Ten rozwód może nas zaboleć str. 3

Piec z palca wyssany? str. 10

Romeo i Julia z Zająca str. 19

R E K L
Dr Irena Eris
KOSMETYCZNY INSTYTUT
Siedlce, ul. Piłsudskiego 20, tel. 577 622 433
e-mail: Siedlce@Instytut.DrIrenaEris.com

A M A
Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
WIZYTY PRYWATNE
ORTOPEDIA
dr n. med. JAN KIRYLUK
UROLOGIA
dr n. med. ARTUR PRZEWOR
USG, KTG, EKG, HOLTER,
PORADNIA LAKTACYJNA,
BADANIA LABORATORYJNE
- PON. - PT. 7.00-10.00
REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

Nr 43 (1995)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

21-27.10.2020

Czy to dopiero początek niewyobrażalnego dramatu?

Brakuje miejsc dla chorych

fot. AK

Przez ponad 40 lat pracował w garwolińskim pogotowiu jako kierowca karetki. Nie było dla niego miejsca w szpitalach. Zmarł.

Gdy Włodzimierz Dębowski zachorował na koronawirusa, mimo licznych prób nie udało się znaleźć dla niego łóżka w szpitalach zakaźnych. Mężczyzna trafił ostatecznie do Szpitala Powiatowego w Garwolinie, ale tam, mimo wysiłków lekarzy, zmarł. Miał 69 lat.

Włodzimierz Dębowski po ponad 40 latach pracy przeszedł już na emeryturę, ale nadal dorabiał sobie, pracując jako kierowca karetki. Gdy poczuł się źle, wykonano mu test na koronawirusa. Wynik był pozytywny. Mężczyzna przez kilka dni przebywał w domu w Miastkowie Kościelnym. Gdy jego stan się pogorszył, wezwano karetkę pogotowia. Miał zostać przewieziony do szpitala zakaźnego.

- Sposobami formalnymi i nieformalnymi próbowaliśmy znaleźć dla niego miejsce – mówi dyrektor Szpitala Powiatowego w Garwolinie **Krzysztof Żochowski**. – Przedstawiciele Meditransu kontaktowali się ze szpitalami zakaźnymi, ale w żadnym nie było miejsc. W końcu zdecydowano o przewiezieniu mężczyzny do naszego szpitala, mimo że powinien trafić do jednostki o wyższym stopniu referencyjności.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Samosąd czy zemsta?

W Radzie Gminy Trzebieszów zasiada radny, skazany prawomocnym wyrokiem sądowym.

CZYTAJ STR. 7

Przewodniczący z wyrokiem

Szef rolniczego OPZZ Sławomir Izdebski skazany na 4,5 roku pozbawienia wolności (bez „zawiasów”). Wyrok nie jest prawomocny.

CZYTAJ STR. 5

Pociąg z Łukowa do Białej Podlaskiej

Śmiertelnie potrącił pieszego

Tragiczny wypadek wydarzył się w późnych godzinach wieczornych w piątek, 16 października, na przejeździe kolejowym w rejonie ul. Wschodniej w Łukowie. Pod pociąg relacji Łuków-Biała Podlaska wpadł 31-letni mężczyzna. Zginął na miejscu.

Do wypadku doszło po godz. 21.15. Ofiarą śmiertelnego potrącenia jest 31-latek z powiatu radzyńskiego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna został potrącony w odległości kilkuset metrów od strzeżonego przejazdu kolejowego.

– Najczęstszą przyczyną wypadków na torach kolejowych i w pobliżu przejazdów jest lekceważenie przepisów o ruchu drogowym. Często uczestnikami zdarzeń są osoby poruszające się pieszo po torach lub przechodzące przez nie w miejscach niedozwolonych - mówi asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy KPP w Łukowie.

Wkrótce dowiemy się, co 31-latek robił na torach w piątkowy wieczór, nim doszło do tego tragicznego w skutkach zdarzenia. Prowadzone jest postępowanie. **(pgl)**

R E K L A M A
Foldruk MEDIA
DRUKARNIA | REKLAMA | GADŻETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA
KALENDARZE 2021
• Indywidualne projekty
ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

R E K L A M A
NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
DERMATOLOGIA
MEDYCYNA ESTETYCZNA
CHIRURGIA GINEKOLOGIA
DEPILACJA LASEROWA
KOSMETOLOGIA PODOLOGIA
BUDYNEK 3M
ul. Ks. Jana Niedziałka 13
08-110 Siedlce
+48 507 144 206
www.neoderm.pl

DOM tel
Czas na zmianę!
Internet i Telewizja do testów bez zobowiązań!
Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!
www.domtel.com.pl
25 792 00 84

eprasa.pl 474b7f036e

Brakuje miejsc dla chorych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Po kilkunastu godzinach mężczyzna zmarł.

- Robiliśmy wszystko, co mogliśmy, niestety nie udało się – mówi dyrektor Żochowski. – Włodzimierz Dębowski był członkiem naszego zespołu od lat. Wydawał się silnym mężczyzną i nie przypuszczaliśmy, że tak się to skończy. Był bardzo lubiany i pracowity.

Włodzimierz Dębowski od 13 lat był również sołtysem Miastkowa Kościelnego.

– Był działaczem społecznym z prawdziwego zdarzenia – mówi wójt gminy Miastków Kościelny, **Jerzy Jaroń**. – Ciągle przychodził z nowymi pomysłami. Był lubiany przez ludzi i pracowity.

Mężczyzna aktywnie działał w radzie parafialnej.

W poniedziałek, 19 października, miał się odbyć pogrzeb. Odwołano go jednak, gdyż prokuratura zdecydowała o przeprowadzeniu sekcji zwłok, bo o tej śmierci zrobiło się głośno. Ogólnopolskie media informowały, że przyjęcia odmówił szpital zakaźny w Siedlcach i szpitale warszawskie.

Narodowy Fundusz Zdrowia zapowiedział, że w placówkach, które odmówiły przyjęcia pacjenta, zostaną przeprowadzone kontrole.

Czy rzeczywiście w Siedlcach nie przyjęto chorego?

– Do czasu wyjaśnienia tej sprawy dyrektor nie będzie jej komentował – mówi rzecznik Urzędu Miasta w Siedlcach **Aneta Krajewska**.

Wiadomo jednak, że od kilkunastu dni w siedleckim szpitalu dramatycznie brakuje miejsc dla chorych na covid-19. W poniedziałek rano było tam ponad 130 pacjentów. Miejsca zwalniają się tylko, gdy ktoś jest wypisywany. Tyle że proporcje są zatrważające, bo np. w ostatni weekend wypisano 9 osób, a przyjęto 27.

- Dramatycznie brakuje kolejnych miejsc i personelu, który mógłby zająć się chorymi – dodaje rzecznik Krajewska.

Dla pacjentów covidowych z Siedlec i okolicznych powiatów szuka się miejsc w innych miastach, ale jest to trudne.

– Po kilka godzin wydzwaniamy wszędzie – mówi jeden z lekarzy. – Wszędzie słyszymy to samo: nie mamy miejsca, szukajcie dalej.

* * *

Problem pojawił się kilka dni temu, gdy w szpitalu wojewódzkim znalazło się 4 pacjentów z koronawirusem. Na całym Mazowszu nie było dla nich miejsca w szpitalach zakaźnych.

- Tylko te szpitale dysponują lekami, które podaje się zakażonym - wyjaśnia jeden z lekarzy. - My takich leków nie mamy, więc im nie możemy pomóc.

Po wielkich bojach udało się umieścić tych pacjentów szpitalu w Białej Podlaskiej - niby blisko, ale już w innym województwie. Tylko że w ciągu dwóch następnych dni w szpitalu wojewódzkim było już blisko 10 pacjentów z covidem. I dla nich miejsc już nie można było znaleźć.

Gdy karetki woziły umierającego Włodzimierza Dębowskiego od szpitala do szpitala, na papierze było wolnych ponad 640 łóżek dla zakażonych na Mazowszu (podał TVN24). „Na papierze", czyli w oficjalnych statystykach. W realnym życiu nie było ani jednego wolnego miejsca. Niestety, oficjalne dane nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. I to jest przerażające, bo widać, że sytuacja wymknęła się rządzącym spod kontroli. Nie jesteśmy przygotowani na taką liczbę chorych. I łatwo się domyślić, że to dopiero początek niewyobrażalnego dramatu.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Siedlce

Szedł i wybijał szyby w autach?

fot. Aga Król

Nieznany sprawca uszkodził kilkanaście samochodów, zaparkowanych przy ulicach: Ceglanej, Podlaskiej, Mazurskiej i Kurpiowskiej. Wyglądało to tak, jakby ktoś szedł i wybijał szyby w autach.

Do zdarzenia doszło prawdopodobnie w nocy z 17 na 18 października, a dopiero rano ujawniono uszkodzenia.

- Nie ma jeszcze żadnych świadków tego zdarzenia. Zebrano bardzo dużo śladów i materiałów dowodowych, zabezpieczono monitoring z miejsc zdarzenia, ale sprawcy jeszcze nie ujęto - powiedziała kom. **Agnieszka Świerczewska** - oficer prasowy siedleckiej policji.

Policja prosi o kontakt osoby, które mogą coś wiedzieć w tej sprawie.

(ak)

Szpital w Sokołowie Podlaskim

Koronawirus na oddziałach

U personelu i pacjentów Szpitala Powiatowego w Sokołowie Podlaskim wykryto koronawirusa. - Nasze dalsze kroki zależą od wyników badań - zaznacza wicedyrektor szpitala **Lech Dziedzic**.

12 października zakażenie COVID-19 stwierdzono na Oddziale Wewnętrznym placówki. Jak mówi zastępca dyrektora SPZOZ w Sokołowie Podlaskim ds. lecznictwa, przypadki te dotyczyły pracowników i pacjentów. - W związku z tym oddział został zamknięty. Pacjenci, którzy wymagali hospitalizacji, zostali przekazani do szpitali „covidowych", a pozostali, po wykonaniu wymazów, wrócili do domów - informuje.

Dodaje też, że w poniedziałek, 19 października, cały personel oddziału został ponownie przebadany: - Czekamy na wyniki z Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie. Jeśli będą dobre, Oddział Wewnętrzny wznowi pracę.

W niedzielę, 18 października, testy potwierdziły koronawirusa u pacjenta na Oddziale Neurologicznym. - Został skierowany do właściwego szpitala. Wykonaliśmy też wymazy u pozostałych pacjentów i całego personelu oddziału. Jeśli u choćby 1 osoby wynik będzie dodatni, wstrzymamy przyjęcia - mówi wicedyrektor szpitala.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Młodzi demokraci w Siedlcach

fot. arch.

W Siedlcach powstało mazowieckie koło stowarzyszenia Młodzi Demokraci, młodzieżówki Platformy Obywatelskiej.

Spotkanie założycielskie miejskiego oddziału MD odbyło się w małym gronie. Ze względów epidemicznych łączono się też on-line. Koło Młodych Demokratów powołali do życia licealiści z „Prusa", „Królówki" i „Elektryka". Wsparcia udzielili im **Krzysztof Chaberski**, przewodniczący siedleckiej PO i **Tomasz Araszkiewicz**, szef klubu radnych PO.

– Ci młodzi ludzie chcą zmieniać polską politykę, także tę lokalną. Jak sami mówią, nie chcą się godzić na dryfowanie młodych ludzi w stronę skrajnych, populistycznych poglądów – powiedział Krzysztof Chaberski. – Chcą pokazać, że są dużo rozsądniejsze alternatywy niż populizm.

Siedleckie koło zostało formalnie utworzone przez: **Dawida Zająca, Patryka Czarnockiego, Weronikę Gawinkowską, Michała Rybaczewskiego** i **Sanitę Kubryń**. Organizację będzie tworzyć na początku 7 osób. Władze koła zostaną wybrane po akceptacji powołania koła przez mazowiecki region Młodych Demokratów. (**MZ**)

Prom Bużyska – Drohiczyn

Ciągle na wodzie

Wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk** ocenia, że tegoroczny sezon dla przeprawy promowej pomiędzy Bużyskami a Drohiczynem będzie rekordowy. Pomimo że od tego roku trzeba już płacić za przeprawę. Prom jeszcze kursuje.

– Zdecydowaliśmy się na wydłużenie sezonu, do kiedy pozwoli na to aura – mówi wójt. – Przeprawa jest jednak czynna tylko w soboty i niedziele, kiedy zainteresowanie nią jest największe. Jeżeli znajdzie się jakaś grupa zorganizowana, to można się umówić na przeprawę także w ciągu tygodnia.

Wszelkie informacje na temat przeprawy, godziny kursów czy kontakty telefoniczne są dostępne na stronie internetowej UG w Korczewie.

– Ten sezon, pomimo bardzo wielu przewiezionych osób, mija szczęśliwie – dodaje wójt. – Udało się uniknąć wypadków czy nieprzewidzianych zdarzeń.

A przypomnijmy, że wkrótce po uruchomieniu przeprawy prom został skradziony przez grupę młodych ludzi. Ci stracili nad nim kontrolę i prom wylądował na mieliźnie, w dużej odległości od przeprawy. Do jego odholowania trzeba było wynajmować potężny dźwig. Wójt zadeklarował wtedy, że prom będzie solidniej cumowany i, jak na razie, się to sprawdza. (**Z.J.**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Koniec współpracy?

Poseł **Marek Sawicki** z PSL na Twitterze o tzw. Piątce dla zwierząt: ***To nie jest ustawa o ochronie zwierząt, lecz o embargu PiS na Polskie Rolnictwo***.

Po głosowaniu w Senacie oberwało się **Tomaszowi Grodzkiemu**: ***Panie marszałku, nic senatu nie usprawiedliwia. Embargo na polskie rolnictwo nie zbliża nas do PiS, ale od dziś będę optował za rezygnacją ze współpracy z tzw. opozycją w senacie.***

Ho, ho, ho! Uwierzę, jak zobaczę wyniki głosowania o odwołaniu marszałka...

Czas babochłopów

Neutralne płciowo ubrania to przyszłość – przekonuje znany brytyjski projektant mody **Hussein Chalayan**. Felietonistka „Echa Katolickiego", **Kinga Ochnio** zastanawia się, jak mogą wyglądać takie neutralne płciowo ubrania?

Chyba będą musiały przypominać robocze drelichy i kufajki - przewiduje. ***Według przyszłościowych standardów kobiety nie będą mogły zatem podkreślać swojej figury. Pozostaną im jedynie luźne koszule i bluzy, które mają znajdować się w szafach przedstawicieli obu płci.***

Według przyszłościowych standardów? Szkoła w brytyjskim Sussex wprowadziła bezpłciowe mundurki rok temu. A gdy dziewczynki w spódnicach chciały wejść do szkoły, wstępu broniła policja. Bezpłciowość atakuje!

Polityk na poważnie

- Pikietowaliśmy przeciwko niepoważnemu traktowaniu obywateli przez rząd - mówi w rozmowie z „Życiem Siedleckim" **Paweł Wyrzykowski**, lider Konfederacji w okręgu siedlecko-ostrołęckim, organizator pikiety przeciwko działaniom rządu w związku z pandemią.

Skoro pikietą zajął się tak poważny i skuteczny polityk jak Paweł Wyrzykowski, to rząd na pewno gruntownie przemyśli swoje działania. A pandemia poda się do dymisji.

I kto psuje?

Nie spowiadajmy się z cudzych grzechów - poucza „Echo Katolickie". Na dowód przywołuje anegdotkę: ***Spowiednik zapytał żonę, cyklicznie skarżącą się na swojego męża: - A gdy pobieraliście się, był wtedy dobry?***

- Tak - odparła pewnie żona.

- No widzi pani, przy żonie się popsuł...

!!!

Okulista Trzeci

Ten rozwód może nas zaboleć

Radni powiatu siedleckiego dyskutowali nad ewentualnym podziałem Mazowsza. Kwestia ta wywoływała wielkie emocje, bo, jak podkreślało wielu radnych, miała podtekst polityczny.

Już samo wprowadzanie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska, dotyczącego zamiaru podziału województwa mazowieckiego, wywołało spór.

Uchwała miała poprzeć podział Mazowsza na stolicę z „obwarzankiem" oraz część powiatową, żeby nie powiedzieć - prowincjonalną. W założeniach po to, aby mieszkańcom Mazowsza żyło się lepiej i dostatniej, żeby ci z prowincji mogli w znacznie większym stopniu korzystać z unijnych funduszy. Tyle że jak to często bywa, ewentualny podział ma także drugie dno.

Dariusz Stopa

Radny **Jan Osiej** wystąpił w imieniu klubu radnych Siedleckiej Wspólnoty Samorządowej.

- To niezwykle ważna sprawa, dlatego proponuję ją jeszcze skierować na komisje - zaproponował. - Ma ona wręcz ustrojowy dla państwa charakter. O konkretnych rozstrzygnięciach zdecyduje parlament, ale i nasza opinia jest ważna. Tyle że na zapoznanie się z uchwałą mieliśmy niespełna dwa dni. Dokładnie czytałem uzasadnienie i zgadzam się z jego częścią, ale wszystko wymaga głębokiego przemyślenia.

Jan Osiej zaproponował, aby zaprosić ekspertów z obu stron, opowiadających się za podziałem i przeciwnych pomysłowi. Uznał, że warto wysłuchać wszystkich argumentów i dopiero wprowadzić sprawę na sesję. W tej ocenie znalazł sojusznika w staroście **Karolu Tchórzewskim**.

- Ja bym się z całą mocą przychylił do stanowiska radnego Osieja - stwierdził starosta. - Słusznie zauważył, że kaliber ustrojowy tej sprawy jest bardzo duży. W kwestii podziału województwa trzeba wysłuchać różnych stron. Mamy na to jeszcze czas. I czas na dyskusję.

Jak zwykle bardzo bezpośredni w swojej wypowiedzi był radny **Piotr Dymowski**.

- A wy, co? Podział województwa na papierze będziecie robili? – zwrócił się do radnych. - Idźcie do ludzi, ich pytajcie. Myśmy od zarania byli w Warszawie. Województwo było warszawskie, a wy chcecie je dzielić, dalej poszerzać nepotyzm, wprowadzać swoich ludzi do różnych rad nadzorczych. Tylko po to chcecie robić podział. Tu powinny być konsultacje społeczne, a nie rada powiatu ma stwarzać uchwałę. Ilu nas tu jest? Dwudziestu...

Starosta Karol Tchórzewski błysnął wiedzą historyczną na temat związku Siedlec ze stolicą.

- Siedlce i nasz powiat to historycznie jest Małopolska - wyjaśnił. - A w województwie warszawskim były tylko przez chwilę, od 1950 roku, gdzieś do 1975. Zresztą w ramach komunistycznej reformy.

- Długo czytałem uzasadnienie, dotyczące podziału Mazowsza - zabrał głos poprzedni starosta, radny **Dariusz Stopa**. - Nie wiem, czy ono przyszło z Warszawy z Nowogrodzkiej, czy z jakiegoś ministerstwa. Mam podejrzenie, że na pewno nie było ono pisane w starostwie. Tu jest za dużo błędów, a przede wszystkim manipulacji. Uchwała w sprawie stanowiska o podziale Mazowsza powinna być wyrzucona i niegłosowana, bo zawiera dużo manipulacji, które firmuje między innymi pan starosta.

Starosta natychmiast się odciął:

- Jeśli chodzi o uchwałę o podziale województwa, to może pan dostał jakieś wytyczne z centrali PSL, z budynku „Gromady". W starostwie sami potrafimy przygotować uchwały. Nie wiem, jakie pan znalazł nieścisłości, ale chciałem projekt skierować najpierw na komisję, żeby sprawę przedyskutować merytorycznie, a nie emocjonalnie.

I tak też się stało. Po długiej dyskusji, projekt został skierowany do komisji. Wkrótce wróci na obrady sesji. Zapewne jednak radni opozycji, a szczególnie PLS, nie zmienią negatywnego stanowiska wobec podziału Mazowsza.

Karol Tchórzewski

- W tym podziale nawymyślano dziwnych rzeczy - komentuje Dariusz Stopa. - Na przykład, w każdym większym mieście ma być marszałek albo wicemarszałek województwa, co nie ma sensu. To tak, jakby w naszym powiecie wicestarosta urzędował w Zbuczynie, a wydział komunikacji był w Mokobodach. Mówiąc obrazowo, jest to pic na wodę, który może doprowadzić tylko do dezorganizacji urzędu marszałkowskiego.

Dariusz Stopa wyjaśniał też, że pierwotne argumenty, przemawiające za podziałem, są już nieaktualne.

- W 2018 roku Komisja Europejska podzieliła Mazowsze statystycznie, więc fundusze unijne są dzielone na mieszkańca. Przy czym stawka na mieszkańca stolicy jest mniejsza, niż w pozostałej części województwa. Ewentualny formalny podział województwa niczego tu nie zmieni, nie zwiększy stawki na osobę ani o złotówkę, aż do2027 roku. Do tego czasu wszystko jest zaklepane, zresztą z korzyścią dla części pozastołecznej. I wszyscy powinni wiedzieć, że o wysokości środków nie decyduje żaden podział administracyjny, ale liczba mieszkańców. Podział nie zwiększy środków unijnych dla Mazowsza regionalnego.

Dariusz Stopa uważa, że jedyną szansą na dodatkowe pieniądze unijne jest włączenie Mazowsza do Programu Operacyjnego Polska Wschodnia. Od lat zabiegają o to władze województwa, ale strona rządowa jest nieugięta.

- Gdyby rządzącym zależało na zwiększeniu środków, to by włączyli region siedlecko -ostrołęcki do tego programu - argumentował Dariusz Stopa. - Korzysta z niego choćby sąsiedni powiat łukowski, który uzyskuje dodatkowe pieniądze na infrastrukturę i rozwój przedsiębiorczości. Siedleccy przedsiębiorcy już przenoszą się do Łukowa, gdzie znajdują korzystniejsze warunki. Czy to nie absurdalne, że my leżymy w Polsce Wschodniej, ale nie należymy do programu? Tymczasem jest w nim województwo świętokrzyskie.

Marszałek Adam Struzik mówił wprost, że ewentualny podział Mazowsza to decyzja absurdalna i skrajnie nieodpowiedzialna, wynikająca jedynie z pobudek politycznych.

- Nasze analizy pokazują jednoznacznie, że Mazowsze regionalne bez stolicy straci zarówno w aspekcie ekonomicznym, gospodarczym, jak i społecznym - uważa **Adam Struzik**. - Ten region nie będzie w stanie sam się utrzymać, a jego los będzie zależał tylko od rządzących. Czy w budżecie państwa przewidziano środki na jego finansowanie? Zamiast dzielić region, lepiej żeby PiS zajął się służbą zdrowia i zabezpieczeniem właściwej opieki osobom potrzebującym pomocy. Wzrost zakażeń jest dramatyczny, a szpitale proszą wojewodów o pomoc. Myślę, że w tym czasie w naszym kraju są ważniejsze i pilniejsze sprawy do rozwiązania.

Eksperci podkreślają, że Mazowsze bez Warszawy straci dochody i szansę na rozwój. Z analiz przeprowadzonych przez Instytut Rozwoju pod kierownictwem prof. Jacka Szlachty wynika wprost, że metropolia warszawska jest motorem rozwoju Mazowsza i Polski. Obecnie aż 87 proc. dochodów Mazowsza z CIT generuje stolica, a reszta województwa zaledwie 13 procent. Dzięki temu, że stolica wypracowuje duże dochody, Mazowsze może przeznaczać wysokie środki na inwestycje, również te w regionie siedleckim. Tylko w tym roku w budżecie województwa zaplanowano na ten cel ponad 110 mln złotych. I choćby dlatego podział Mazowsza jest poddawany krytyce.

- Gdy mówimy o podziale administracyjnym, władze powiatu powinny odpowiedzieć sobie na jedno podstawowe pytanie - uważa radny Stopa. - Jak, posiadając zaledwie 13 procent obecnych dochodów województwa, region mazowiecki ma utrzymać wszystkie instytucje, przeprowadzać niezbędne inwestycje i jeszcze przeznaczać środki na rozwój biedniejszych gmin i powiatów?

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Dlaczego mimo zakażeń odbywała się nauka?

Oświatowy chaos

Służby sanitarne wstrzemięźliwie podejmują decyzje o zamykaniu szkół, w których stwierdzono ogniska koronawirusa. To nie pozostaje bez konsekwencji i kolejnych kłopotów. Doświadczyła tego niedawno mama jednego z uczniów Zespołu Placówek w Łukowie.

- Gdy 27 września wróciłam z synem z turnusu rehabilitacyjnego, nie poinformowano mnie, że u jednej z nauczycielek potwierdzono zakażenie covidem. Woziłam więc syna codziennie na zajęcia. Gdy 2 października zapytałam panią dyrektor, dlaczego nikt nie informuje o tym rodziców, przyznała, że w jednym z oddziałów stwierdzono taki przypadek, ale powiedziała też, że nas to nie dotyczy i wszystko jest pod kontrolą. W niedzielę, 4 października, zadzwonił do mnie wychowawca syna, informując że zajęcia w ośrodku są wstrzymane. W czwartek, 8 października, otrzymałam informację telefoniczną z sanepidu, że ja i cała moja rodzina jesteśmy skierowani na kwarantannę, gdyż w zespole jest kilka osób z rozpoznanym koronawirusem. Gdybyśmy od razu otrzymali ostrzegający sygnał, zatrzymałbym syna w domu, nie narażając ani jego, ani rodziny, na chorobę zagrażającą życiu. Gdyby od 28 września pozostał w domu, wszystko byłoby w porządku, bo wcześniej syn nie miał kontaktu z osobami zarażonymi. Mąż pracuje w zakładzie zatrudniającym 200 ludzi. Co będzie, jeśli wszyscy pójdą na kwarantannę? Dlaczego to ukrywano przed nami? Dlaczego próbuje się schować całą sprawę pod dywan?

Przedstawiciel organu prowadzącego Zespół Placówek, wicestarosta **Janusz Kozioł** broni jednak dyrektor **Danuty Kowal**.

- Wszystko od początku było pod kontrolą. Pani dyrektor niczego nie zatajała. Natychmiast informowała sanepid, który decyduje o wyłączeniu całej placówki lub tylko jej części. Starostwo też na bieżąco było informowane o sytuacji. Ba! Ponieważ domy dziecka nie chcą przyjmować wychowanków, którzy uczą się w naszej placówce i mieszkają w naszym internacie, bez wcześniejszych badań, a sanepid z kolei nie chce ich na te badania skierować, poleciłem pani dyrektor, by zapłaciła za badania z budżetu szkolnego.

Sytuacja w łukowskim Zespole Placówek jest bardzo dynamiczna. Od 12 października zajęcia odbywały się zdalnie, ale już 16 października (piątek) ogłoszono, że od poniedziałku (19 października) nauka będzie stacjonarna z zachowaniem wszelkich wymogów i obostrzeń, wynikających z faktu, że powiat łukowski znalazł się w strefie czerwonej. Być może, gdy to wydanie „TS" trafi do rąk Czytelników, organizacja pracy w oświacie znów się zmieni. W tym chaosie decyzyjnym wszystko jest bowiem możliwe.

MIROSŁAW BUCZEK

Nie mam wątpliwości, że samorządy potrafią działać racjonalnie. Mam jednak wrażenie, że decyzje służb sanitarnych zależą od politycznych dyrektyw, a w kasie państwowej zaczyna brakować pieniędzy. Szkoda, że rządzący tak rzadko sięgają do Starego Testamentu. Gdyby było inaczej, znaliby przepowiednię biblijnego Józefa o siedmiu latach tłustych i siedmiu chudych. W latach tłustych faraon nie przejadał i nie rozdawał zboża, jak popadło. Przechowywał je na lata chude. Gdy przyszedł kryzys, nie tylko nie odczuł jego skutków, ale wręcz powiększył swoje dominium.

W poprzednich latach świat przeżywał fenomenalną koniunkturę gospodarczą. Dzięki temu państwa mądrze zarządzane corocznie wypracowywały nadwyżki budżetowe i teraz nie mają kłopotów z rekompensowaniem strat z powodu pandemii. Inne zaś, które w tym czasie nadal powiększały zadłużenie, znalazły się w tarapatach. Czy jednak w Polsce te przykłady jeszcze kogoś obchodzą, gdy dla jednego czy drugiego polityka najważniejsze jest załapanie się na kolejną kadencję? **(MB)**

R E K L A M A

Wirus także w Zespole Szkół w Suchożebrach

Około 1000 osób na kwarantannie!

U jednego z nauczycieli Zespołu Szkół Publicznych w Suchożebrach potwierdzono zakażenie koronawirusem. Konieczne były natychmiastowe działania. Około 200 uczniów i 84 przedszkolaków trafiło na kwarantannę.

Kwarantanną objęto także wszystkich domowników podopiecznych placówki, czyli w sumie zapewne około 1000 osób. I nie wiadomo, czy na tym się skończy.

Informację, że u jednego z nauczycieli potwierdzono zakażenie koronawirusem, dyrektorka szkoły otrzymała od sanepidu. Było to 14 października ok. godziny 15.

- Musieliśmy jak najszybciej ustalić, w których klasach w ostatnim czasie ten nauczyciel prowadził zajęcia - mówi dyrektorka szkoły **Elżbieta Żelazowska**. - Trzeba było poinformować uczniów, żeby od następnego dnia, czyli 15 października, nie przychodzili do szkoły na zajęcia. Musieli zostać objęci kwarantanną.

Szkoła działała błyskawicznie. W ciągu kilku godzin należało poczynić konkretne ustalenia, aby jeszcze 14 października przekazać odpowiednie informacje uczniom i ich rodzicom.

Nauczyciel miał kontakt aż z czterema (czyli wszystkimi) grupami przedszkolnymi (łącznie 84 dzieci). Oddział przedszkolny został czasowo zamknięty. Na tym się jednak nie skończyło.

- Ustaliliśmy, że zakażony nauczyciel kontaktował się też z dwoma grupami zerowymi, dwoma klasami pierwszymi, dwoma drugimi, dwoma czwartymi i jedną klasą piątą - informuje Elżbieta Żelazowska. - Tak więc na kwarantannę trafiło jeszcze około 200 uczniów.

Kwarantanna rozpoczęła się 15 października, dla wszystkich uczniów. Na szczęście dość szybko się skończy. Dla poszczególnych klas już 17, 18 i 19 października. Skąd wynikają te różne terminy?

- Chodzi o to, że zakażony nauczyciel miał z tymi klasami zajęcia 7, 8 lub 9 października, a kwarantanna, która trwa 10 dni, liczy się od momentu kontaktu z zakażoną osobą. Potem nauczyciel nie miał już zajęć w szkole, bowiem od 12 października poszedł na zwolnienie lekarskie. Z tego co wiem, to nie miał on wcześniej wiedzy, że jest zakażony.

Dla uczniów na kwarantannie szkoła przygotowała naukę zdalną, ale w niezbyt dużym zakresie. Wynika to ze względów praktycznych, bowiem uczniowie przebywali na kwarantannie zaledwie przez 1-2 dni nauki szkolnej.

Pozostałe klasy, czyli trzecie, siódme i ósme, korzystają z normalnych zajęć w szkole. Czy jednak dyrektor nie planuje zamknięcia całej szkoły?

Według precyzyjnych wyliczeń na kwarantannie jest 51 procent uczniów a 49 korzysta z zajęć w szkole. Zawsze istnieje groźba, że wirus może się rozprzestrzenić.

Niemal identyczna sytuacja była niedawno w Szkole Podstawowej nr 7 w Siedlcach. Tam na kwarantannę kierowano tylko te klasy, które miały kontakt z zakażonymi nauczycielami, pomimo że rodzice domagali się zamknięcia całej szkoły w obawie przed rozprzestrzenianiem się wirusa. Z taką propozycją wystąpiła także dyrekcja placówki, ale sanepid podchodził do niej bardzo ostrożnie. Dopiero kiedy zaczęto potwierdzać kolejne zakażenia, placówkę zamknięto i przeszła ona na nauczanie zdalne. W międzyczasie rodzice sami decydowali o nieposyłaniu dzieci do szkoły.

- W tej chwili nie planuję zamykania całej placówki - informuje Elżbieta Żelazowska. - Ja mogę o to ewentualnie wystąpić, ale ostateczną decyzję podejmuje sanepid. W tej dynamicznej sytuacji żadnej możliwości nie można jednak wykluczyć. Musimy obserwować, co się będzie działo dalej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W proteście przeciwko „Piątce dla zwierząt".

Rolnicy znów na drogach

Na środę 21 października w całej Polsce zaplanowano kolejne rolnicze protesty przeciw zapisom w ustawie o ochronie zwierząt (tzw. Piątka Kaczyńskiego). Jeden z protestów, organizowanych przez NSZZ RI Solidarność, przy wsparciu Mazowieckiego Związku Hodowli Bydła i Producentów Mleka, odbędzie się na terenie powiatów: węgrowskiego, mińskiego, siedleckiego i w Siedlcach.

- Nie odpuszczamy. Ten projekt musi zostać wycofany i trafić tam, gdzie jego miejsce, czyli do kosza – mówi **Łukasz Komorowski**, przewodniczący NSZZ RI Solidarność w powiecie węgrowskim.

Rolnicy o godz. 10.00 przyjadą traktorami na plac w pobliżu Szkoły Podstawowej w Trzebuczy. Ze względu na obostrzenia covidowe, nie będą wysiadać z traktorów. Około godz. 11 oflagowane ciągniki ruszą w stroną krajowej dwójki i skierują się w stronę Kałuszyna. Kolumna ciągników przejedzie do ronda w Ryczołku, tam zawróci i pojedzie w stronę Siedlec. Jednak tym razem rolnicy nie zawrócą (jak 7 października) na rondzie w Iganiach Nowych, tylko wjadą do miasta. Dopiero na rondzie Monte Cassino skręcą i zaczną powrót do miejsca zbiórki.

Czym będzie różnił się ten protest od poprzedniego? – Przede wszystkim myślę, że będzie nas jeszcze więcej – mówi Łukasz Komorowski.

Przewodniczący węgrowskiej „S" RI przeprasza innych użytkowników dróg za niedogodności. Tłumaczy, że rolnicy nie walczą tylko w swojej sprawie. –Skoro w ekspresowym tempie, bez konsultacji, można w Polsce zlikwidować część branży rolniczej, powołując się na dobro zwierząt, to przez analogię będzie można również z dnia na dzień np. zakazać produkcji kominków czy pieców c.o. na węgiel czy drewno, bo ekologia, itp. – mówi. Dodaje też: – Zrozumcie, że my, rolnicy, już nie mamy się gdzie cofać. Walczymy nie tylko o nasze rodziny i gospodarstwa, ale też w interesie mieszkańców miasta. **(sej)**

fot. Sej.

Węgrów: Diler wpadł

Bo był bez maseczki

Policjanci z Węgrowa zatrzymali mężczyznę, który miał przy sobie narkotyki.

Do zatrzymania doszło przypadkowo. Funkcjonariusze z patrolu legitymowali trzech młodych mężczyzn, którzy szli ulicami Węgrowa bez założonych maseczek. Podczas legitymowania u jednego z nich znaleźli torebkę foliową z marihuaną. Po znalezieniu narkotyku policjanci udali się do mieszkania mężczyzny. Tam znaleźli wagę oraz torebkę foliową z amfetaminą. Jak informuje oficer prasowa węgrowskiej policji mł. asp. **Monika Księżopolska**, zatrzymany 22-latek usłyszał już zarzut posiadania środków odurzających.

(sej)

Ludzie listy piszą, burmistrz się tłumaczy

Czy burmistrz musi się tłumaczyć z promocji miasta na antenie TVN i wizyty Bronisława Komorowskiego w Mrozach z 2013 r.? Pewnie nie musi. Ale obrał taktykę, że zawsze odpowiada na listy i nie unika odpowiedzi.

9 października w parku im. Piotra Starosty w Mrozach zaparkował Dzieńdobrobus z ekipą Dzień Dobry TVN. Dziennikarz **Piotr Wojtasik** spotkał się z grupą taneczną Indigo Dance Art (która obchodzi 15-lecie), organizatorami Festynu Archeologicznego „Grodzisko" i właścicielami farmy edukacyjnej z Lipin, która poleca żywność ekologiczną. Czy to dobra forma promocji? Oczywiście. Zapewne każde miasto czy gmina by sobie takiej życzyła.

Warto dodać, że nie była to pierwsza wizyta TVN w tym mieście. Przed 2 laty Mrozy gościły pogodynkę **Dorotę Gardias**. Zapowiadała prognozę pogody z tramwaju konnego, kursującego na trasie Mrozy-Rudka. Choć, mówiąc delikatnie, nie wzbudziła dużego zainteresowania wśród mieszkańców. Na nagranie przyszło zaledwie kilkanaście osób (łącznie z woźnicą i dziennikarzami), w tym urzędnicy z dziećmi.

PROSZĘ SIĘ NIE OBRAŻAĆ

Ale tym razem wizyta ogólnopolskiej stacji odbiła się szerszym echem. Nie u wszystkich pozytywnym. Do Urzędu Miasta i Gminy wpłynął list, w którym mieszkaniec Mrozów pyta burmistrza: „Dlaczego ciągle Pan promuje i reklamuje (za nie swoje pieniądze) te same prywatne media: TVN ŚNIADANIOWA, TVN 24 itd.?".

I dalej: „Gdzie są media państwowe – publiczne, które kierują się misją i obiektywizmem, a nie tylko komercją i prywatnym interesem?".

Mieszkaniec pyta ponadto **Dariusza Jaszczuka**, dlaczego na różnych uroczystościach gminnych i festynach gości wyłącznie antyrządową opozycję (Mroczek, Struzik, Komorowski, Sawicki), a nie przedstawicieli prawicy, którzy rokrocznie wygrywają wybory w gminie Mrozy. A swoje wątpliwości kończy słowami: „Wiem, że gros mieszkańców wyraża podobne opinie, więc proszę się nie obrażać i opublikować ten list".

Z PRZYJEMNOŚCIĄ ODPOWIADAM

Burmistrz się nie obraził. Odpowiedział na pytania, a list opublikował na stronie urzędu. Bo, jak sam mówi, od początku pracy samorządowca obrał taktykę, że zawsze odpowiada na listy.

Burmistrz tłumaczy, że kolejna wizyta stacji TVN nie była wynikiem zabiegów czy zaproszeń ze strony władz gminy, tylko zainteresowania Mrozami, a właściwie mieszkańcami Mrozów. Dodaje też: „Stwierdza Pan, że promuję i reklamuję za nie swoje pieniądze, więc wyjaśniam, że w nagraniach uczestniczyli wyłącznie ciekawi mieszkańcy, bez żadnej polityki, a wizyta stacji TVN nic gminę nie kosztowała. Przeciwnie, to my zyskaliśmy promocyjnie".

Gdzie jest telewizja publiczna? Na to pytanie Dariusz Jaszczuk odpowiada, że w Mrozach gości równie często Kurier Mazowiecki TVP3 (ostatnio w minioną sobotę). A o misji i obiektywizmie telewizji publicznej, wskazanej w liście, ma własne zdanie („co do tego mam coraz większe wątpliwości").

Na zarzut, że zaprasza tylko antyrządową opozycję, odpowiada, że to nieprawda. Kierował wielokrotnie zaproszenia do posłów i senatorów ze Zjednoczonej Prawicy na ważne uroczystości gminne. Jedynie poseł **Teresa Wargocka** raz zaszczyciła gminę. Inni albo przysyłali swoich przedstawicieli, albo w ogóle nie zareagowali. Marszałek **Adam Struzik** nigdy nie przyjeżdżał na zaproszenie władz gminy, tylko do szpitala w Rudce. Prezydent **Bronisław Komorowski** był z własnej inicjatywy. Przyjechał wręczyć gminie Mrozy nagrodę za wygraną w ogólnokrajowym konkursie. Poseł **Marek Sawicki** był raz na dożynkach diecezjalnych, zaproszony przez biskupa i wójta gminy Mrozy. „Poseł Mroczek bywa częściej wiele razy z własnej inicjatywy, co szczególnie cenię, poza tym doskonale czuje problemy samorządu" – kończy odpowiedź burmistrz.

TOMASZ MARKIEWICZ

R E K L A M A

Sonda „TS"

Czy gdy pojawi się szczepionka, zaszczepisz się przeciwko koronawirusowi?

Oddano głosów: 384

W tym tygodniu pytamy:

Czy z powodu ryzyka zakażenia koronawirusem popierasz zamknięcie wstępu na cmentarze we Wszystkich Świętych i Zaduszki?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

13 października szef rolniczego OPZZ Sławomir Izdebski brylował na protestach rolników w Warszawie. O godzinie 18 dowiedział się, że został skazany na 4,5 roku pozbawienia wolności, bez „zawiasów”.

Wyrok dla przewodniczącego

W czasie masowych protestów rolniczych w Warszawie przeciwko nowelizacji Ustawy o ochronie zwierząt przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski był jednym z liderów manifestacji. Jego wystąpienia, krytyczne wobec poczynań rządu w kwestiach polskiego rolnictwa, wzbudzały oklaski. Tego dnia był niemal jak trybun ludowy. Wyraził też obawę, że rolniczy protest może uruchomić machinę restrykcji, mających na celu kompromitację liderów strajku. Tego samego dnia, około godziny 18, Sławomir Izdebski otrzymał telefon od swojego mecenasa...

Sąd Okręgowy w Siedlcach skazał Sławomira Izdebskiego na karę 4,5 roku pozbawienia wolności, a jego syna na 2,5 roku więzienia. Bezwzględnej odsiadki. Dodatkowo przewodniczący ma zapłacić karę grzywny i naprawić szkody, wyrządzone przez jego spółkę. Obaj mężczyźni usłyszeli także zarzuty uszczuplenia budżetu państwa o podatek VAT i wystawiania nierzetelnych faktur na łączną kwotę blisko 150 tys. zł.

- Ta sprawa nie kwalifikowała się nawet do wyroku w zawieszeniu - komentuje na gorąco **Sławomir Izdebski** - A taki wyrok to jest po prostu bandytyzm. Jeśli chcą mnie wykończyć, jak Andrzeja Leppera, to trudno, ale niech nie atakują mojej rodziny. I niech nie myślą, że się poddam. Całe życie walczyłem o interesy polskich rolników, a teraz będę walczył o siebie i swoich najbliższych. Nie ulegnę rządowym represjom. Nie jestem sam. Wielu oburza ten wyrok.

Wyrok dotyczy działalności Sławomira Izdebskiego w grupie producenckiej „Nasze Zboża”, skupującej od lokalnych producentów rzepak oraz kukurydzę. Zdaniem prokuratury, spółka robiła to, kiedy istniało prawdopodobieństwo, że nie będzie mogła zapłacić dostawcom za nasiona. Nabywała też: środki ochrony roślin, nawozy, narzędzia budowlane i gaz LPG, wiedząc, że będą trudności z uregulowaniem należności. Według prokuratury, w okresie od 2013 do 2016 roku, spółka oszukała ponad 40 osób. Poszkodowani stracili blisko 1 milion 900 tys. zł.

Sławomir Izdebski twierdzi jednak, że wyrok to zemsta polityczna,

fot. Aga Król

bo kwestie wierzytelności były na dobrej drodze do pozytywnego zakończenia.

- Myślałem, że żyję w wolnej Polsce, ale raptem znalazłem się na Białorusi - komentuje. - Wyrok zapadł, kiedy większość negatywnych skutków dla rolników została już naprawiona. Z powodzeniem trwa restrukturyzacja spółki. Wyprowadziliśmy ją na prostą, wszystko zaczyna prawidłowo funkcjonować. Kilka tygodni przed protestami rolniczymi wszystko szło w kierunku warunkowego umorzenia postępowania.

Przewodniczący twierdzi, że przed 13 października prawie wszystkie należności zostały już spłacone, a wierzyciele składali przed sądem oświadczenia w tej sprawie.

- Jeżeli pokrzywdzona osoba składa oświadczenie, że nie czuje się oszukana, to skazujący wyrok jest szokiem. Sprawa miała być zamknięta ponad 2 miesiące temu. Byliśmy przekonani, że tak będzie, że spokojnie dokończymy restrukturyzację spółki, z pożytkiem przede wszystkim dla rolników, którzy dostarczali nam zboża. Wyrok to jednak uniemożliwił, w sytuacji, kiedy około 80 procent wierzycieli zostało spłaconych, zarówno firm, jak i osób fizycznych. Mieliśmy podpisany układ z wierzycielami, a w sądzie było otwarte postępowanie. Zrobię wszystko, żeby do końca listopada spółka była krystaliczna.

Sławomir Izdebski zaprzecza, że celowo przyjmował zboże i inne towary, mając świadomość, że spółka nie będzie mogła za nie zapłacić. Uważa, że kiedy stawiano zarzuty, nie uwzględniono faktu, że spółka spłaciła część zobowiązań. Doszukuje się we wszystkim aspektów politycznych.

- Prokuratura dwa razy nie podjęła sprawy ze względu na brak znamion czynu zabronionego - mówi. - Zrobiła to dopiero na wniosek prokuratury krajowej Zbigniewa Ziobry. To ewenement, że prokuratura krajowa zajmuje się takimi drobnymi, gospodarczymi sprawami. Kilka lat temu złożyłem na ręce Zbigniewa Ziobry wniosek o wznowienie śledztwa w sprawie śmierci Andrzeja Leppera. Dostałem odpowiedź odmowną, a wkrótce prokuratura wszczęła śledztwo przeciwko mnie... Byłem cały czas aktywny w walce o interesy rolników i wreszcie postawiono mi zarzuty. I czy to przypadek, że do tej sprawy został wybrany sędzia, który wcześniej sądził rolników za blokady, i to bez taryfy ulgowej.

Niezbitym faktem jest jednak to, że wielu rolników zostało przez spółkę poszkodowanych, i to na znaczne kwoty. Co było tego przyczyną?

- Po wybudowaniu magazynów i innych obiektów spółka miała obiecane 2 mln zł kredytu obrotowego - tłumaczy Sławomir Izdebski. - Ja w tym czasie nie rezygnowałem z udziału w protestach i działalności związkowej. I raptem okazało się, że bank wycofał się ze swoich obietnic, nie wyjaśniając powodów decyzji. I tak zaczęły się problemy, niewynikające z naszej złej woli czy premedytacji. Zresztą rolnicy znają mnie od lat. Czy gdybym miał wśród nich opinię oszusta i aferzysty, to na manifestacje w Warszawie pojechałoby za mną 100 traktorów?

Rzeczywiście, wydaje się, że rolnicy stoją za Sławomirem Izdebskim. Przewodniczący Związku Zawodowego Rolników RP „Solidarni” **Marcin Bustowski** uznał, że wyrok jest zdecydowanie za surowy i ma głębokie podłoże zemsty z motywów politycznych.

Nie jest to odosobniona opinia.

- To, co robi Sławomir Izdebski, przeszkadza PiS - uważa **Marcin Szarejko**, rolnik z Zabłudowa koło Białegostoku. - Nie układa się, więc został ukarany. Wystąpił ostro przeciwko ustawie, która szkodzi rolnikom, a ja coś wiem o krzywdzie rolników. Poniosłem wielkie szkody łowieckie. Wygrałem sprawę w sądzie, ale nie dostałem ani złotówki odszkodowania. Musiałem zlikwidować hodowlę bydła.

Wyrok nie jest prawomocny. Sławomir Izdebski poprosił o uzasadnienie wyroku i już zapowiada apelację.

- Najbardziej boli wyrok na syna, który nigdy nie wyrządził nikomu krzywdy - mówi przewodniczący. - Ma żonę i małe dziecko. Dlatego nie odpuszczę...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

R E K L A M A

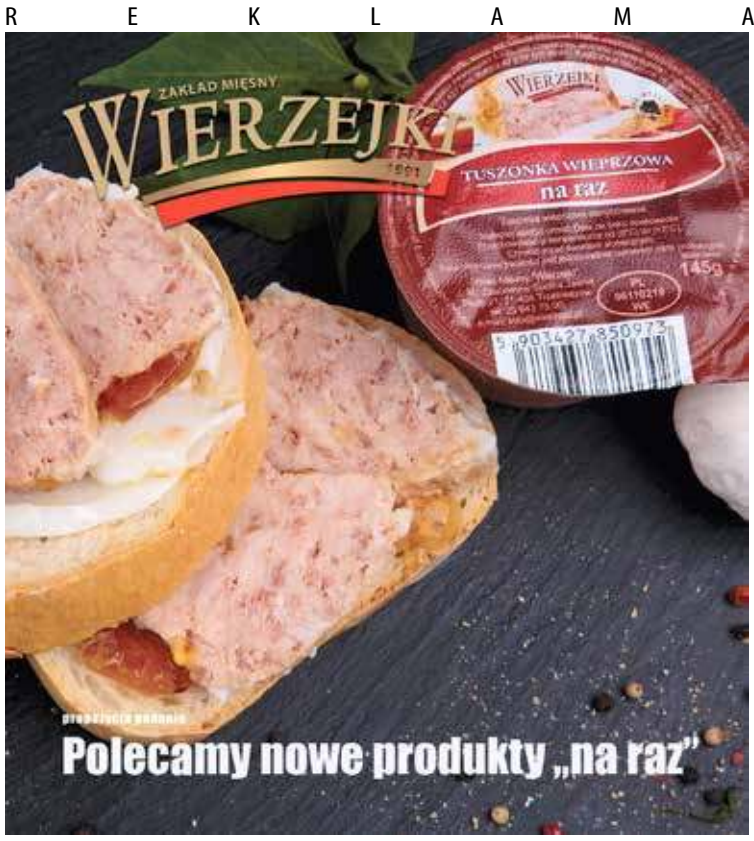

MOIM ZDANIEM...

Wróciły obostrzenia - to dobrze?

Sławomir Skwarek
poseł PiS ziemi łukowskiej, biegacz

Strefa czerwona - słusznie. Bez zgromadzeń publicznych i rocznic przeżyjemy. Można tylko współczuć osobom, które zaplanowały jakieś uroczystości lub mają pogrzeb w rodzinie. Ale nauczanie w trybie zdalnym w szkołach i uczelniach wyższych mogło być wprowadzone szybciej, a obostrzenia dotykające kościoły są zbyt drastyczne. To samo dotyczy siłowni i aquaparków. Klub AZS UMCS poprosił mnie o interwencję, bo trudno mu zrozumieć zamknięcie basenów dla zawodników, którzy trenują samodzielnie. Wystosowałem zapytanie do premiera. Uderzmy się w piersi: płacimy za błędy i brak konsekwencji. Dotyczy to wszystkich, nie wyłączając rządzących. Powinniśmy dostosować się do obostrzeń (dystans, dezynfekcja, maseczka) i skupić na ochronie gospodarki. Nie stać nas na powrót do całkowitej izolacji. Wprowadźmy racjonalną, „miękką" izolację. Idę do lasu...

Krystyna Matysiak
prezes Sokołowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, radna miejska

W ramach obostrzeń wprowadzonych 17 października przywrócono „godziny dla seniorów". Nie jestem jednak pewna, czy to skuteczne. Tłok jest w każdym sklepie i o każdej porze, niezależnie czy emeryt przyjdzie tam o 10.00, czy o 18.00. Moim zdaniem istotniejszy jest powrót do limitu kupujących. Pamiętam, że kiedy obowiązywał, ludzie czekali na swoją kolej przed sklepami, zachowując dystans. W całym kraju, nie tylko w strefie czerwonej, powinno się jak najszybciej powrócić do tego rozwiązania, bo obecne ani nie pomaga seniorom, ani nie zapewnia bezpieczeństwa pozostałym. Poza tym wydaje mi się, że wiosną, choć liczby zakażeń i zgonów były dużo mniejsze, bardziej się baliśmy i więcej myśleliśmy. A teraz, zwłaszcza w internecie, mnożą się teorie antycovidowców, kwestionujących zagrożenie i głuchych na to, że powinno się zachowywać dystans i ostrożność.

Klaudiusz Pieczara
siedlczanin, tata

Kiedy rząd wprowadził wiosenne obostrzenia, moje dzieci, które są w wieku szkolnym i przedszkolnym, przez prawie 3 miesiące nie wychodziły z domu. A ja jako rodzic miałem podwójnie związane ręce: z jednej strony bałem się strasznej choroby, a z drugiej musiałem zorganizować im czas nauki i czas wolny. Z dzisiejszej perspektywy lockdown całego kraju przy kilkunastu zachorowaniach dziennie był zbyt wczesny. Ale równie niezrozumiałe jest dla mnie, że dziś, kiedy mamy tysiące zachorowań co dzień, nauczanie zdalne objęło tylko szkoły średnie i uczelnie. Podobno planuje się wprowadzenie go także w podstawówkach, ale dopiero od V klasy. Boję się o swoje dzieci. To, że nadal uczą się w szkole, jest ryzykowne także dla mnie, pracy, jaką wykonuję, i naszych sąsiadów, z których spora część to ludzie starsi, najbardziej narażeni na koronawirusa.

Bogusław Karakula
burmistrz Sokołowa Podlaskiego

Jak przyjąłem informację rządu z ubiegłego czwartku, że Sokołów nie znalazł się w „czerwonej strefie"? Z ulgą. Oraz ufnością, że nasi mieszkańcy są odpowiedzialni i stosują się do zaleceń. Moim zdaniem media na tyle często je powtarzają, że my jako urząd miasta już nie musimy, bo sianie paniki mogłoby odnieść odwrotny skutek. Zdaję sobie sprawę, że niebezpieczeństwo jest blisko, jednak jestem daleki od myślenia, że już za chwilę będziemy w „czerwonej strefie". Jest coraz więcej zachorowań, ale na szczęście pojedynczych. Bać będzie się można, jeśli ognisko choroby zostanie stwierdzone np. w dużym zakładzie pracy. Miejmy nadzieję, że u nas tak się nie stanie. **(BS)**

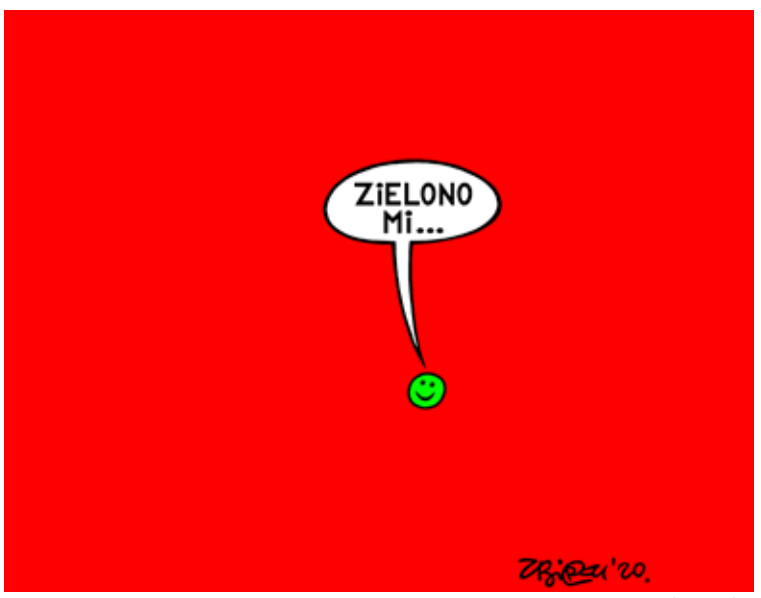

rys. M. Andrzejewski

Pełne śmietniki, puste talerze

16 października obchodzono Światowy Dzień Żywności, ustanowiony już w 1979 roku, a 17 października Dzień Walki z Ubóstwem. Zazwyczaj wtedy zwracamy uwagę na problem marnotrawienia żywności.

W tym roku, ze względu na pandemię, nie odbył się żaden przemarsz ani happening. W ramach programu „Eko Misja - Nie marnuję" prowadzonego w szkołach przez Bank Żywności w Siedlcach,14 października w Zespole Oświatowym w Żelkowie Kolonii, młodzież przygotowała program artystyczny na temat niemarnowania żywności i dbania o planetę. Poruszono problemy walki z głodem, ubóstwa i niedożywienia, zwłaszcza dzieci. Szkolne obchody Światowego Dnia Żywności przygotowały **Małgorzata Stańczuk**, dyrektor Zespołu Oświatowego w Żelkowie Kolonii i **Zofia Jagiełło**.

Urszula Kiersztyn, koordynator działań towarzyszących Banku Żywności w Siedlcach, podkreśla, że działania edukacyjne na szeroką skalę są niezwykle istotne i bez nich trudno o zasadniczą zmianę w tym zakresie. A tymczasem marnotrawcze nawyki plasują nas w niechlubnej czołówce Europy pod względem ilości wyrzucanego jedzenia. W tym wstydliwym rankingu zajmujemy wysokie, 5. miejsce.

- Największą zmianą ostatnich miesięcy jest ustawa o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności. Po wielu latach prac legislacyjnych w Polsce zaczęło obowiązywać prawo zabraniające sklepom wielkopowierzchniowym marnowania jedzenia. 2020 rok jest przełomowym czasem dla 31 Banków Żywności w Polsce. Szacujemy, że teraz ilość odbieranej przez nas żywności może kilkakrotnie się zwiększyć. Statystyki są przerażające. Na świecie rocznie marnuje się 1/3 produkowanej żywności. W Polsce aż 9 mln ton artykułów spożywczych kończy co roku na śmietnikach. Przyjmując, że przeciętny, sycący i pełnowartościowy posiłek waży około 500 g, na wysypisku ląduje 18 miliardów pełnych jedzenia talerzy. Pełne śmietniki, puste talerze. Marnujemy na potęgę, a tymczasem już 2 mln ludzi w Polsce żyje w skrajnym ubóstwie, to wzrost o ponad 400 tysięcy w stosunku do ubiegłego roku (GUS, 2019). Rosnąca bieda to większe potrzeby pomocy żywnościowej.

Autorką plakatu jest Marta Piskorz uczennica z Zespołu Oświatowego w Żelkowie Kolonii.

Aby zmienić tę sytuację, potrzebne były zmiany prawne i instytucjonalne, ale walkę z marnowaniem powinniśmy zacząć przede wszystkim od siebie - mówi **Iwona Czarnocka**, prezes Banku Żywności w Siedlcach.

Nowa ustawa zobowiązuje sklepy wielkopowierzchniowe do przekazywania niesprzedanej żywności organizacjom charytatywnym. Chodzi wyłącznie o żywność wciąż dobrą do spożycia, czyli będącą w terminie ważności. Do tej pory tego typu współpraca odbywała się dobrowolnie. Polska jako jeden z pierwszych krajów Europy wprowadziła tak istotne prawo.

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

AGA KRÓL

Gmina Dębe Wielkie

Wpadł w lesie

37-letni mieszkaniec gminy Dębe Wielkie usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków i amunicji. Mężczyznę zatrzymano i aresztowano na 3 miesiące.

W wyniku działań policjanci z komendy mińskiej i komisariatu w Halinowie sprawdzono pojazd, który stał w kompleksie leśnym w gm. Dębe Wielkie, w pobliżu posesji podejrzewanego o przestępstwo 37-latka.

- Podczas dokładnego sprawdzenia pojazdu policjanci znaleźli różnego rodzaju narkotyki. Substancje odurzające zostały także znalezione w domu 37-latka. W sumie zabezpieczono ponad 3 kg różnego rodzaju używek, m.in.: marihuanę, amfetaminę, mdma, metamfetaminę, kokainę i inne. Funkcjonariusze znaleźli również jedną sztukę amunicji. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim przychylił się do wniosku policji i prokuratury i umieścił mężczyznę w areszcie śledczym. 37-latkowi może grozić nawet do 10 lat pozbawienia wolności - powiedział. st. asp. **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Sprawa jest rozwojowa. Niewykluczone są dalsze zatrzymania. **(ak)**

Rolnicy protestowali, ale...

Poseł miłosierny

Rolnicy mogą spać spokojnie. Poseł **Sławomir Skwarek** przebaczył im zorganizowanie przed jego domem manifestacji przeciwko „Piątce Kaczyńskiego".

Wydaje się jednak, że sam protest nie był najważniejszy. Parlamentarzystę z pewnością ubodło hasło „Zdrajca polskiej wsi". Pana Skwarka spotkał jednak niezasłużony afront. Tak naprawdę on niewiele może. Protestujący zapomnieli chyba, że ośrodek decyzyjny Prawa i Sprawiedliwości znajduje się w Warszawie na ul. Nowogrodzkiej. Tam kilku, czasem kilkunastu ważnych polityków decyduje o tym, co jest słuszne, a co nie.

Po publicznej deklaracji posła o puszczeniu w niepamięć zachowania protestujących rolników, wyrazili oni przekonanie, że pod koniec kadencji dużo więcej i częściej będzie on im przebaczał. **(MB)**

TV4

Stop Drogówka

Kolejny odcinek programu „Stop Drogówka" już w najbliższą niedzielę. **25 października, o godz. 12.40** w TV4. Twórcy programu po raz kolejny gościli w Siedlcach, tym razem na początku września. W programie będzie można obejrzeć zdarzenia drogowe, zarejestrowane ich kamerą na terenie powiatu siedleckiego. **(ak)**

W mińskim szpitalu...

Tylko dla zakażonych

Decyzją wojewody mazowieckiego oddział chorób wewnętrznych Szpitala Powiatowego w Mińsku Mazowieckim przeznaczono tylko dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV.

Dyrektor SPZOZ **Mariusz Martyniak** poinformował, że dla zakażonych zostało przeznaczonych 60 miejsc. Pacjenci, którzy mają skierowania do oddziału chorób wewnętrznych, ale nie mają potwierdzonego zakażenia, powinni się kierować do szpitali ościennych. Pozostałe oddziały funkcjonują jak dotychczas. Pacjenci z oddziału chorób wewnętrznych, którzy nie są zakażeni (zgodnie ze stanem ich zdrowia), będą przekazywani do innych szpitali lub wypisywani do domu. **(ak)**

Kulturomaniak

Patronat „TS"

Finał On-line

Gminne Centrum Kultury w Mrozach zaprasza na finał XIV Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Artystycznej Kulturomaniak, który odbędzie się **25 października o godz. 16** w wersji on-line na kanale GCK w Mrozach w YouTube.

Z powodu pandemii koronawirusa kategorie śpiew, teatr i taniec przeglądu odbywają się w wersji on-line - komisje konkursowe oceniają nagrania wideo uczestników. Wyniki we wszystkich kategoriach zostaną ogłoszone w czasie finału, który uświetni swoim występem **Ewa Kabsa** - juror w kategorii śpiew. **(T.MARK)**

W gminie Trzebieszów skazany piastuje mandat radnego. Jak to możliwe?

Samosąd czy zemsta?

W Radzie Gminy Trzebieszów zasiada radny, skazany prawomocnym wyrokiem sądowym. Sąd uznał Wiesława Zdanowskiego z Leszczanki winnym napaści i pobicia swego sąsiada, byłego sołtysa Leszczanki, Jana Izdebskiego. Dla wójta Trzebieszowa, Mirosława Szekalisa sytuacja ta nie jest problemem.

– Radny **Wiesław Zdanowski** ma prawo nadal piastować swój mandat, pochodzący z wyboru, ponieważ sprawa, w której został skazany, miała charakter prywatno-skargowy – tłumaczy wójt. – Gdyby radny był ścigany z urzędu przez prokuratora, to co innego. Choć sądowych wyroków nie mam zwyczaju komentować, nie wierzę w wersję zdarzeń, które zostały przedstawione sądowi. Bardzo starano się wykorzystać tę sytuację politycznie i to się udało.

Co ma na myśli wójt, wspominając o polityce? Pewnie to, że napastnik i ofiara to nie tylko solidnie skłóceni ze sobą sąsiedzi z jednej wioski, ale też gminni aktywiści. Radny jest stronnikiem popieranego przez PiS wójta **Mirosława Szekalisa**, a były sołtys, który również swego czasu piastował mandat radnego, należał do grupy poprzedniego wójta gminy Trzebieszów, **Krzysztofa Wolińskiego** z PSL.

Wójt Woliński dwie kadencje temu przegrał samorządowe wybory z Mirosławem Szekalisem i odszedł z Urzędu Gminy w Trzebieszowie. W gminie jednak wciąż trwa podskórna walka zwolenników Wolińskiego i Szekalisa. Jedni drugim wytykają marnotrawstwo pieniędzy, kolesiostwo i nepotyzmem. Jan Izdebski przyznaje, że zwolennicy i przeciwnicy jakiejś koncepcji bywają czasem dla siebie niemili.

– Czasem jedni na drugich szukają jakichś haków, jak to u potomków zaściankowej szlachty bywało... Ale tylko raz jedni podnieśli rękę na drugiego. To było głośne pobicie dawnej dyrektorki trzebieszowskiego gimnazjum, Wandy Szaniawskiej. Teraz ja jestem ofiarą eskalacji politycznych niechęci – komentuje.

ŚWIADKOWIE POKRZYŻOWALI ZAMIARY

Z tego co ustalił łukowski Sąd Rejonowy, a potwierdził Sąd Okręgowy w Siedlcach, Wiesław Zdanowski napadł na swego sąsiada w lesie i poranił go, zadając mu kilka ciosów kołkiem w głowę i nogi. Sąd skazał radnego Zdanowskiego na 8 miesięcy ograniczenia wolności. Radny musi przez ten czas pracować na cele społeczne po 20 godzin miesięcznie. Ma też wypłacić Janowi Izdebskiemu 3 tys. zł nawiązki, a także uregulować wszystkie koszty postępowania sądowego, wpłacając 928,19 zł na rzecz Skarbu Państwa i 2 964,60 zł na rzecz Jana Izdebskiego.

Co się wydarzyło między skonfliktowanymi mężczyznami?

– To było w lesie, niedaleko naszej wioski – opowiada Jan Izdebski. – Geodeci wytyczali granice działek leśnych, właściciele byli przy tym obecni. Pojechałem do lasu rowerem, brat mający działkę w sąsiedztwie dojechał traktorem. Było jeszcze dwóch innych mieszkańców. Czekaliśmy na zakończenie pomiarów. Ci, którym działki pomierzono, poszli leśnym duktem w kierunku szosy. Udałem się tam i ja. Mój brat wsiadł do traktora. Uszedłem może z 50 metrów, gdy z krzaków wyszedł pan Zdanowski. Był uzbrojony w tęgi kij, którym zamachnął się i zdzielił mnie najpierw kilka razy w nogi, a gdy z bólu pochyliłem się nieco, uderzył mnie w głowę. Starałem się zasłonić twarz rękami, kij ranił mnie w ucho. Głowę zalała mi krew. Zacząłem krzyczeć, nadbiegł brat z sąsiadami. Radny zwiał.

Jan Izdebski twierdzi, że gdyby nie nagłe zaskoczenie, to Wiesław Zdanowski nie miałby szans w bezpośredniej walce. Jest niższy, drobniejszej budowy ciała, i najprawdopodobniej sądził, że wszyscy wyszli już z lasu i nie będzie żadnych świadków.

– Brat i dwóch sąsiadów zobaczyli mnie półprzytomnego, siedzącego pod drzewem. Myśleli, że mam rozbitą czaszkę, bo tak strasznie wyglądałem. Pomogli mi wstać. Brat podwiózł mnie traktorem do szosy. Tam ludzie chcieli wzywać pogotowie. Ustaliliśmy jednak, że wezwą policję, a do szpitala własnym samochodem zawiezie mnie bratowa. Tak też się stało. Na SOR w Łukowie zszyto mi ucho i założono opatrunki. Dostałem zastrzyk przeciwtężcowy i leki. Po obdukcji lekarskiej zwolniono mnie. Policjanci stwierdzili, że skoro obrażenia ciała nie skutkowały zatrzymaniem mnie w szpitalu na co najmniej tydzień, to muszę osobiście kierować wniosek do sądu o ściganie sprawcy. Tak też uczyniłem, bo działanie sąsiada było celowe i zamierzone. Ta napaść, poza bólem fizycznym, wywołała u mnie niepotrzebny stres. Krótko po zdarzeniu ponownie trafiłem do szpitala, gdzie zdiagnozowano u mnie napadowe migotanie przedsionków serca. Jeśli pan Zdanowski miał w stosunku do mnie jakieś sprawy, mógł je załatwić cywilizowanie. Mógł nawet pozwać mnie do sądu. On wolał jednak samosąd.

Jan Izdebski relacjonuje, że napastnik nie przyznał się w sądzie do popełnionych czynów i kłamał.

– Wiesław Zdanowski tak długo za mną chodził, planując wyrządzić mi krzywdę, aż mu się to w końcu udało. Chciałbym, aby wszyscy mieszkańcy gminy dowiedzieli się, jakiego mają reprezentanta w radzie. A wójt niech się zastanowi, czy to nie wstyd współpracować ze skazanym. Choćby prawo na to pozwalało.

WYSOKI SĄDZIE, JESTEM NIEWINNY!

– Incydent nagłośniony przez pana Izdebskiego, którego miałem napaść i pobić, nie miał miejsca. Tego dnia nie było mnie nawet we wsi – tłumaczy z kolei radny Zdanowski.

– Bulwersujące informacje dochodzą nas z Leszczanki, gdzie radny kołkiem miał pobić byłego sołtysa. Radny twierdzi, że były sołtys wszystko wyssał sobie z palca. *(Zdjęcie symboliczne)*

– Z żoną byliśmy w Łukowie opłacić salę weselną w Hotelu „Grochowski". Niestety, nagrania z hotelowego monitoringu już skasowano i nie miałem twardych dowodów na to, że sąsiad mnie wrabia w niepopełnione przestępstwo. Takie rzeczy się zdarzają. Nie siedział 18 lat w więzieniu człowiek bezpodstawnie obwiniony o gwałt? Siedział...

Wiesław Zdanowski ma żal do sądu, że dał wiarę zeznaniom świadków przeciwnika, a zeznania jego świadków uznał za niewiarygodne.

– Świadkowie Izdebskiego mówili przed sądem nieprawdę. W środowisku lokalnym nie mają dobrej opinii, a sąd nie sprawdził tego. Jako swego świadka podałem geodetę, dokonującego pomiarów, a na sali zbaraniałem, bo okazało się, że geodeta zeznaje jako świadek Izdebskiego. Sąd nie przyjął też mego wniosku o zmianę lekarza sądowego, który wystawiał opinię o stanie zdrowia Jana Izdebskiego. A sąd drugiej instancji w Siedlcach chyba nie zapoznawał się z aktami sprawy, bo wyraził zdziwienie, że nie składałem takiego wniosku. Myślę, że taki wyrok miał zapaść, bo chodziło o zepsucie mi opinii w zemście za przegrane wybory. Kiedyś prawda wyjdzie na jaw. Minęło, przeszło. Zapłaciłem już wszystkie zasądzone kwoty i nie życzę panu Izdebskiemu niczego złego. Jeśli jednak on dalej chce mieszać, to być może zainteresuję tą sprawą kogoś wyżej. Może wówczas rozwikłają ją, a o wszystkim będą mówiły media ogólnopolskie – zakończył skazany radny z Leszczanki.

PIOTR GICZELA

R E K L A M A

POWSZECHNY
SPIS ROLNY
1.09.-30.11.2020

ROZWIĄŻ KRZYŻÓWKĘ STATYSTYCZNĄ i zgarnij nagrody!

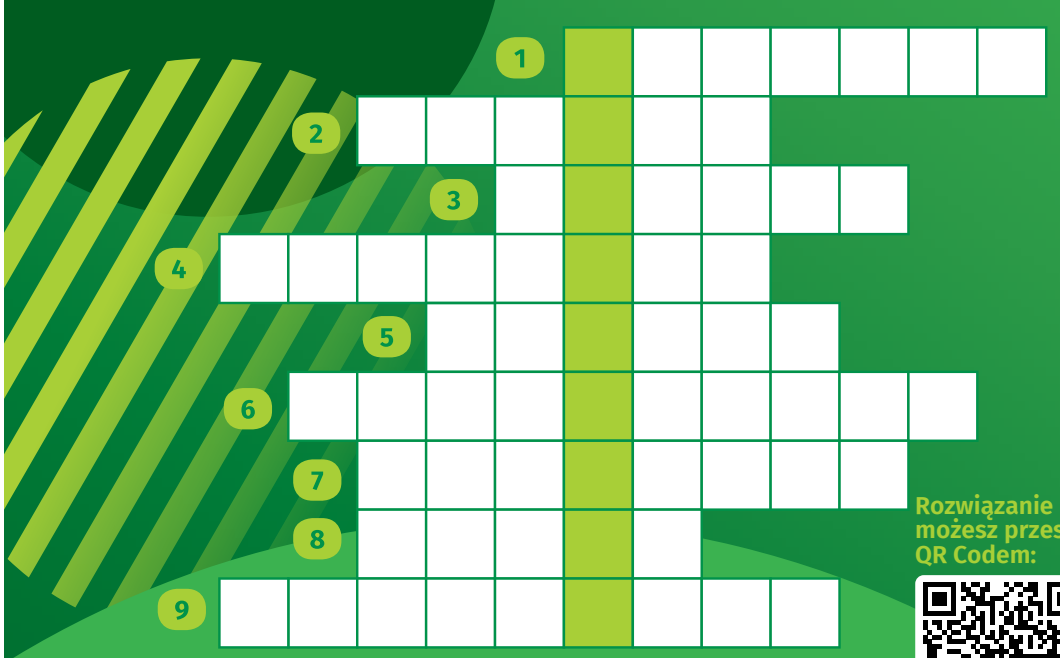

Rozwiązanie możesz przesłać QR Codem:

Wejdź na stronę
https://obserwujmazowsze.stat.gov.pl/konkurs_prasowy
wypełnij formularz i wyślij rozwiązanie.

Nagrodzimy 10 czytelników, których prawidłowe odpowiedzi zostaną dostarczone jako pierwsze oraz ze wszystkich nadesłanych odpowiedzi wylosujemy trzy atrakcyjne nagrody.

Hasła krzyżówki:

1. Wypchana sianem.
2. Roślina oleista, kwitnąca na żółto.
3. Pod nią cicho siedzi zając.
4. Region w Polsce z Warszawą.
5. Inaczej hodowla roślin.
6. Osoba odpowiadająca na pytania ankietera.
7. Nauka o ekosystemach.
8. Niejedna w powiecie.
9. Ziarno na popcorn.

Regulamin Konkursu Prasowego na stronie internetowej
warszawa.stat.gov.pl/edukacja-statystyczna/

Organizator Konkursu
Urząd Statystyczny w Warszawie

GUS
Powszechny Spis Rolny 2020

Szpilki Zaczyńskiej

Czarna d...pa, czyli gdzie jest prezydent?!

Cześć, wyborco PiS. Mam dla ciebie dwie wiadomości. Dobrą i złą. Zacznę od złej, żeby na koniec tchnąć w twe życie trochę optymizmu lepszym newsem.

No cóż... Wiele wskazuje na to, że nie wiesz, w jakiej czarnej d...pie się znalazłeś. Możesz nie wiedzieć, bo przecież oglądasz TVPiS, w której jesteś Panem, jak za Gierka co najmniej, a Polska to kraj dobrobytu. W twoim świecie szpitale pewnie czekają na ciebie z otwartymi ramionami, wirus nie jest groźny, a Giertych to przestępca. Oj, biedaku... Ależ szybko i boleśnie zderzysz się z rzeczywistością. Aj!

Już jest ci trochę niewygodnie, bo nie możesz się dodzwonić do lekarza, operację ci przesunęli, pewnych leków nie możesz kupić, ale za to winnego już masz. Bo ty, wyborco PiS, musisz mieć winnego. No więc winni są lekarze! Twój minister Sasin ci wyjaśnił, że po prostu wystarczająco się nie angażują. Sposób na koronawirusa też już masz, bo twój senator Karczewski polecił ci jeść dwa jabłka dziennie. No to smacznego. I powodzenia.

Kiedy przyjdzie ci do głowy, wyborco PiS, żeby jednak poszukać winnych gdzie indziej? Winnych tej czarnej d..py, w której już wszyscy siedzimy (ja także, dzięki tobie). Kiedy przyjdzie ci do głowy, że żyjesz w kraju, w którym biznes na maseczkach zrobił instruktor narciarstwa, znajomy twojego ministra zdrowia? W kraju, w którym wydało się setki milionów na respiratory (których nie ma), a dziesiątki milionów na wybory kopertowe, których nie było? Masz gest, wyborco PiS, oj masz.... Tylko czemu i za moje pieniądze?

Jest ci już też trochę nieswojo, bo twój biznes pada, a pomocy znikąd... Małe dzieci wysyłasz do szkoły, bo oświata nadal nie jest przygotowana na prowadzenie zdalnej nauki na taką skalę. Tak, wiesz, że to maluchy częściej siedzą z dziadkami (narażonymi najbardziej na skutki wirusa), a nie studenci, którzy uczą się zdalnie, a o dziadkach przypominają sobie od święta. Zaczyna cię coś uwierać, ale wtedy włączasz TVPiS i słuchasz, jak jest dobrze, jaki PiS jest mądry, tylko ci cholerni lekarze, i ta sądowa kasta, i ci samorządowcy, którzy wytykają, na co nie ma już pieniędzy... TVPiS to twoja cudowna terapia. Kładziesz się spać uspokojony, ale też mile nabuzowany gniewem na lekarzy, na sędziów, niepokornych prezydentów miast. Bo przecież lubisz mieć wroga, a tu jakoś cicho o LGBT.

Przed snem może przemknie ci czasem myśl: a gdzie jest prezydent? Tak, ten Andrzej Duda, na którego głosowałeś, bo premier Morawiecki powiedział, że wirus jest w odwrocie i nie trzeba się bać, tylko iść na wybory. Poszedłeś, zagłosowałeś, i co? Twój prezydent gdzieś zniknął. Hmmm... Boi się? No tak... sezon grypy i covida. A on mówił, że się na grypę nie szczepi, bo nie. Ty chciałeś się teraz zaszczepić, tak na wszelki wypadek, tym razem, może nawet pierwszy raz, przez te nerwy, ale szczepionek nie ma. No czarna d...pa!

Dajmy temu spokój. To teraz ta dobra wiadomość: notowania PiS spadają! A to znaczy, że chyba przeglądasz na oczy, wyborco PiS. Więc zostawiam cię z tym optymistycznym akcentem :))). Pa, pa!

Mariola Zaczyńska

Artykuł drugiej potrzeby

Dobrze, choć nie beznadziejnie

Istnieją, jak wiadomo, trzy rodzaje kłamstw: kłamstwa, okropne kłamstwa oraz statystyki. Gdy wychodzę z psem na spacer, to obaj mamy statystycznie po trzy nogi. I żadnemu z nas nie jest z tym wygodnie.

Co nie znaczy, że statystyka jest całkowicie bezużyteczna. Kiedy Kasandry wieszczą zagładę, a lokalni wyznawcy ojkofobii kultywują swoje zwyczajowe: „no dno po prostu jest Polska”, dla równowagi warto załapać cyfrowy kontakt z ziemią. Od czasu do czasu zaglądam więc na www.worldometers.info/coronavirus/. Żeby zobaczyć, jak jest. I przeważnie okazuje się, że jest tak, jak sami Państwo wiecie - dobrze, choć nie beznadziejnie.

Najwięcej przypadków koronawirusa odnotowano 2x w USA - ponad 8 mln, w Indiach - 7,5 mln, Brazylii - ponad 5 mln. No tak, ale to są wielkie kraje, efekt skali... Więcej ludzi, to i więcej chorych. Spójrzmy, gdzie odnotowano najwięcej zachorowań w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Wśród bardziej ludnych krajów najwięcej covidowców było/jest w Izraelu - 33 tys. na milion, w Peru - 26 tys., w Chile i w USA niewiele mniej - po 25 tys. na milion.

W Europie (wciąż patrzymy tylko na większe kraje) najwięcej przypadków na milion odnotowano w: Hiszpanii, Belgii, Mołdawii, Czechach, Francji, Holandii... Może to, ile osób choruje, nie jest jednak aż tak istotne. Znacznie ważniejsze, ile osób na covida umiera. W przeliczeniu na liczbę mieszkańców - znów pomińmy europejskie drobiazgi w rodzaju Andory i San Marino - najwięcej ofiar śmiertelnych odnotowano w Belgii (prawie 900 osób na milion), Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Włoszech i w... Szwecji.

Tak, w Szwecji, którą wielu chwali za to, że nie miała lockdownu i nie nakładała na obywateli zbyt wielu ograniczeń, covidowa śmiertelność na milion mieszkańców to 585 przypadków. Sześć razy więcej niż w Polsce!

No właśnie, jak Polska wypada w tych światowych zestawieniach? Na razie - odpukać w niecovidowane - całkiem przyzwoicie. Z 94 ofiarami śmiertelnymi na milion jesteśmy w Europie na 32. miejscu, zdecydowanie w dolnej części tabeli, tej mniej przez koronusa poszkodowanej. Choć oczywiście mogłoby być lepiej. Na Litwie na przykład covidowa śmiertelność jest o dwa razy niższa niż w Polsce, a na Słowacji, to europejski fenomen!, aż 6-krotnie niższa - zaledwie 16 osób na milion. Tak to przynajmniej wyglądało do połowy października. Co nie znaczy, że dalej tak będzie. Historyczne wyniki, o czym lojalnie przestrzegają prospekty emisyjne, nie gwarantują uzyskania podobnych wyników w przyszłości. Serial pt. „Covid-19” zapowiada się na co najmniej kilka sezonów. Niekoniecznie sezon pierwszy był tym najbardziej dramatycznym.

„Zaraz dzień / jeszcze jeden / zrób co możesz” - wzywał natchniony przez anioły Poeta, który 40 lat temu dostał Nobla.

I tego się trzymajmy. DDM

DARIUSZ KUZIAK

Mam szczęście do ludzi

Z Kają Pawłowską rozmawia Edyta Zdunek.

fot. arch.

Kaja Pawłowska świętuje 15-lecie pracy artystycznej. Jest założycielką zespołu tanecznego Indigo Dance Art, ma pod opieką ponad 400 dzieci. Mówi, że otaczają ją ludzie anioły, bez których nie dałaby rady przejść tej nie zawsze łatwej drogi.

■ Zaczynałaś przygodę z własną grupą taneczną, mając zaledwie 21 lat. Teraz jesteś już mamą, żoną. Czy towarzyszy Ci taki sam zapał, jak na początku?

– Na pewno mam mniej czasu i szybciej przychodzi zmęczenie. Ale zaangażowanie nadal jest ogromne, bo inaczej nie umiem. Przez piętnaście lat wypracowałam sobie markę i stworzyłam grupę tancerzy, na których mogę liczyć. Mam dwie wspaniałe dziewczyny do pomocy: Paulinę Paździoch oraz moją siostrę Wiktorię Łuczak. Niedawno pojawiła się także nowa asystentka, Paulina Żurawska. Niespodziewanym prezentem na 15-lecie Indigo Dance Art był udział w programie Dzień Dobry TVN. Emocje były niesamowite.

■ W Twojej rodzinie jest więcej artystycznych dusz, prawda?

– Moje rodzeństwo jest związane z tańcem. Siostra Samanta prowadzi z narzeczonym szkołę tańca w Gdańsku, brat Roko jest kierownikiem artystycznym w Studio Tańca Joy Dance w Szczecinie, młodsza siostra Weronika jest instruktorem tańca. Na rodzinnych spotkaniach ciężko jest uniknąć tematów związanych z tańcem. Jest jeszcze siostra Ada, która stanowi dla nas przeciwwagę. To, że poszliśmy w stronę tańca, zawdzięczamy mamie. Prowadzała nas na wszystkie możliwe zajęcie artystyczne i dopingowała: dasz radę, uda Ci się.

■ Pamiętam Cię z wyborów Miss Polonia Ziemi Siedleckiej, byłaś laureatką. Dałaś się poznać jako dziewczyna z fantazją, a jednocześnie twardo stąpającą po ziemi.

– To doświadczenie na pewno dużo mi dało. Nabrałam pewności siebie. Wchodząc na scenę musiałyśmy być wyjątkowe, piękne, pewne siebie, zdyscyplinowane, wszystkie troski i obawy trzeba było zostawić za sobą. Teraz uczę tego także moje tancerki. Scena to wyjątkowa możliwość kreowanie innej siebie.

■ Jubileusz to pretekst do podsumowań, zaczyna się zauważać pewne etapy oraz momenty przełomowe w życiu...

– W ciągu 15 lat przez Indigo Dance Art przewinęło się 900 tancerzy, zdobyliśmy ponad 600 nagród, ale liczby nie oddadzą tego czasu, nie opowiedzą naszej historii. Jubileuszowy spektakl pokazał, jak z tancerek wyrastały instruktorki, jak jedni odchodzili, a na ich miejsce przychodzili kolejni. Opowiadam w nim o mojej przemianie. Najtrudniejszym momentem zawsze było rozstawanie się z tancerzami. Przywiązywałam się do nich bardzo, emocjonalnie podchodziłam do każdego turnieju, sukcesu, porażki. Jedni dali się oszlifować, inni się poddawali i opuszczali grupę. Bardzo przeżywałam, gdy tancerze nie dawali sobie szansy i marnowali potencjał. Aż zrozumiałam, że nie zmusi się nikogo do pracy i doskonalenia umiejętności. Mogę być nauczycielem, ale wybór drogi należy do ucznia. Przestałam przywłaszczać sobie ludzi. Dałam im wolność wyboru.

fot. pyt

■ Indigo Dance Art zajmuje ważne miejsce w Twoim życiu.

– Zanim urodziłam drugie dziecko, zespół był najważniejszy. Poświęcałam mu każdą chwilę, mnóstwo emocji. Synek niemalże od pierwszych dni życia, a córcia będąc jeszcze w brzuchu, jeździli ze mną na treningi, próby, turnieje. Dopiero po urodzeniu córki zwolniłam. Niezmiennie jednak Indigo Dance Art to moja miłość, to trzecie dziecko.

fot. pyt

■ Za Wami wielkie wydarzenie – koncert jubileuszowy w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mrozach.

– Tak. W minioną sobotę 17 października, przenieśliśmy publiczność w świat bajek Walta Disneya. Nad koncertem zatytułowanym „Wonderland” pracowaliśmy prawie dwa lata. Wzięło w nim udział ponad osiemdziesięciu tancerzy. Sercem grupy są dzieci z Mrozów. Wystąpiły też reprezentacje z Kotunia, Cegłowa, Mordów, Olszyca Szlacheckiego. Zaprezentowaliśmy interpretację znanych i lubianych bajek, łącząc poezję, taniec i gimnastykę artystyczną. Ja też miałam rolę, byłam czarnym charakterem. Dzieci współtworzyły scenografię, miały udział w każdym elemencie spektaklu. To nasze wspólne dzieło, od A do Z. W Mrozach znaleźliśmy przystań i wspaniałych ludzi, którzy nas wspierają. Mam na myśli burmistrza Mrozów oraz dyrektorów ośrodków kultury i sportu. Jestem pod wrażeniem ich otwartości, nazywam tych ludzi aniołami Indigo Dance Art. Próbowałam w wielu miejscach, ale tu znalazłam miejsce z potencjałem i warunkami do rozwoju.

■ Jakie masz plany artystyczne na kolejne lata?

– Chciałabym tworzyć spektakle, by moje taneczne dzieci poczuły się jak prawdziwi artyści. Turnieje są formą sprawdzianu umiejętności, a mnie marzy się scena z prawdziwego zdarzenia. W Mrozach dostaliśmy szansę tworzenia czegoś więcej. Myślę, że się uda, tym bardziej, że nie jestem sama. Mam szczęście do ludzi i chciałabym, żeby tak zostało.

■ Mocno kibicujemy! Dziękuję za rozmowę.

fot. arch.

Gmina Platerów: Za brak maseczek…

Mandatów nie będzie

Komendant łosickiej policji poinformował naszą redakcję, że radni gminy Platerów, którzy kilka miesięcy temu podczas sesji byli bez maseczek, nie zapłacą mandatów.

Przypomnijmy: sesja obywała się 10 maja. Wtedy (tak jak i teraz) w przestrzeni publicznej obowiązywało zakrywanie nosa i ust oraz zachowanie dystansu społecznego. Radni dystansu nie zachowali. A niektórzy nie zareagowali na prośbę wiceprzewodniczącego **Kazimierza Kinowskiego**, który apelował o założenie maseczek.

O tej sprawie pisaliśmy w „TS" w czerwcu. Po kilku miesiącach wróciliśmy do tematu. 16 września zapytaliśmy **Ninę Zaniewicz**, rzecznika prasowego KPP w Łosicach o postępy w sprawie. W odpowiedzi (21 września) pani rzecznik wyjaśniła, że sezon urlopowy uniemożliwił stawiennictwo wszystkich świadków, *a z uwagi na konieczność wykonania szeregu czynności i przesłuchania kilkunastu osób czynności zostały przedłużone*.

Radnych przesłuchiwano. Z naszych informacji wynika, że nie byli zadowoleni

– Mówili, że przez dociekliwość redaktorki „Tygodnika" posypią się mandaty. Bo w czasie wakacji nic się nie działo, a nagle we wrześniu policja zaczęła wzywać świadków. Gdyby nie redaktorka, to nikt by o niczym nie wiedział. Ileż osób panią wyklinało – mówi, śmiejąc się, jeden z radnych (prosił o anonimowość).

Artykuł, w którym pisaliśmy o postępowaniu policyjnym ukazał się 30 września. I trzeba stwierdzić, że naprawdę ruszyło ono z kopyta, bo już 2 października otrzymaliśmy mail ze skrzynki pocztowej **Dariusza Borkowskiego**, szefa łosickiej KPP. Komendant napisał: *(…) zawiadamiam, że przeprowadzone czynności wyjaśniające nie dostarczyły podstaw do skierowania wniosku o ukaranie do Sądu Rejonowego*. (Chodzi o ukaranie organizatora obrad i radnych).

Dariusz Borkowski poinformował też, że wobec tych osób „(…) zastosowano środek oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia, ostrzeżenia". Natomiast ja, jako dziennikarz również zostałam pouczona: Mogę wnieść zażalenie na postanowienie KPP do komendy wojewódzkiej.

■■■

Nie zrobię tego, bo nadzór nad przestrzeganiem prawa należy przede wszystkim do policji. Mój artykuł miał jedynie zasygnalizować, że radni i wójt bagatelizują przepisy „koronawirusowe". A przecież noszenie maseczek ma nas wszystkich uchronić przed zakażeniem! Napisałam tekst, bo wydało mi się kuriozalne, że gdy ***Kazimierz Kinowski*** *zaapelował, by obecni w sali założyli maseczki (dodając, że można je wziąć ze stolika przy wyjściu), wójt* ***Jerzy Garucki*** *uśmiechając się, zapytał, czy obecni może mają uczulenie. Żart wójta chyba odnosił się do tego, że osoby chore na astmę i alergicy nie muszą nosić maseczek. Czy ten żart, jak i późniejsze, wypowiedziane z uśmiechem słowa wójta „Mówicie, że jesteście uczuleni, otworzymy drzwi i okna", były na miejscu? Nie wiem. Ale ostatnie tygodnie pokazują, jakie mogą być następstwa bagatelizowania pandemii.*

MILENA CELIŃSKA

Powiat łosicki: Blisko 100 nowych przypadków Covid, dwóch zakażonych księży

Koronawirus nie odpuszcza!

Sytuacja w powiecie pogarsza się: zamknięty oddział rehabilitacji łosickiego szpitala, dwóch zakażonych księży z jednej parafii i blisko 100 nowych przypadków Covid w ciągu tygodnia!

Zakażenie koronawirusem stwierdzono u księży z parafii w Huszlewie. Odprawiali oni msze 11 i 14 października.

- Osoby, które uczestniczyły w tych mszach, prosimy o kontakt – apeluje **Grażyna Kasprowicz**, szefowa łosickiego Sanepidu.

W ciągu ostatniego tygodnia liczba zakażeń się zwiększała. Rekordowa była niedziela 18 października – koronawirusa stwierdzono u 27 mieszkańców powiatu łosickiego. W ciągu tygodnia liczba zakażonych z 49 osób wzrosła do 144! (dane z poniedziałku 19 października).

19 października na tydzień zamknięto oddział rehabilitacji łosickiego szpitala. Zakażenie koronawirusem stwierdzono u 12 pacjentów i kilku osób z personelu.

Jak poinformował łosicki Sanepid, 19 października kwarantanną domową w powiecie było objętych 1072 osób, a izolacją domową - ponad sto. W tym dniu, z powodu podejrzenia zakażenia koronawirusem, 18 osób z powiatu było hospitalizowanych w siedleckim szpitalu zakaźnym. **(mc)**

W Sokołowie Podl.: Napaleni na wody termalne?

Sokołów Podlaski może dostać 17 milionów.

Ale na sesji burmistrz poprzestał na stwierdzeniu: „Nie bardzo mogę o tym mówić".

Sokołowski magistrat wierzy, że pod miastem znajdują się złoża wód termalnych, które dzięki swej wysokiej temperaturze mogłyby służyć ogrzewaniu budynków. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej burmistrz **Bogusław Karakula** poinformował, że magistrat złożył do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wniosek o wykonanie w Sokołowie tzw. odwiertu poszukiwawczo-poszukiwawczego w ramach programu priorytetowego „Udostępnianie wód termalnych w Polsce".

Program jest skierowany do jednostek samorządu terytorialnego lub ich związków. Dofinansowanie udzielane w jego ramach może wynosić nawet do 100% kosztów przedsięwzięć, związanych z poszukiwaniem i rozpoznawaniem złóż wód termalnych.

Budżet tegorocznej edycji programu to 150 mln zł. Na październikowej sesji burmistrz zdradził, że miasto stara się o ponad 17 mln zł z tej puli.

Ta dość lakoniczna informacja zainteresowała radną **Krystynę Matysiak**. – Nie bardzo mogę o tym mówić – odpowiedział na jej prośbę „o kilka dodatkowych słów" Bogusław Karakula. Potwierdził tylko, że jeśli w Sokołowie uda się znaleźć złoża wód termalnych, posłużą one ogrzewaniu miasta. – Będzie ich szukać kto inny, my musieliśmy wystąpić do Funduszu o pieniądze na ten cel – zakończył.

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

KOMPLEKSOWE FINANSOWANIE FIRM – SZYBKO I WYGODNIE

Przedsiębiorcy na każdym etapie rozwoju swojej firmy mają różne potrzeby finansowe. Poszukują środków na działalność operacyjną albo inwestycyjną, na rozszerzenie biznesu lub poprawę bieżącej płynności finansowej. Czasami chcą zrefinansować istniejący kredyt lub skonsolidować zobowiązania w innych bankach. Dopasowanie finansowania do potrzeb firmy jest często nie lada wyzwaniem. Ale nie w Alior Banku. Tu w ramach jednej procedury przedsiębiorca otrzyma kilka rodzajów finansowania do wyboru.

Na pytania odpowiada Agnieszka Chyży, kierownik placówki partnerskiej Alior Banku.

Na czym polega kompleksowość oferty Alior Banku w zakresie finansowania firm?

- Proponujemy przedsiębiorcom Pakiet Finansowy Biznes. W ramach jednej procedury kredytowej i jednej decyzji przedsiębiorca otrzyma aż pięć form finansowania do wyboru. Przyznaną kwotę może podzielić na kredyt obrotowy, kredyt na inwestycje, kartę kredytową, leasing i faktoring (oferowany w wybranych placówkach). Dzięki takiemu rozwiązaniu klient może przeznaczyć środki na różne, dowolne potrzeby związane z działalnością gospodarczą. Przedsiębiorca wybiera z pakietu tylko te formy finansowania, których potrzebuje.

Dla przedsiębiorców liczy się czas. Ile trwa procedura kredytowa?

- Decyzję kredytową klient otrzymuje w ciągu 20 minut od złożenia wniosku. Na życzenie klienta możemy do niego przyjechać, aby przedsiębiorca nie musiał tracić czasu na dojazd do banku. Środki wypłacamy na konto firmy w ciągu 24 godzin od podpisania umowy. Możemy pożyczyć środki nawet jeśli przedsiębiorca nie ma zabezpieczeń materialnych. Finansowanie zabezpiecza gwarancja Cosme lub gwarancja de minimis.

Jak dużą kwotę może pożyczyć firma?

- Mikroprzedsiębiorcy mogą otrzymać finansowanie do 1 miliona złotych. Małe firmy mogą złożyć wniosek w placówkach partnerskich o maksymalnie 1 milion złotych, a w oddziałach do 3 milionów złotych. Średnie firmy są obsługiwane tylko w oddziałach – maksymalna kwota finansowania to 3 miliony złotych. Ostateczna decyzja o przyznaniu finansowania jest zależna od oceny wiarygodności i zdolności kredytowej firmy.

Czy wszystkie firmy mogą skorzystać z tej oferty?

- Z Pakietu Finansowego Biznes mogą skorzystać przedsiębiorcy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, spółki: cywilne, jawne, partnerskie, komandytowe, komandytowo-akcyjne, z ograniczoną odpowiedzialnością oraz akcyjne, których właścicielami są osoby fizyczne. Firma musi mieć zakończony rok obrachunkowy obejmujący co najmniej 10 miesięcy.

Jakich dokumentów wymaga Alior Bank?

- Przedsiębiorcy, którzy chcą złożyć wniosek o finansowanie powinni przedstawić w naszej placówce ostatnią deklarację PIT 36/36L wraz z potwierdzeniem jej złożenia w Urzędzie Skarbowym (dotyczy osób fizycznych, spółek cywilnych, jawnych, partnerskich), księgę przychodów i rozchodów lub bilans i rachunek zysków i strat, zaświadczenia o braku zaległości wobec ZUS-u i urzędu skarbowego.

Dziękuję za rozmowę, a klientów zapraszam do placówki partnerskiej Alior Banku:

Siedlce, ul. Sienkiewicza 42
☎ 515 134 222, 509 952 249
513 377 508

Pełna informacja o Pakiecie Finansowym Biznes, opłatach i prowizjach dostępna w placówkach banku i na www.aliorbank.pl. Bank uzależnia decyzję o przyznaniu finansowania od oceny wiarygodności i zdolności kredytowej firmy. W 2019 roku Alior Bank zajął 1. miejsce w rankingu „Forbesa" i otrzymał tytuł „Bank przyjazny firmie". Informacja handlowa wg stanu na 25.09.2019 r.

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

Sokołowianie są podobno przerażeni takim sąsiedztwem.

Piec z palca wyssany?

Czy w Sokołowie powstanie krematorium do spopielania zwłok przed pochówkiem?

Mieszkańcy są zaniepokojeni i mówią już o drugim miejscu, gdzie miałoby ono być wybudowane. – Te osoby mają za dużo wolnego czasu – komentuje burmistrz.

Po raz pierwszy o sprawie zrobiło się głośno na sesji rady miasta w styczniu tego roku.

ODZIEŻ, NIE PIEC

Radny **Marek Florczuk** powiedział wtedy, że zgłosili się do niego sokołowianie, zainteresowani kupnem mieszkań w blokach na osiedlu Ogrody Grunwaldzkie. Zaniepokoiła ich jednak przebudowa zakładu pogrzebowego na rogu ul. Grunwaldzkiej i Piłsudskiego. – Ponoć w tym budynku jest też przygotowane miejsce na krematorium. Czy to prawda? – chciał wiedzieć radny.

Na jego pytanie odpowiedział burmistrz **Bogusław Karakula**. – W tym miejscu będzie budowany blok, gdzie ma się też mieścić zakład pogrzebowy. W planie zagospodarowania przestrzennego na parterze bloku jest dopuszczona strefa na usługi nieuciążliwe, a wspomniane przez pana krematorium na pewno jest usługą uciążliwą. Prawdopodobnie chodzi o sklep z odzieżą na ostatnią drogę – stwierdził.

Jak dodał, obecnie nie ma możliwości, żeby w centrum Sokołowa Podlaskiego funkcjonowało krematorium.

SKOJARZENIA I PLOTKI

Dziś burmistrz mówi „Tygodnikowi", że to właśnie na tamtej sesji pierwszy raz usłyszał plotkę o spalarni zwłok na terenie miasta. – Może dlatego, że generalnie nie zajmuję się tego typu niesprawdzonymi pogłoskami. Wolę opierać się na faktach oraz konkretach – wyjaśnia.

I podkreśla, że nie wie, co leży u podstawy pogłosek w tej konkretnej sprawie: – Każdy, kto sprawuje jakąkolwiek władzę, musi się pogodzić z tym, że ludzie wysysają z palca przeróżne plotki, a potem je powtarzają. Moim zdaniem te osoby mają za dużo wolnego czasu.

Bogusław Karakula przyznaje jednak, że po pytaniu radnego zainteresował się nowoczesnymi krematoriami. – Są nieuciążliwe, przede wszystkim bezzapachowe, więc bardzo często buduje się je w centrum miast, bez potrzeby spełniania jakichś bardzo restrykcyjnych warunków. Ale wiele osób wciąż kojarzy je z piecami z Oświęcimia – komentuje.

WYSTARCZY ZAJRZEĆ DO PLANU

Na styczniowej sesji Marek Florczuk stwierdził, że zapewnienia burmistrza go uspokoiły i przekaże je mieszkańcom.

Okazuje się jednak, że przynajmniej część sokołowian nie podziela optymizmu radnego. Na początku października do **Krzysztofa Dąbrowskiego**, zastępcy burmistrza, zgłosiła się zaniepokojona mieszkanka. Jak relacjonowała, w Sokołowie znów jest głośno o budowie krematorium. Według krążących po mieście pogłosek, miałoby ono powstać na polach pomiędzy ul. Siedlecką a blokami Sokołowskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ul. Bartoszowej. Mieszkający w tej okolicy sokołowianie są podobno przerażeni takim potencjalnym sąsiedztwem.

Burmistrz Karakula studzi emocje. – Wątpię, czy ktokolwiek wydałby pozwolenie na wybudowanie tam tego typu firmy. Wystarczy zajrzeć do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta, gdzie te tereny są przeznaczone pod budowę trasy śródmiejskiej. Dlatego plotka, którą przekazano mojemu zastępcy, jest zupełnym kłamstwem – podsumowuje.

Czy to znaczy, że Sokołów nie stanie się ósmą (po Pruszkowie, Przasnyszu, Antoninowie pod Piasecznem, Otwocku, Radomiu, Wyszkowie i Warszawie) mazowiecką miejscowością z tego typu piecem? – Kiedy znajdzie się potencjalny inwestor, który spełni wszystkie wymogi, to uruchomi taki przybytek. Jeśli zakupiłby działkę, gdzie plan zagospodarowania dopuszcza usługi uciążliwe, moja rola jako burmistrza zakończyłaby się na wydaniu decyzji o warunkach zabudowy. Ale na razie nikt taki się nie zgłosił – kończy Bogusław Karakula.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Szpital w Węgrowie

Oddział zamknięty i otwarty

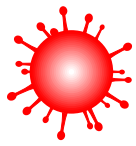

W ostatni weekend (16-18 października) wstrzymano przyjęcia pacjentów na oddział chorób wewnętrznych Szpitala Powiatowego w Węgrowie. Powód: pozytywny wynik testu na koronawirusa u jednego z lekarzy. Jednak już w poniedziałek (19 października), po zbadaniu personelu i pacjentów, okazało się, że oddział może normalnie pracować.

Decyzja o wstrzymaniu przyjęć była trudna. Jednak dyrektor szpitala **Artur Skóra**, po konsultacjach z Sanepidem, musiał ją podjąć ze względu na bezpieczeństwo. Pacjenci, którzy już przebywali na oddziale, mogli na nim pozostać, ale nie przyjmowano nowych. O tym, czy stan zawieszenia zostanie utrzymany, dyrektor miał zdecydować po weekendzie. W poniedziałek przyszła dobra wiadomość. - Przeprowadzone testy, antygenowy i pcr, u personelu i pacjentów nie potwierdziły nowych zakażeń. Dlatego dziś o godz. 10.00 wznawiamy przyjęcia pacjentów na oddział chorób wewnętrznych – powiedział nam w poniedziałek Artur Skóra.

Sytuacja związana z covid- 19 w powiecie węgrowskim jest zmienna. Z komunikatów Sanepidu wynika, że 16 października w powiecie przybyło 11 osób zakażonych, a kolejnego dnia już 8. W niedzielnym komunikacie Sanepid poinformował, że w powiecie węgrowskim od początku pandemii wynik dodatni, potwierdzony laboratoryjnie, miało 215 osób (w tym 5 w ciągu ostatniej doby). Liczba zgonów związanych z covid-19 wyniosła 5, a liczba tzw. ozdrowieńców – 141 (4 w ciągu ostatniej doby). Na kwarantannie przebywało 350 osób (w tym 130 decyzji z ostatniej doby), a w izolacji domowej – 58 osób.

- Mam nadzieję, że restrykcje i obostrzenia przyniosą pożądany efekt – mówi Artur Skóra. I dodaje: - Jeśli będzie samodyscyplina społeczna, szybciej sobie poradzimy z pandemią. Póki nie ma jeszcze szczepionki, musimy nosić maski, odkażać ręce i zachowywać dystans społeczny. **(sej)**

Łochów: Kotek w nadkolu

Nietypową akcje prowadzili łochowscy strażacy. 12 października do dyżurnego PSP w Węgrowie wpłynęła prośba mieszkanki Łochowa. Kobieta poinformowała, że w nadkolu jej auta znajduje się uwięziony kot. Zaznaczyła, że zwierzę jest agresywne i nie pozwala się uwolnić.

Na miejsce skierowano zastęp OSP Łochów Fabryczny. Strażacy rozkręcili część nadkola i uwolnili kotka. Zwierzę zostało tymczasowo przekazane właścicielce auta, potem miał je odebrać przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Łochowie. **(sej)**

CO W KINACH?

GARWOLIN
23-27.10
13:00 – „Tarapaty 2" 2D –
15:00 – „After 2"
17:30 – „Banksterzy"
20:00 – „After 2"–
ŁUKÓW
21-22.10, godz. 14.30,
16.30: „Trolle 2", (USA, b.o.)
godz. 18.15: „Wojtyła. Śledztwo", (Hiszpania, 11)
godz. 19.45: „Jak zostać gwiazdą", (Polska, 12)
23.10, godz. 14.30:
„Waleczne rybki", (USA, b.o.)
godz. 16.15: „Pinokio", (Francja-Anglia-Włochy, b.o.)
godz. 18.30: „Tony Halik", (Polska, 10)
godz. 20.15: „Szarlatan", (Czechy-Irlandia-Polska-Słowacja, 15)
24.10, godz. 14.30: „Waleczne rybki", (USA, b.o.)
godz. 16.15: „Pinokio", (Francja-Anglia-Włochy, b.o.)
godz. 18.30: „Tony Halik", (Polska, 10)
25-29.10, godz. 14.30:
„Waleczne rybki", (USA, bo)
godz. 16.15: „Pinokio", (Francja-Anglia-Włochy, bo)
godz. 18.30: „Tony Halik", (Polska, 10)
godz. 20.15: „Szarlatan", (Czechy-Irlandia-Polska-Słowacja, 15)
SIEDLCE
Helios 22-23.10
POKAZY SPECJALNE:
Kultura Dostępna
„Mayday" -
(czw. 13:00, 18:00)
PREMIERY:
„Tajemniczy ogród" 2D/dubbing
śr., czw. 11:00, 13:30, 17:40
„Tajemniczy ogród" 2D/napisy
śr., czw. 16:00
„Banksterzy" 2D
śr. 10:30, 13:00, 15:30, 18:30, 19:15, 21:15, 21:45,
czw. 10:30, 13:15, 15:30, 18:30, 21:15, 21:45
FILMY TYGODNIA:
„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" 2D
śr. 13:45, 18:00, 20:45
czw. 19:00, 20:45
„Greenland" 2D/napisy
śr., czw. 14:45, 20:15
„Jak zostać gwiazdą" 2D
śr., czw. 19:45
„Mulan" 2D / dubbing
śr 9:00
DLA DZIECI:
„Pinokio" 2D/dubbing
śr. 11:45, 16:30
czw. 11:45, 16:15
„Tarapaty 2" 2D
śr. 11:30 czw. 10:45
„Trolle 2" 2D/dubbing
śr., czw. 10:15,
12:40, 15:00, 17:20

CYKLE FILMOWE		DZIEŃ I GODZINA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE KINO SENIORA: SZARLATAN	118				12:00			
FILMOWE REKOLEKCJE: CZYŚCIEC	93					19:00		
KINO Z PASJĄ: OSTATNIA GÓRA	85							19:00

PREMIERY		DZIEŃ I GODZINA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PSY I KOTY 3: ŁAPA W ŁAPĘ - Dubbing PRZEDPREMIERA	84		12:30	12:30				
POLOT	90	16:45 18:45 20:40	16:45 18:45 20:40	16:45 18:45 20:40	12:30 16:45 18:45 20:40	16:45 18:45 20:40	16:45 18:45 20:40	16:45 18:45 20:40
CZYŚCIEC	93	14:45 18:20	12:00 14:45 18:20	12:00 14:45 18:20	14:45 18:20	14:45 18:20	14:45 18:20	14:45
SAINT MAUD - Napisy	83	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45

POZOSTAŁE FILMY		DZIEŃ I GODZINA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TAJEMNICZY OGRÓD - Dubbing	100	14:20 16:20	12:20 14:20 16:20	12:20 14:20 16:20	12:20 14:20 16:20	14:20 16:20	14:20 16:20	14:20 16:20
TROLLE 2 - Dubbing	91	14:15 16:30	12:15 14:15 16:30	12:15 14:15 16:30	12:15 14:15 16:30	14:15 16:30	14:15 16:30	14:15 16:30
PINOKIO - Dubbing	125	14:00	14:00	14:00		14:00	14:00	14:00
BANKSTERZY	106	16:15 18:20 20:30	16:15 18:20 20:30	16:15 18:20 20:30	16:15 18:20 20:30	16:15 21:00	16:15 18:20 20:30	16:15 18:20 20:30
25 LAT NIEWINNOŚCI. SPRAWA TOMKA KOMENDY	118	18:30 20:20	18:30 20:20	18:30 20:20	18:30 20:20	18:30 20:20	18:30 20:20	18:30

SOKOŁÓW kino „Sokół"
22-25 października,
16.00: „Trolle 2"
22-25 października, 18.00:
Jak zostać gwiazdą
22-25 października,
20.00: „Banksterzy"
WĘGRÓW
Kino „Kongres"
w Węgrowie:
22-24października, godz.
16: „Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię",dubbing, (Francja, Włochy)
22-24 października, godz. 18:
„Jak zostać gwiazdą", (Polska)
22-24 października,
godz. 20.30: „Niedosyt" (Francja, USA)
Kino Łochów w Łochowie:
23-25 października, godz. 15:
„Pinokio", dubbing (Francja, Wielka Brytania, Włochy)
23-25 października, godz.
18: „Skandal. Ewenement molesty", (Polska)
23-25 października, godz.
20: „Nowi mutanci" (USA)

P R O M O C J A

MARATON HALLOWEEN 2020 W KINIE HELIOS!

Nocne Maratony Filmowe Helios, jak co roku z okazji Halloween przygotowały prawdziwą ucztę dla wszystkich fanów mocnych wrażeń! Pokażemy cztery filmy, których jedynym celem jest… śmiertelnie Was wystraszyć! Na początek, chwilę po premierze, intrygujący i długo wyczekiwany – SAINT MAUD. Następnie przedpremierowy – SYN DIABŁA, a po nim klimatyczny i przerażający NUMER 32. Dzieła dopełni druga przedpremiera tego wieczoru – ALIVE. Po tym maratonie już nic nigdy nie będzie takie samo…

Pewne jest, że taka dawka strachu jeszcze długo po powrocie do domu nie pozwoli Wam zasnąć. Czy jesteście na to gotowi?

Start: 30.10.2020, godz. 23:00

Start: 31.10.2020, godz. 23:00

Zagramy:

- SAINT MAUD
- SYN DIABŁA (PRZEDPREMIERA!)
- NUMER 32 (PREMIERA!)
- ALIVE (PRZEDPREMIERA!)

Serdecznie zapraszamy!

Ta metoda ekstremalnie szybko przywraca **zdrowy rytm wypróżnień!**

W ten naturalny sposób uzdrowisz Twoje jelita!

Na zawsze POŻEGNASZ kolki, zaparcia i wzdęcia!

Chcesz zapomnieć o długich i męczących wizytach w toalecie? Masz dość uczucia pełności i krępujących gazów? Jeśli tak, mamy dla Ciebie rozwiązanie – wystarczy, że jak 355 tys. Polaków skorzystasz z naturalnej metody, która przywraca zdrową perystaltykę jelit i normuje rytm wypróżnień. Dzięki niej zapomnisz o bólu, stresie i wstydzie, jaki wywołują zaparcia i wzdęcia.

Twoje zdrowie zależy w 97% od prawidłowej pracy jelit!

Co tam zaparcia, wezmę coś na przeczyszczenie i przejdzie – zapewne chociaż raz w życiu w Twoim otoczeniu padło to zdanie. Może nawet z Twoich ust. I owszem, czasem takie środki mogą pomóc, jednak przynoszą krótkotrwałą ulgę. Ponadto, ich częste przyjmowanie może podtruwać Twój organizm – to zwykła chemia, która zawsze zostawia po sobie ślad, a nawet może przynieść skutki odwrotne od oczekiwanych.

Wiele osób stosujących regularnie środki przeczyszczające doprowadziło do tego, że w końcu ich metabolizm zniknął całkowicie. Spędzali godziny w toalecie bezskutecznie próbując się wypróżnić. Jednak jedyne czego się doczekiwali, to tylko nasilające się wzdęcia, gazy i kolki.

Już co druga osoba w Polsce przyznaje się do problemów z zaparciami i trawieniem. Wśród nich jest pani Joanna z Piły, która popełniła katastrofalny błąd, jakim jest częste stosowanie herbatek i innego rodzaju środków przeczyszczających.

Joanna, 49 lat

„Dzień dobry, mam na imię Joanna i chcę Cię przestrzec przed wszystkimi środkami przeczyszczającymi. Zamiast nich lepiej jest wybrać inną, naturalną metodę, która szybko naprawi Twoje jelita i przywróci ich zdrową pracę. Nigdy bym nie podejrzewała, że opowiem publicznie o takim wstydliwym problemie. Ale wiem, że dzieląc się swoją historią mam szansę pomóc tysiącom osób pozbyć się podobnych męczących dolegliwości.

Dałam się nabrać na fałszywe obietnice

Duże koncerny mają ludzi i ich zdrowie w głębokim poważaniu. Dla nich liczą się tylko pieniądze. Dlatego wciskają nam jakieś buble, które zamiast likwidować dolegliwości w zarodku, łagodzą na chwilę ich objawy. Przy okazji niszcząc pozostałe organy.

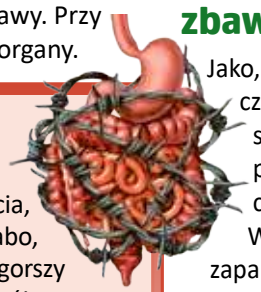

NIE LEKCEWAŻ TEGO PROBLEMU!

Jeśli cierpisz na zaparcia, czujesz się ociężale i słabo, miewasz z tego powodu gorszy nastrój, oznacza to, że Twój organizm może być zaatakowany toksynami, a stąd jest już tylko krok do poważnych chorób. Nie można bagatelizować zaparć, ponieważ są one objawem problemów jelitowych. Zalegające w nich resztki pokarmów fermentują i uwalniają się do krwioobiegu, zatruwając organizm, a tym samym powodują bóle głowy, złe samopoczucie, a nawet problemy skórne. **Długo lekceważone dolegliwości mogą doprowadzić nawet do raka jelita grubego,** toteż nie wolno zwlekać z rozpoczęciem terapii.

Herbatki przeczyszczające i inne popularne specyfiki tak naprawdę spowalniają metabolizm, a tym samym jedynie pogłębiają problem zaparć. Wszystko po to, żeby ludzie kupowali więcej i więcej ich produktów. No i ja się dałam na to złapać. Skręcało mnie, nie mogłam się normalnie wypróżnić, bulgotało mi w jelitach, a brzuch miałam wiecznie wzdęty jak balon. Doszło nawet do tego, że miałam obsesję – ciągle chodziłam do toalety z nadzieją, że tym razem uda się wypróżnić. Wspomagałam się jak tylko mogłam, jadłam jabłka i śliwki na kilogramy, ale nic nie pomagało. Raz byłam już tak zrezygnowana, że wypiłam 15 herbatek przeczyszczających pod rząd i dopiero to przyniosło jakiś efekt. Pomyślałam, że tak dłużej być nie może więc poszłam do specjalisty i usłyszałam:

Następnym razem niech sobie pani zapali papieroska i wypije kawkę, a problem się rozwiąże.

Od razu pójdzie gładko! – myślałam, że padnę po takiej radzie. A już na pewno, jeśli się będę do niej stosować, bo to prosta droga do zawału i wrzodów. Doprawdy, świetny sposób na pozbycie się zaparć. Absurd!

Uratowała mnie zbawienna moc natury

Jako, że łatwo dostępne środki przeczyszczające tylko pogarszały moją sytuację, a specjalista nie był zbyt pomocny, udałam się do specjalistki od naturalnych kuracji. Wyjaśniła mi, że chcąc zwalczyć zaparcia nie wolno niszczyć układu trawiennego. Zamiast tego trzeba zmusić jelita do naturalnej pracy. Zaleciła mi suplement, który ma w składzie mieszankę ziół, używanych od wieków na tego typu problemy, w 100% bezpiecznej dawce.

Pierwszą kapsułkę wzięłam od razu po powrocie do domu, pełna nadziei, że mi pomoże. Na szczęście nie zawiodłam się – **już po kilkunastu minutach** zniknęły wzdęcia i przestało mnie skręcać w brzuchu. Potem, aż nie mogłam uwierzyć, **pozbyłam się zaparcia!** Z każdym dniem kuracji było tylko lepiej. Teraz już nie muszę przeżywać męczarni w toalecie i zapomniałam o wstydliwych gazach i bólach brzucha. Nareszcie czuję się zdrowo i lekko, a moja cera nigdy nie była piękniejsza. Co za ulga!”.

Środek, który naprawia układ trawienny

Roślinna metoda likwidująca zaparcia to **jedyna skuteczna kuracja,** która przywraca prawidłowe napięcie mięśni i regeneruje układ trawienny. Tradycyjne środki przeczyszczające działają na niego agresywnie, dlatego zamiast uwalniać organizm od zaparć, potęgują je.

Aż 97,5% osób, które stosowały tę w pełni naturalną terapię przyznało, że już po pierwszej dawce bezpowrotnie uwolniło się od zaparć i uczucia pełności, pozbywając się też wstydliwych wzdęć i gazów. Ponadto, **uciążliwe kolki zniknęły jak ręką odjął.** Podobnie stało się z refluksem i skurczami żołądka. Natomiast, dzięki oczyszczeniu organizmu ze złogów i toksyn, u **95% osób** zniknęły problemy z cerą i brzydkim zapachem z ust.

Jeśli chcesz bezpowrotnie:

- uwolnić się od gazów i wzdęć,
- zwalczyć kolki i ból brzucha,
- pozbyć się zaparć,
- oczyścić organizm z toksyn,
- wyregulować rytm wypróżnień...

Skorzystaj z tej naturalnej pracy jelit!

Ekstremalnie skuteczny preparat likwidujący zaparcia od niedawna dostępny jest w Polsce w sprzedaży telefonicznej. Jego zamawianie jest proste i bezpieczne – za produkt zapłacisz dopiero przy jego odbiorze. Nie warto zwlekać ze złożeniem zamówienia, ponieważ pierwsze 100 osób, które dodzwoni się na podany poniżej numer, otrzyma bardzo atrakcyjną zniżkę!

100% NATURALNE SKŁADNIKI — Ta naturalna kuracja pozwala na:

- **przywrócenie naturalnej pracy jelit w 98%,**
- **uregulowanie przemiany materii,**
- **usunięcie uczucia rozpierania i bólu brzucha.**

SPECJALNA PROMOCJA

Pozbądź się zaparć szybko, skutecznie i bezpiecznie!

Pierwsze 100 osób, które zadzwoni **do 28.10.2020 r.** dostanie **73% zniżki!** Otrzymasz wówczas naturalny preparat na zaparcia w wyjątkowo niskiej cenie (przesyłka GRATIS)!

zadzwoń: 81 300 38 15

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00 (opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)

Wspomnienie o Andrzeju Weredzie

Jakże trudno napisać o Nim, że był...

Chyba nie ma w siedleckim środowisku artystycznym osoby, która by Andrzeja nie znała. Początkowo pracował w Centrum Kultury i Sztuki, potem w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Zawsze elegancki, pogodny, opanowany i odpowiedzialny. Można było na Nim polegać. Dobry kolega i kumpel, kochający ojciec, który dla swoich dzieciaków zrobiłby wszystko. Poza córeczką świata nie widział. Była jego królewną i oczkiem w głowie. Gdy opowiadał o niej, o tym, jak pięknie wygląda i jakie ma talenty, oczy błyszczały Mu jak gwiazdy. Nieprzytomnie zakochany TATA.

Poznaliśmy się z Andrzejem ponad 40 lat temu. Połączyła nas wspólna pasja do muzyki. Przez wiele lat graliśmy w jednym zespole, w którym Andrzej był perkusistą. Ileż wspólnych imprez przeżyliśmy! Od wiejskich zabaw i wesel począwszy, a na bardziej ambitnych koncertach, poprzedzających nierzadko występy znanych gwiazd.

Andrzej potrafił wprowadzić do zespołu cudowny nastrój. Sypał żartami jak z rękawa. Jak nikt inny potrafił opowiadać kawały. Umiał dostosować swoje powiedzonka do sytuacji i nie raz płakaliśmy ze śmiechu po Jego ciętych ripostach. I wszyscy w zespole wiedzieli, że kto, jak kto, ale Andrzej nie zawiedzie.

fot. arch.

ZESPÓŁ O ANDRZEJU

Jadwiga: - Od kiedy pamiętam, nosił w kieszeni cukierki. Głównie dla swoich i obcych dzieci, ale jak ktoś z nas zasłużył, to wyciągał z kieszeni jednego i podawał z jakimś śmiesznym komentarzem.

Jola: - Andrzej był po prostu dobrym człowiekiem. Skromnym, serdecznym i uważnym. Kiedy było zimno, otulił swoją kurtką, kiedy smutno, pocieszył dobrym słowem

Julek: - Pamiętam, że wybierałem się z rodziną nad jezioro i potrzebowałem przyczepy kempingowej. Zadzwoniłem do kilku kolegów z prośbą o pożyczenie, ale każdy w taki lub inny sposób się wykręcał. Zrezygnowany zadzwoniłem do Andrzeja. Nie dokończyłem zdania, gdy usłyszałem: „Jasne, stary, nie ma sprawy, przyjeżdżaj!”.

Jarek: - Nie ukrywam, że większość z nas nie przykładała się specjalnie do regularnych prób, ale Andrzej potrafił nawet największego leniwca zmobilizować do stawienia się na miejscu w określonym czasie. A jak już zaczęliśmy grać, to jak zwykle pochłaniało to nas bez reszty, a próby trwały czasem do północy.

Krystian: - Nie lubił się pieścić i nie oczekiwał współczucia, nawet gdy dopadł Go podczas grania atak kamicy nerkowej. Zwijał się z bólu, łykał środki przeciwbólowe, ale dotrwał do końca.

Piotrek: - Zawsze pogodny, uśmiechnięty. Miło było przebywać w Jego towarzystwie. Łagodził wszystkie konflikty. Ileż awantur byłoby w zespole, gdyby nie jego „pokojowe interwencje”. Jak nikt inny potrafił żartem rozładować atmosferę.

Żegnaj Przyjacielu. Jesteśmy pewni, że gdzieś tam w niebie przygotujesz dla Nas wielką scenę. Sprawdzisz wszystkie kabelki, wymienisz spalone żarówki, zadbasz o krzesełka dla Pań...

Przywieziemy ze sobą pełne kieszenie cukierków dla dzieciaków.

Jadwiga, Jola, Julek, Jarek, Krystian, Piotrek

Nasze nazwiska (367)

Grzeszczuk - nazwisko wywodzi się od imienia Grzegorz (K. Rymut „Nazwiska Polaków). Imię to jest notowane w Polsce od XII wieku. Pochodzi od greckiego gregórios – gorliwy, czuwający. Pierwotnie oznaczało człowieka gotowego do nocnych czuwań. Na Kresach Wschodnich występowały jego formy: Hrehory, Hrychory i Gryhory. Jedną z form pochodnych imienia Grzegorz jest postać Grzech (nazwisko znane od 1431 roku). W 1417 r. zostało zapisane pochodzące od imienia Grzegorz nazwanie Grzesz, od niego *Grzeszcz*, a od tego ostatniego w formie odojcowskiej: Grzeszczak (znane od 1646 r. w Wielkopolsce), Grzeszczuk, Grzeszczyk (od 1748 roku na Śląsku). Nazwiska zakończone na „-uk”, w tym także „-czuk” były dawniej najbardziej charakterystycze dla Kresów Wschodnich. Nazwiska z tymi końcówkami występują obecnie głównie we wschodniej części naszego kraju. Według SNWPU, nazwiskiem Grzeszczuk w 1990 r. posługiwały się w Polsce 2124 osoby, z czego najwięcej w dawnym woj. chełmskim – 192. W siedleckim - 73 osoby. Nazwisko Grzeszczak nosiło wówczas 2 805 osób, z czego w siedleckim – 117; Grzeszczyk 2204, w siedleckim – 9, Grzeszczek – 3, a Grzeszcz – 91.

Ołdakowski - por. Ołdak (Nasze nazwiska 362). Według pracy „Antroponimia Polski…” pod red. A. Cieślikowej jest znane od 1662 r. Wtedy jako mieszkaniec Białostocczyzny został odnotowany Stanisław Michał Ołdakowski (Z. Abramowicz, L. Citko, L. Dacewicz „Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny...”). Jak pisze S. Uruski w swoim herbarzu o Ołdakowskich herbu Rawicz, Stanisław Michał był wówczas miecznikiem drohickim, w roku 1698 stolnikiem drohickim, a w latach 1669 i 1674 elektorem z ziemi nurskiej. Pieczętowali się Ołdakowscy herbami Gozdawa i Rawicz. O tych pierwszych pisze Uruski: „Piszą się z Ołdaków w Zakroczymskim. Jan płacił pobór z Ołdaków Większych i Ołdaków Mniejszych (obecnie Ołdaki w gminie Gzy w powiecie ciechanowskim)”. Ołdakowscy Rawicze to według Uruskiego „Jedna gałąź rodziny Wolskich, od swego dziedzictwa wsi Ołdaki w ziemi nurskiej brała naprzód nazwę Ołdak, następnie wzięła nazwisko Ołdakowski. W XVI wieku przenieśli się w części na Podlasie.” Nazwisko Ołdak wywodzi Rymut tylko od niemieckiego słowa old, stary. Według innych badaczy może ono także pochodzić od gwarowego słowa ołd, to do rzeczownika hołd albo od oładek - placek ziemniaczany lub z mąki. Ołdakowscy założyli kilka wsi o nazwie Ołdaki na Mazowszu i Podlasiu. Byli oni także dziedzicami dóbr: Bolędy (obecnie Zaręby-Bolędy w powiecie ostrowskim), Nowawieś (w XVII wieku nazwa wsi Ołdaki koło Ostrołęki), Rytele-Olechny w gminie Ceranów, Kałęczyn koło Ciechanowca, Kołomyja w powiecie łomżyńskim, Gąsiorowo (okolice Pułtuska) i Sucha Wólka w powiecie kraśnickim. Jak podaje SNWPU w 1990 roku nazwiskiem Ołdakowski posługiwało się w Polsce 1189 osób. Najwięcej w dawnym woj. łomżyńskim – 326. W siedleckim – 17 osób.

Andrzej Karlikowski

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 19 października

Bogusław Wilczek, 63 lata
Marian Wieczorek, 58 lat
Sylwester Plesiński, 39 lat
Wiesława Kwiatkowska, 74 lata
Zdzisław Pieniak, 88 lat
Wiesława Szewczak, 83 lata
Rozalia Galas, 63 lata
Edward Skwarek, 85 lat
Mirosław Zieliński, 48 lat
Eugenia Kalbarczyk, 95 lat
Henryk Baran, 66 lat
Helena Zygadło, 92 lata
Andrzej Hołociński, 93 lata
Ewa Kulman, 68 lat
Jan Biernacki, 78 lat
Włodzimierz Dębowski, 69 lat
Eugeniusz Fic, 64 lata
Zbigniew Piesio, 79 lat
Irena Kieliszek, 75 lat
Jarosław Domarecki, 34 lata
Eugenia Karczmarczyk, 57 lat

USC w Kosowie Lackim
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 12 do 16 października

Stanisław Malun, 55 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 16 października

Jan Miłkowski, 65 lat
Józef Malinowski, 82 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 15 października

Sylwester Orzyłowski, 56 lat
Michalina Anastazja Głuchowska, 83 lata
Agata Zwierzyska, 57 lat
Janina Wadysława Grześkiewicz, 80 lat
Jerzy Ilczuk, 79 lat
Zenon Kurowski, 74 lata
Stanisław Walerczuk, 64 lata
Irena Janina Piechotka, 77 lat
Krystyna Barbara Michalak, 73 lata
Danuta Brener, 69 lat
Grzegorz Suski, 47 lat
Janina Otuliska, 84 lata
Krzysztof Piotr Szkop, 53 lata
Eugenia Dąbrowska, 85 lat
Roman Jastrzębski, 84 lata
Jadwiga Krasuska Agrabina, 69 lat
Jadwiga Teresa Wirpsz, 92 lata
Radosława Andrzejewska, 95 lat
Józef Trybuchowicz, 81 lat
Alina Nestorowicz, 39 lat
Halina Regina Dybowska, 89 lat
Andrzej Wereda, 64 lata
Halina Leokadia Cicirko, 81 lat
Janina Postek, 88 lat
Alicja Wiśniewska, 67 lat
Zbigniew Konopka, 82 lata
Gabriela Chojecka, 73 lata
Stanisaw Lachowski, 69 lat
Zdzisław Nowakowski, 86 lat
Grażyna Serzysko, 81 lat
Waldemar Antoni Zabuski, 71 lat
Antoni Dobrski, 67 lat
Jan Żydak, 75 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 15 października

Wacław Dyra, 93 lata
Czesław Nasiłowski, 88 lat
Helena Czerkas, 92 lata
Arkadiusz Derlicki, 91 lat
Ireneusz Surowiecki, 68 lat
Barbara Lipska, 90 lat
Ireneusz Gorzała, 55 lat
Marek Chrościcki, 58 lat
Kazimierz Zawadzki, 74 lata
Sylwester Kosowski, 52 lata
Helena Gargul, 97 lat
Marianna Kuziara, 93 lata

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
o odejściu naszego Kolegi,

Grzegorza Antoniuka

Pracę rozpoczynał jako specjalista rejonowy na terenie gminy Liw w 1986 roku. W 1991 roku został specjalistą ds. szkoleń w OSK Węgrów, a w cztery lata później stanął na czele zespołu OSK Węgrów jako jego kierownik. Pracował także jako starszy specjalista ds. edukacji i informacji w Wydziale Edukacji i Informacji, Oddział Siedlce, a od 2007 roku na stanowisku starszego specjalisty ds. produkcji rolniczej Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Węgrowie.

Pozostając w głębokim smutku, możemy tylko ufać, że cel ostateczny naszej życiowej drogi znajduje się za progiem ziemskiego życia.

z wyrazami współczucia dla Rodziny
dyrekcja i pracownicy
Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

Panu

TADEUSZOWI MALESIE

PREZESOWI
Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łukowie
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Łukowie

STYPY
• **blisko cmentarza** (300 m)
• **duży parking**
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Godne pożegnanie najbliższej osoby
- profesjonalna obsługa,
- spokojna, nastrojowa atmosfera

Restauracja „Piwnica za Rogiem”
ul. Sokołowska 23, 08-110 Siedlce
tel. 889-010-020

Pasje pana Grzegorza

Niewielu jest ludzi tak związanych ze swoją małą ojczyzną, jak Grzegorz Kapczyński z Żelechowa. I nie chodzi tylko o miejsce urodzenia i zamieszkania.

Pan Grzegorz aktywnie działa w kilku obszarach życia społecznego. Jest aktorem działającego przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żelechowie teatru „Niby nic", członkiem żelechowskiego Towarzystwa Historycznego i prezesem tamtejszego klubu sportowego Sęp.

W swoim sześćdziesięcioletnim życiu tylko przez kilka lat czasowo przebywał poza Żelechowem. Było to po ukończeniu podstawówki, gdy postanowił uczyć się w Technikum Nukleonicznym w Otwocku.

- Uczyłem się elektroniki jądrowej – wspomina pan Grzegorz. - Zadaniem szkoły było przygotowanie kadr do pracy w elektrowni w Żarnowcu. Jak wiemy, skończyło się tylko na planach. Kilka lat pracowałem w Świerku, a w 1988 roku zatrudniłem się w żelechowskiej Unitrze Serwis. Po trzech latach zacząłem na własną rękę prowadzić zakład RTV i prowadzę go do dziś. Fortuny wielkiej nie uzbierałem, ale narzekać też nie mogę.

W 1988 roku **Grzegorz Kapczyński** został prezesem Sępa. Kończyła się właśnie dekada ogromnych, jak na małe miasteczko, sukcesów piłkarzy tego klubu. Kibice żyli wtedy trzecioligowymi bojami swojej drużyny z Siarką Tarnobrzeg, Hetmanem Zamość, Stalą Stalowa Wola. Pamiętali o pucharowych meczach z Widzewem Łódź i Moto Jelcz Oława. Po dwóch latach pan Grzegorz zrezygnował jednak z tej funkcji, by zająć się pracą zawodową i przygotować do działalności w warunkach gospodarki rynkowej.

Niedawno ponownie powierzono mu stery żelechowskiego klubu, ale już w zupełnie innej sytuacji. Sęp gra teraz w A-klasie, a to o wiele za mało jak na ambicje działaczy i zespołu, do którego ongiś Pogoń Siedlce i Orlęta Łuków przyjeżdżały ze strachem w oczach.

- Jesteśmy w grupie siedemnastu najstarszych klubów na Mazowszu – mówi prezes Kapczyński. - To zobowiązuje. Tym bardziej, że w przyszłym roku będziemy obchodzić stulecie działalności. Zebrała się grupa fajnych ludzi, którzy chcą przywrócić Sępowi dawny blask. Pierwsze efekty już widać. Dzięki bardzo dobrej współpracy z burmistrzem **Łukaszem Boguszem** wyremontowaliśmy wewnątrz budynek klubowy, poprawiliśmy główną płytę boiska i przystosowaliśmy drugie boisko do rozgrywek młodzieżowych. Samorząd miejski wybudował nową trybunę z zadaszeniem i plastikowymi krzesełkami. Musieliśmy też przemodelować system szkolenia. Mamy drużynę seniorów i sześć grup młodzieżowych. Na efekty pracy trenerów i sportowców trzeba jednak poczekać. To nie piekarnia.

fot. arch.

Kolejną pasją Grzegorza Kapczyńskiego jest historia. O dziejach swojego miasta może z dumą opowiadać godzinami.

- W historycznym ujęciu Żelechów jest najciekawszym miasteczkiem w trójkącie: Warszawa-Łuków -Puławy. Jak w zwierciadle odbijają się w nim losy Polski. Od XIII wieku po dzień dzisiejszy. Zaczęło się od możnego rodu Ciołków, z którego wywodzili się wojewodowie, starostowie, pisarze koronni, a Jędrzej Ciołek dowodził nadworną chorągwią królewską w bitwie pod Grunwaldem. Ród podupadł dopiero w XVI wieku, gdy związał się ze Zborowskimi przeciw królowi i Janowi Zamojskiemu. Później właścicielami lub współwłaścicielami Żelechowa byli: Gostomscy, Leżeńscy, Dobrzynieccy, Łastowieccy, Rzewuscy, Poniatowscy, Linkhauzowie, Lubomirscy, Zakrzewscy. Z ziemi żelechowskiej posłem na Sejm był Joachim Lelewel, o dyktatorze powstania styczniowego Romualdzie Traugutcie już nie mówiąc. W swojej historii Żelechów był siedzibą powiatu, obejmującego obszar między Wieprzem, Wisłą, Stoczkiem Łukowskim i Adamowem. Przed II wojną światową miał więcej mieszkańców niż Garwolin. Na losy naszego miasta z pewnością wpływ miało położenie geograficzne. Administracyjnie zawsze byliśmy na rubieżach. W średniowieczu w granicach diecezji krakowskiej i województwa sandomierskiego, później podlaskiego, lubelskiego, warszawskiego, siedleckiego, a teraz mazowieckiego.

Od trzech lat w Żelechowie są prowadzone prace archeologiczne. Odkryto bowiem w tym mieście pozostałości zamku Ciołków, ale to temat na oddzielny artykuł.

Inną z pasji pana Grzegorza jest aktorstwo. Ma to też swoje korzenie historyczne, bo pierwsze wzmianki o występach teatralnych w jego mieście były już w 1865 roku. Przed wybuchem I wojny światowej działało tam Towarzystwo Sceny i Muzyki. Teraz kontynuuje te tradycje teatr „Niby nic". Repertuar teatru jest różnorodny. Żelechowianie sięgają po sztuki nowoczesne, ale także radzą sobie z klasyką, jak chociażby „Ożenkiem" Gogola. Przed pandemią na przedstawienia przychodziło po 300-400 osób. Teraz pewnie działalność teatru zostanie wyhamowana.

MIROSŁAW BUCZEK

Odznaczono proboszcza

W 226. rocznicę bitwy pod Maciejowicami w miejscowości tej odbyła się podniosła uroczystość. Patronowali jej prezydent RP **Andrzej Duda** i minister obrony narodowej **Mariusz Błaszczak**.

W asyście kompanii honorowej 1. Warszawskiej Brygady Pancernej im. Tadeusza Kościuszki i wojskowej orkiestry dętej z Dęblina pod pomnikiem naczelnika insurekcji złożono kwiaty. Odczytany został apel pamięci, a wojsko oddało salwę honorową. Okolicznościowe przemówienia wygłosili, między innymi: posłowie **Henryk Kowalczyk** i **Grzegorz Woźniak**, wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski** i starosta garwoliński **Mirosław Walicki**. Odsłonięto również tablicę upamiętniającą walki w 1920 roku, a proboszcz maciejowickiej parafii ks. kan. **Stanisław Marczuk** otrzymał złoty medal „Za zasługi dla obronności kraju". Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz sprzętu wojskowego i militariów z czasów powstania kościuszkowskiego. **(MB)**

Zagraj na gitarze

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Żelechowie organizuje dla dzieci i młodzieży kurs nauki gry na gitarze.

Bezpłatne zajęcia będą się odbywać raz w tygodniu w małych grupach. Zgłoszenia są przyjmowane **do 23 października** (tel. 25 754 11 60). Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie własnego lub wypożyczonego instrumentu. **(MB)**

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

APTEKI

21-25 października
– ul. Targowa 1 bud. C lok. 8
26-27 października
– ul. Kościelna 10

Żelechów

Wirtualnie i rzeczywiście

Interesujący projekt, promujący turystykę wirtualną i rzeczywistą realizują ośmioklasiści ze Szkoły Podstawowej im. Romualda Traugutta w Żelechowie.

Postawili oni sobie za zadanie nawiązanie kontaktu z ambasadami różnych państw i wymienianie się z nimi materiałami promocyjnymi. Uczniowie chcą zaprezentować walory swojej gminy w możliwie jak największej liczbie innych państw, promując w zamian ich atrakcje turystyczne w swojej szkole i w mieście.

Być może współpraca ta zaowocuje wymianą młodzieży lub współpracą samorządów. Grupa działa pod nadzorem nauczyciela biologii **Jerzego Ośki**. **(MB)**

Borowie

Medale dla jubilatów

W Borowiu odbyło się uroczyste wręczenie medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie". Przyznał je prezydent RP parom, które na ślubny kobierzec wstąpiły 50 lat temu.

Gratulacje, kwiaty i medale otrzymali: Marianna i Stanisław Baranowie, Daniela i Mirosław Boguszowie, Irena i Gustaw Czarneccy, Stanisława i Jan Gaładykowie, Emilia i Marian Jankowscy, Jadwiga i Jan Jaroniowie, Jadwiga i Tadeusz Kaczmarczykowie, Irena i Tadeusz Kaniowie, Irena i Andrzej Kaniewscy, Krystyna i Władysław Niemcowie, Genowefa i Jan Pasikowie, Wiesława i Kazimierz Rechniowie, Jadwiga i Mieczysław Rosowie, Stanisława i Stanisław Sabakowie, Janina i Kazimierz Stułkowie, Maria i Ryszard Stułkowie oraz Eugenia i Stanisław Sykulakowie.

W imieniu prezydenta jubilatów udekorował wójt Wiesław Gąska. W intencji dostojnych par odprawiona została msza, a spotkanie umilał im zespół „Fantazja" z Szydłowca. **(MB)**

KRONIKA POLICYJNA

MALUCH W PŁOMIENIACH

W pobliżu **Lipówek** auto marki Hyundai uderzyło w tył fiata 126p. Maluch stanął w płomieniach. Uwięzionego w nim mężczyznę uratował kierowca hyundaia. Pomocy udzielił też przejeżdżający obok zdarzenia ratownik medyczny.

NIELEGALNE AUTOMATY

Garwolińscy policjanci uczestniczyli, wraz z kolegami z Ciechanowa i Ostrowii Mazowieckiej, w dużej akcji sprawdzającej, czy w wytypowanych lokalach znajdują się nielegalne automaty do gry. Okazało się, że znaleziono aż 31 takich urządzeń wraz z kluczami do kasowania punktów.

KARAMBOL W SULBINACH

Na trasie S-17 w **Sulbinach** kierowca BMW nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wpadł w poślizg i uderzył w barierkę. Pojazd ten staranowała z kolei toyota. Jakby tego było mało, podczas zabezpieczania miejsca wypadku został potrącony kierowca toyoty.

NA POTRÓJNYM GAZIE

W Wilkowyi 27-letni kierowca samochodu osobowego marki Renault doprowadził do kolizji z innym pojazdem. Po rutynowym badaniu okazało się, że sprawca miał w wydychanym powietrzu 3,5 promila alkoholu.

ZLEKCEWAŻYŁ ZAKAZ

W Strychu maciejowiccy policjanci zatrzymali do kontroli auto marki Renault. Prowadzący je 31-kierowca miał sądowy zakaz kierowania pojazdami. Teraz przyjdzie mu za to słono zapłacić.

POŻAR DOMU

W Kochowie zapalił się drewniany dom. Podczas ratowania dobytku urazu ręki doznał właściciel budynku. W gaszeniu pożaru uczestniczyły dwa zastępy PSP i pięć zastępów OSP.

DACHOWANIE W PIASTOWIE

W Piastowie samochód osobowy uderzył w mostek, co spowodowało dachowanie i przemieszczenie się pojazdu poza pas jezdni. W akcji ratowniczej uczestniczyły jeden zastęp PSP i dwa zastępy OSP. **(MB)**

Kolejny protest

Dziś, czyli 21 października, rolnicy z powiatu garwolińskiego będą protestować przeciwko proponowanej przez Jarosława Kaczyńskiego piątce dla zwierząt.

O godz. 8.00 mają się oni zebrać na trasie między rondem w Mierżączce i hotelem Sulbin, a o godz. 9.00 powoli ruszyć w kierunku Garwolina. Organizatorem protestu jest Mazowiecki Związek Hodowców Bydła i Producentów Mleka. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 1

KRONIKA POLICYJNA

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

11 października w **Niemojkach** (gm. **Łosice**), 49-letni mieszkaniec gminy Huszlew kierował samochodem osobowym marki Rover, mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

UKRADLI KABEL

13 października policja w **Łosicach** przyjęła zawiadomienie o kradzieży około 50 metrów kabla sieci energetycznej (z tzw. głowicami kablowymi). Do kradzieży doszło w **Rozwadowie** (gm. **Sarnaki**). Straty oszacowano na 3000 zł.

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

14 października w **Łosicach** policjanci, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 31-letniego mieszkańca gminy Łosice. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

BEZ PRAWKA

16 października w **Szańkowie** 40-letni mieszkaniec powiatu piotrkowskiego kierował samochodem marki Mazda, choć miał cofnięte uprawienia do prowadzenia pojazdów.

998

POŻAR SADZY

11 października tuż przed godz. 23.00 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze sadzy w kominie w drewnianym domu we wsi **Chlebczyn** (gm. **Sarnaki**). Gdy strażacy przybyli na miejsce, piec już był wygaszony. Zrobił to właściciel domu. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, stwierdzili, że w budynku nie ma substancji niebezpiecznych, a temperatura komina wynosi około 75^{0} C. Ratownicy weszli na dach budynku i strącili palące się sadze. W działaniach brały udział zastępy JRG Łosice i OSP Sarnaki.

WIAŁO

W ubiegłym tygodniu strażacy z JRG Łosice i ochotnicy z OSP pięciokrotnie wyjeżdżali do zdarzeń, związanych ze skutkami silnego wiatru i opadów deszczu. Przede wszystkim usuwali powalone drzewa, które blokowały przejazd na drogach. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70,**
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

APTEKI

21 – 25 października
– ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
26 października
– ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17
27 października
– ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20

O powiecie łosickim czytaj też na str. 9

Może w lecie, może w grudniu?

Wójt, kosiarka i nauczyciele

Mieszkańcy Wólki Nosowskiej (gm. Stara Kornica) denerwują się, bo do tej pory nie dostali pieniędzy z funduszu sołeckiego. A chcieli je przeznaczyć m.in. na nową kosiarkę. – Co jest ważniejsze: kosiarka czy odprawy dla nauczycieli? – zastanawiał się na sesji wójt Kazimierz Hawryluk.

O pieniądze z funduszu mieszkańcy Wólki Nosowskiej nie mogą się doprosić od ponad pół roku.

- Wójt po prostu wstrzymał wypłatę. Owszem, fundusz można wykorzystać do końca roku, ale jak wójt uruchomi wypłatę w grudniu, to po co nam wtedy kosiarka? – pyta **Andrzej Hordejuk**, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi „Park" w Wólce Nosowskiej.

BO SĄ NIEPOKORNI?

Na temat opóźnienia wypłaty pisaliśmy już w „TS". Przypomnijmy. O interwencję prosił nas wtedy prezes Hordejuk. Podkreślał, że zarówno on, jak i sołtys Wólki Nosowskiej **Arkadiusz Romaniuk** oraz radny z tego okręgu Ignacy Janczuk są w opozycji do wójta. Twierdził, że wieś nie dostała pieniędzy, bo jest „niepokorna". Wójt Kazimierz Hawryluk wyjaśnił nam wówczas, że dla niektórych wsi fundusz wstrzymano, bo, w związku z pandemią, gmina miała mniejsze wpływy z podatków. Podkreślał też, że wstrzymał wypłatę, by samorządowi wystarczyło na inwestycje dotowane przez Unię. Gdy radni dowiedzieli się z naszej publikacji o niewypłaceniu funduszu, zobowiązali wójta do przekazania pieniędzy.

LATO MINĘŁO

...przyszła jesień. A mieszkańcy kosiarki wciąż nie mają.

„(..) Żadna moja rozmowa z wójtem nie odniosła skutku. (...) jestem lekceważony i dyskryminowany. Wójt mi powiedział, że fundusz w Wólce nie będzie realizowany. Każda wieś powinna być traktowana na równych zasadach (. . .)" – napisał ostatnio do rady gminy sołtys Wólki Nosowskiej Arkadiusz Romaniuk.

Gdy na sesji odczytano ten list, wójt oznajmił: - Funduszu nie realizowałem i nie zrealizuję, bo zobaczyłem, co będzie z finansami gminy we wrześniu i październiku. Kazimierz Hawryluk wtrącił też, że gmina będzie musiała podwyższyć ceny za odbiór śmieci. A na dodatek gmina ma wydatki, związane z odprawami dla nauczycieli, odchodzących na emeryturę. Zastanawiał się, które wydatki są ważniejsze.

Zdenerwowało to radnego **Ignacego Janczuka**.

- Było u nas zebranie, zaplanowaliśmy jakieś prace. Latem prosiliśmy o zgodę na zakup kosiarki, a pan to wstrzymuje, choć nie ma pan do tego prawa! – zwrócił się podniesionym głosem do wójta. – I komentował: - To jest żenująca sytuacja! Pan wyciąga jakieś argumenty o kosztach śmieci, pieniądzach na odprawy dla nauczycieli, a przecież fundusz sołecki to wyodrębniony wydatek! Odciąganie wypłaty dla Wólki Nosowskiej i innych wsi jest robione po złości! Dlaczego? Bo pan do jakichś wsi ma żale? Kosiarka już dawno mogłaby być kupiona. Pan będzie i tak ją musiał kupić, ale najpierw pan tylko umęczy ludzi i sam się ośmieszy! Do samego spodu! Niech się pan pozbiera. Łaski pan nie robi, fundusz to pieniądze mieszkańców!

collage MC, JK

Andrzej Hordejuk wciąż upomina się o kosiarkę.

BO PAN KRZYCZY...

Wójt stwierdził, że na razie po protestu wstrzymał fundusz, nie dotyczy to jedynie Wólki Nosowskiej. Potem znów mówił o wydatkach (m.in. na odprawy dla nauczycieli). Na koniec krzyknął do radnego: - Pan pracuje w banku, a nie wie pan, jakie są przychody i wydatki! Co dalej z funduszem, to decyzja wójta i nie będę o tym dyskutował!

Na sali zrobiło się gorąco. Przewodnicząca rady **Zofia Szpura** próbowała uspokoić dyskutantów. Nadaremnie. W pewnym momencie sołtys Kiełbasek **Tadeusz Geresz** krzyknął - Ja jestem sołtysem 25 lat, my pracujemy w czynie społecznym. I pan powinien też ludziom służyć, a nie że sołtys w opozycji, to pan na złość robi!

A prezes stowarzyszenia „Park", który przyszedł na sesję, też zwrócił się do wójta: - Żeby pan potrafił rozmawiać z ludźmi i wytłumaczył sołtysowi: niech pan się wstrzyma miesiąc, muszę zobaczyć, jak się mają finanse. A do pana nie można podejść na metr, bo pan od razu krzyczy. Sołtys napisał do rady, a pan nawet na nie nie odpowiedział. Lekceważąc sołtysa, lekceważy pan mieszkańców. Fundusz musi pan zrealizować. Jeśli tak się nie stanie, napiszemy skargę! – grzmiał **Andrzej Hordejuk**. Na koniec dodał: – Wy radni, w lipcu, zobowiązaliście wójta do natychmiastowej realizacji funduszu. Widzicie, gdzie wójt ma wasze zobowiązanie? Wójt nie reaguje na zalecenia radnych! Tak samo tych z opozycji, jak i z koalicji!

MILENA CELIŃSKA

Świeć przykładem, bądź widoczny

Burmistrz wspiera akcję

fot. arch. UMiG Łosice

Miasto i gmina Łosice kupiły opaski odblaskowe, które trafią do starszych i młodszych mieszkańców Łosic. Opaski będą wykorzystane w ogólnopolskiej akcji „Świeć przykładem - bądź widoczny".

13 października burmistrz Łosic, **Mariusz Kucewicz** przekazał odblaski **Markowi Wawrzyszczukowi**, kierownikowi ogniwa ruchu drogowego łosickiej policji.

- Odblaski, za pośrednictwem policjantów, trafią do dzieci i dorosłych z Łosic i okolicznych miejscowości – mówi Mariusz Kucewicz.

Opaski będą rozdawane m.in. podczas organizowanych przez policję spotkań, poświęconych bezpieczeństwu na drodze.

Po zmierzchu, poza terenem zabudowanym, używanie odblasków jest obowiązkowe.

- My jako urząd, a także policjanci, zachęcamy, by korzystać z nich również w terenie zabudowanym - dodaje burmistrz Łosic. **(mc)**

Nie tylko dla kobiet

Bibliotekę w Olszance odwiedziła **Monika Sawicka-Kacprzak**, autorka książek, poświęconych m.in.: miłości, przyjaźni, problemom życia codziennego. Pisarka (a jednocześnie dziennikarka) najpierw spotkała się z dorosłymi mieszkankami gminy Olszanka, a potem z dziećmi.

- Monika Sawicka-Kacprzak pisze książki dla kobiet. Porusza ważne problemy współczesnych ludzi: toksyczne związki, przemoc, zmagania z chorobami czy alkoholizm – mówi organizująca spotkanie kierownik biblioteki w Olszance **Małgorzata Chraniuk**. I dodaje, że pisarka dzieli się własnymi doświadczeniami, bo sama była ofiarą przemocy domowej. – Więc doskonale rozumie problemy kobiet. I pisze na ten temat niezwykle emocjonująco, a zarazem z lekką autoironią. Nie epatuje smutkiem, lecz darowuje czytelnikom dużą dawkę optymizmu.

Nic dziwnego, że uczestniczki spotkania z zaciekawieniem, a nawet ze wzruszeniem, słuchały prelekcji pisarki.

Zupełnie w innym nastroju przebiegało biblioteczne spotkanie Moniki Sawickiej-Kacprzak z uczniami najmłodszych klas podstawówki w Hadynowie.

- Głównym tematem była opieka nad czworonożnymi przyjaciółmi. Pani Monika mówiła o swoich doświadczeniach w tej dziedzinie – relacjonuje Małgorzata Chraniuk. Dodaje też, że uczniowie zadawali mnóstwo pytań i dzielili się z autorką książek własnymi wiadomościami.

Spotkania sfinansowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. **(mc)**

fot. arch.

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

Piknik przed obostrzeniami, czyli...

Zabrakło tylko grochówki

Na pięć dni przed ogłoszeniem, że powiat łukowski jest w pandemicznej strefie czerwonej, w Stoczku Łukowskim odbył się piknik historyczny z udziałem: dzieci, młodzieży, grupy rekonstrukcyjnej i mieszkańców.

Większe wydarzenia w Stoczku Łukowskim rozpoczynają się od wystrzału armatniego

Piknik rozpoczął się od wystrzału armatniego i występu miejscowej orkiestry dętej pod batutą kapelmistrza **Dariusza Kaczmarskiego**. Programy artystyczne zaprezentowali też uczniowie stoczkowskich szkół.

Dużą atrakcją była rekonstrukcja potyczki z 1920 roku w wykonaniu grupy im. 31. Pułku Strzelców Kaniowskich. Zainteresowaniem cieszyły się pojazdy taborowe z tamtego okresu, udostępnione przez miłośnika militariów historycznych Zbigniewa Nowosielskiego.

- O polskim zwycięstwie zadecydował patriotyzm i wyszkolenie dowódców – o wydarzeniach z 1920 roku przypomniał nauczyciel historii **Marcin Gomółka**. - Pod względem umiejętności wojskowych: taktyki, czytania map, nasi oficerowie na głowę bili bolszewików. Budująca była też konsolidacja wszystkich sił politycznych.

- Podczas wojny w 1920 roku pod Stoczkiem Łukowskim nie rozegrała się żadna większa bitwa – dodała **Agnieszka Barej** z Miejskiego Ośrodka Kultury. - Nie mniej nasze miasto doznało poważnego uszczerbku. Bolszewicy skonfiskowali bowiem 1050 marek pożyczonych na budowę szkoły, przez co wzniesiono ją dopiero w 1931 roku.

- Prezentowane dziś pojazdy taborowe przybyły do Polski wraz z armią generała Józefa Hallera – opowiadał **Zbigniew Nowosielski**. - Wyprodukowane zostały w Szwajcarii i ja je tam właśnie zakupiłem dzięki pomocy Leszka Kluski. Chwalę się nimi, bo to są bardzo cenne eksponaty.

W trakcie pikniku rozdano nagrody laureatom konkursu multimedialnego „Wiktoria 1920 w stoczkowskich życiorysach" i konkursu plastycznego „Stoczek sto lat temu i za sto lat". W grupie uczniów ze szkół ponadpodstawowych najwyżej oceniono prace multimedialne: **Dominika Wołoszki**, **Klaudii Bogusz** i **Kingi Paduch**. Wśród uczniów z podstawówek wygrała **Gabriela Szczepańczyk** przed **Mateuszem Kanią**. Laureatką konkursu multimedialnego została też Olga Soćko z Warsztatów Terapii Zajęciowej.

W konkursie plastycznym jurorzy czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach przyznali – przedszkola: **Marcelowi Sałasińskiemu**, Idze Król i **Zuzannie Oszkiel**; uczniowie z klas I-III szkół podstawowych: **Natalii Głasek, Nikoli Celej** i **Zuzannie Kot** oraz **Aleksandrowi Tomasiewiczowi**; warsztaty: **Oldze Soćko** i **Sylwii Sobiech**, **Annie Jasińskiej** oraz **Grzegorzowi Półtorakowi**.

Organizatorzy przygotowali też bardzo ciekawą wystawę, poświęconą mieszkańcom Stoczka Łukowskiego, uczestniczącym w wojnie polsko-bolszewickiej. Niektórzy komentowali, że każdy z nich częściej strzelał do wroga niż wszyscy stoczkowscy partyzanci podczas II wojny światowej. (Pozycjonowanie zasług po tylu latach budzi jednak wątpliwości. W każdym razie wszystkie z przedstawionych podczas pikniku postaci zasługują na wielki szacunek i postaramy się przedstawić je na łamach „TS" - przyp. red.). W niedzielne popołudnie, 11 października, w stoczkowskim parku zabrakło tylko zapowiadanej grochówki wojskowej. Na jej przygotowanie i częstowanie nie zgodziły się jednak służby sanitarne.

Bolszewicy tylko przez chwilę byli górą.

Tekst i zdjęcia
MIROSŁAW BUCZEK

Kickbokserzy zwyciężyli...

Fotograficznie

fot. arch. KSW Łuków

Zdjęcie młodych kickbokserów podczas wakacji spędzanych w polskich Tatrach. W grupie jest aż pięcioro zawodników KSW Łuków.

Młodzi kickbokserzy z Łukowa znów zwyciężyli. Tym razem jednak nie na ringu, ale w... plebiscycie fotograficznym. Fotografia ilustrująca ,w jaki sposób sportowcy spędzają wakacje, była bezkonkurencyjna podczas konkursu „Kickboxing Postcard 2020", ogłoszonego przez Polski Związek Kickboxingu.

Fotografię, która zyskała największą sympatię internautów i przychylność jurorów, wykonano podczas zgrupowania Kadry Narodowej Juniorów PZK w formule full contact w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich - Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem.

– Na zdjęciu widzimy pięcioro łukowian, moich podopiecznych – informuje trener **Zenon Pawlikowski**. – Są to: **Marta Pawlikowska, Natalia Zarzycka, Dominika Kondracka, Dorian Siekierzyński** i **Bartosz Prusinowski**. Wszyscy należą do sekcji kickboxingu KSW Łuków.

W rozpoczynającą się jesienną pluchę warto popatrzeć na fotografię, która przypomina radosne chwile letnich treningów w Zakopanem. **(pgl)**

R E K L A M A

OSP w Dąbiu koło Łukowa cieszy się z nowego wozu bojowego.

Volvo ogniem już ochrzczone

Ochotnicza Straż Pożarna w Dąbiu (gm. Łuków) odebrała w pełni uzbrojony nowy wóz strażacki. W kameralnej uroczystości uczestniczyli: władze gminy, przedstawiciele z zaprzyjaźnionych jednostek OSP w Turzych Rogach, Sięciaszce Pierwszej i Staninie oraz mieszkańcy wsi.

Jest to pojazd zaliczany w strażackiej nomenklaturze do średnich samochodów ratowniczo-gaśniczych.

– Strażacy z naszej jednostki wyjeżdżali już nim do gaszenia pożarów i działań ratowniczych – mówi **Krzysztof Fornal**, prezes OSP w Dąbiu. – Do nowego wozu przenieśliśmy wyposażenie z dotychczasowego samochodu. Mamy zamiar co roku doposażać nowy wóz. Bardzo pomagają nam w tych staraniach wójt Mariusz Osiak i radni. Na rynku pojawiają się nowe urządzenia i środki ochrony, ale też to, co intensywnie użytkujemy podczas akcji, będzie się zużywało.

Stary samochód to mercedes z lat 90 XX w., nie tak dawno kupiony przez gminę. Teraz zostanie przekazany siostrzanej jednostce OSP w Wólce Świątkowej.

Oficjalne poświęcenie nowego nabytku dla OSP w Dąbiu jest planowane na wiosnę albo latem przyszłego roku.

– Liczymy, że do tego czasu pandemia zelżeje i da się zorganizować uroczystość, na której, poza tradycyjnym pokropkiem i nadaniem samochodowi imienia, będziemy mieli okazję podziękować wszystkim, którzy dołożyli własne cegiełki, byśmy zakup mogli sfinalizować – dodaje prezes Krzysztof Fornal. – Imię już zarząd jednostki wybrał, ale na razie jest to informacja poufna. Wszyscy je poznają w maju albo w czerwcu. Cierpliwości.

Na nowe volvo złożyli się: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - 540 000 zł, gmina Łuków - 240 000 zł, a także strażacy i mieszkańcy Dąbia - 9 537 zł. Łącznie za samochód zapłacono 789 537 zł. **(PGL)**

fot. PGL

Tak prezentuje się nowy samochód strażaków z Dąbia.

KRONIKA POLICYJNA

NARKOTYKI NA KIERNICKICH

14 października policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej dowiedzieli się, że jeden z mieszkańców miasta może posiadać narkotyki. Podczas kontroli, przeprowadzonej na ul. Kiernickich, u 35-letniego łukowianina, znaleziono pewną ilość haszyszu i mefedronu. Policjanci sprawdzają, czy 35-latek miał narkotyki na własny użytek, czy zajmował się ich sprzedażą. W każdym z tych przypadków i tak będzie czekała go rozprawa sądowa.

KRADZIEŻ TOREBKI

16 października na Al. T. Kościuszki w Łukowie nieznany sprawca ukradł damską torebkę. Właścicielka trzymała w niej: pieniądze, dokumenty osobiste i karty do bankomatu.

STRACIŁ ROWER

Tego samego dnia policjanci zajmowali się jeszcze jedną kradzieżą. Tym razem właściciel roweru marki Folta pozostawił go na chwilę bez opieki. Wtedy ktoś rower ukradł. Właściciel oszacował jego wartość na ok. 450 zł. **(PGL)**

Za klocki za kratki?

Sprzedawał podróbki

W jednym z łukowskich sklepów sprzedawano podróbki klocków znanej marki. Właściciel sklepu będzie miał kłopoty. Trefny towar zabezpieczono jako dowód przestępstwa.

Podczas przeszukania placówki funkcjonariusze znaleźli w magazynie i na półkach sklepowych prawie 50 opakowań klocków, będących podróbkami znanych i popularnych wśród dzieci zabawek.

— Jeszcze trwa szacowanie strat, jakie poniosła firma, której znaki towarowe zostały bezprawnie wykorzystane przez innego producenta. Jednakże to właściciel sklepu pierwszy usłyszy zarzuty za naruszenie przepisów ustawy o prawie własności przemysłowej, bo to jego placówka wprowadzała te klocki na rynek — wyjaśnia asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej KPP. — Grozi mu za to wysoka grzywna, a nawet do 2 lat pozbawienia wolności. **(pgl)**

Nauczą, jak zagrać i jak zatańczyć

Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza do nauki gry na trąbce i na zajęcia taneczne.

Naukę gry na trąbce lub puzonie dla dzieci od 6. roku życia prowadzi instruktor Anton Fartushnyi. Zajęcia odbywają się w formie warsztatów. Szczegółowe informacje można uzyskać pod telefonem 25 798 32 72 albo w sekretariacie ŁOK. Tam też dowiemy się więcej o zajęciach tanecznych dla dzieci i młodzieży. Wiadomo, że będą się one odbywały w poniedziałki i środy w trzech grupach wiekowych: 4-6 lat, 7-11 lat, 12-15 lat oraz powyżej 16 lat. **(pgl)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 1, 3, 6, 7

KRONIKA POLICYJNA

MIAŁ AMFETAMINĘ

Policjanci zespołu wywiadowczego zatrzymali 36-letniego mężczyznę, u którego znaleźli amfetaminę w portfelu. Po sprawdzeniu jego pojazdu, wywiadowcy zabezpieczyli jeszcze kolejną torebkę tego narkotyku. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Przyznał się do posiadania amfetaminy i dobrowolnie poddał się karze.

JECHAŁ POMIMO ZAKAZU

Dzielnicowi mińskiej komendy zatrzymali przed kilkoma dniami kierowcę nissana, który jechał, mimo sądowego zakazu kierowania wszelkimi pojazdami. To już trzecie zatrzymanie tego kierowcy w tym roku. Wcześniej mężczyzna kierował bez uprawnień i będąc po alkoholu. Teraz 57-latek odpowie za niestosowanie się do wyroku sądu. Może mu grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

WYPADEK TRZECH AUT

W **Starym Koniku** zderzyły się trzy auta. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący volkswagenem z nieustalonych przyczyn najechał na tył stojącego przed nim mercedesa, którego siła uderzenia przepchnęła na audi. Kierowca mercedesa trafił do szpitala.

NIETRZEŹWY I KOLIZJA

12 października w miejscowości Budziska zderzyły się citroen i pontiac. Według wstępnych ustaleń, kierujący citroenem 38-letni mieszkaniec Warszawy, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na drogę wojewódzką, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z jadącym samochodem marki Pontiac. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń, jednak policjanci ujawnili, że kierowca citroena był nietrzeźwy. Alkomat wykazał 2,2 promila alkoholu we krwi. Teraz 38-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Może mu grozić do 2 lat pozbawienia wolności.

WYPADEK W PRACY

Na terenie jednej z hurtowni w Mińsku Mazowieckim doszło do wypadku przy pracy. Jeden z pracowników, podczas cięcia desek przy użyciu pilarki elektrycznej, doznał urazu lewej ręki z nacięciem kości, ścięgien i mięśni. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala. Był trzeźwy. O zdarzeniu powiadomiono państwową inspekcję pracy. **(T.MARK)**

APTEKI

21 października
– Konstytucji 3 Maja 7
22 października – Dąbrówki 30
23 października
– 1 PLM Warszawa 5/4
24 października
– Konstytucji 3 Maja 7
25 października
– Kazikowskiego 5
26 października – Kopernika 5
27 października – Dąbrówki 52
28 października
– Warszawska 180

O powiecie mińskim czytaj też na str. 4, 6

Skwer zamiast hot-dogów

Mirosław Walas: Mieliśmy marzenia, teraz je realizujemy, a już za chwilę będziemy świętować na dobre.

Rok 2020 dla cegłowskiej społeczności rozpoczął się wyjątkowo: 15 stycznia otwarto Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Przyrody. Taki prezent sprawiła sobie gmina z okazji 30-lecia samorządu terytorialnego. Ale to tylko preludium do tego, co wydarzy się w przyszłym roku - jubileuszu 400-lecia nadania stolicy gminy praw miejskich. Cegłów robi wszystko, żeby je odzyskać.

O tym, czy tak się stanie, zadecyduje m.in. wynik konsultacji społecznych, które zakończyły się 19 października.

POMYSŁY I DOMYSŁY

Ostatnią sesję rady gminy zdominował temat nadchodzącego jubileuszu.

- Mieliśmy marzenia, teraz je realizujemy, a już za chwilę będziemy świętować na dobre - mówił z entuzjazmem wiceprzewodniczący rady Mirosław Walas. - I nawet wiemy, gdzie i kiedy. Prawdopodobnie 16 lutego na nowo powstałym Skwerze 400-lecia Nadania Praw Miejskich.

Skwer jest własnością Parafii Rzymskokatolickiej, a gmina wzięła go w dzierżawę. - Udało się to miejsce zrewitalizować. Nie są to jakieś fajerwerki, ale przestrzeń wygląda dużo lepiej niż wcześniej - zapewniał wójt **Marcin Uchman**. Podczas sesji zaproponował nazwę skweru. - „400-lecia Nadania Praw Miejskich". Byłby to piękny akcent przyszłorocznych obchodów.

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę. Nad tym, w jaki sposób uczcić jubileusz, zastanawiano się już 2 lata temu. Wójt poprosił wtedy o pomoc mieszkańców. A ci sypali pomysłami jak z rękawa: „każdemu mieszkańcowi po 400 zł dać albo zabrać", „darmowe hot-dogi...", „zasadzić 400 jubileuszowych drzew"... Teraz już wiemy, że to wyjątkowe wydarzenie upamiętni skwer.

KTOŚ MA Z TEGO DOBRY INTERES

Na świętowanie przyjdzie jednak trochę poczekać. Wcześniej trzeba rozwiązać kilka palących problemów. Marcin Uchman, który już 9. rok sprawuje swój urząd, nie ukrywa, że przed nim najtrudniejszy czas. Ten rok przyniósł wiele niepewności.

fot. Aga Król

Wójt Marcin Uchman

- Jednym z problemów, z którymi musimy się wspólnie zmierzyć, jest wzrost kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów - przyznał. Opłaty za wywóz śmieci wzrosły w gminie do 25 zł od mieszkańca (20 zł przy kompostowaniu). Kilka dni temu wójt zaproponował ograniczenie ilości odpadów przyjmowanych przez PSZOK (m.in. budowlanych, styropianu, zużytych opon). Odebranie takich odpadów w ilościach przekraczających limit byłoby możliwe wyłącznie jako dodatkowa usługa za dodatkową opłatą.

- Jeżeli 4-osobowa rodzina za śmieci płaci 1 tys. zł, rocznie, a gmina 1400 zł za tonę, to przy braku limitów ktoś, kto wywozi odpady na PSZOK, ma z tego dobry interes - oznajmił Marcin Uchman. - Musimy wprowadzić jakieś hamulce, żeby tych niekontrolowanych odpadów nie było w nadmiarze.

Jak zauważył, w większości sąsiednich gmin takie ograniczenia już istnieją. Cegłów pozyskał środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na rozbudowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów, jednak realizacja tej inwestycji będzie możliwa dopiero w 2021 lub najpóźniej w 2022 roku. - Wtedy pojawi się system pomiarowy w postaci wagi i kamer, więc wszystko będzie łatwiejsze. Ale już teraz proponujemy przyjęcie uchwały ograniczającą ilość odpadów - argumentował wójt podczas sesji.

Uchwała została przegłosowana 8 głosami „za" przy 3 wstrzymujących się.

TOMASZ MARKIEWICZ

Uruchomiono nowe połączenia, ale...

W autobusach pusto

- Autobusy jeżdżą, ale nie cieszą się zbyt dużym powodzeniem - mówi wójt Dobrego Tadeusz Gałązka. A przewoźnik Ryszard Grzywacz dodaje: - Dlaczego? Chciałbym i ja to wiedzieć.

Gminy w powiecie mińskim coraz częściej przywracają zlikwidowane nierentowne połączenia, korzystając z możliwości rządowej dopłaty do przewozów o charakterze użyteczności publicznej. Wszystko po to, by ułatwić codzienność mieszkańcom małych miejscowości. Szczególnie tym, którzy nie mają własnych samochodów, osobom starszym i z niepełnosprawnościami. Ale nierzadko okazuje się, że chętnych nie ma, więc kierowcy, zamiast pasażerów, wożą powietrze.

CHCIAŁBYM I JA TO WIEDZIEĆ

Gmina Dobre uzyskała dofinansowanie z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. W lipcu uruchomiono nowe połączenia, 4 kursy dziennie na trasie: Dobre - Duchów - Czarnogłów - Drop - Radoszyna - Walentów - Rynia - Głęboczyca - Dobre.

Gmina dopłaca 40 gr do 1 km, a resztę zapewnia budżet państwa. Mieszkańcy wnioskowali o wsparcie komunikacyjne, więc ono jest. Autobusy jeżdżą, ale... - Nie cieszą się zbyt dużym powodzeniem. Może to się jeszcze „rozrusza" - komentuje wójt.

- Zainteresowanie pasażerów jest znikome: 2, 3 osoby na kurs - potwierdza Ryszard Grzywacz, szef firmy transportowej z Wyszkowa. - Z czego to wynika? Nie wiem. Chciałbym to wiedzieć.

Linia została uruchomiona głównie z myślą o starszych osobach, które chcą się dostać do lekarza. I to chyba wiele wyjaśnia. Przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej starają się ograniczyć przyjmowanie pacjentów, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Pacjenci też specjalnie się nie palą do takich wizyt.

KIEROWCY BIORĄ PIENIĄDZE?

Przewozy o charakterze użyteczności publicznej to niejedyna możliwość dotarcia z mniejszych gminnych miejscowości do Dobrego i z powrotem. Dorośli mieszkańcy mogą również korzystać z kursów szkolnych, w których dzieci są dowożone i przywożone ze szkoły. Ale ostatnio mieszkańcy zaczęli się żalić, że kierowcy żądają od nich opłat za kursy.

- Nie jeżdżę tymi busami, więc nie wiem, czy te pieniądze są dawane, czy może kierowca sam się o nie upomina - mówił na ostatniej sesji rady gminy **Tadeusz Gałązka**. - Proszę, żeby wszyscy w rozmowach z mieszkańcami podkreślali, że nie płacimy kierowcom za dowóz do Dobrego czy to z Dropia, czy z Czarnogłowia, czy z Ryni. Jeśli tylko kierowcy mają wolne miejsca, to mają obowiązek zabrać pasażerów nieszkolnych bez żadnych opłat.

TOMASZ MARKIEWICZ

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

Dziury po koronawirusie

Mniejsze wpływy z podatku PIT i CIT oraz innych opłat zdominowały ostatnią sesję rady gminy Jakubów. Ale są też dobre wiadomości: będzie żłobek w Jędrzejowie Nowym.

Wójt **Hanna Wocial** przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu na I półrocze. Widać już pierwsze negatywne skutki pandemii koronawirusa.

- Dochody z kilku źródeł wyniosły poniżej 50 procent. Dla przykładu, sprzedaż wody i odbioru ścieków nie przekroczyła 38 procent. Zamiast planowanych 950 tys. zł do gminnej kasy wpłynęło 363 tys. zł - zwróciła uwagę pani wójt.

Zmniejszyły się też wpływy z podatku PIT i CIT oraz z opłat i podatków lokalnych. W przypadku PIT, zamiast planowanych 3 mln 911 tys. zł, wpłynęła kwota 1 mln 673 tys. zł (co stanowi 42,78 proc. realizacji zadania). Jeszcze gorzej jest z podatkiem CIT. Przewidywano dochód 31 tys. zł, ale ostateczna kwota to 8 270 zł (26 proc).

- Obawiam się, że nie nadrobimy tego w drugim półroczu - powiedziała wójt. - Co więcej, ubytki mogą się zwiększyć, a wraz z nimi konieczne będą adekwatne cięcia wydatków.

Samorząd Jakubowa już teraz oszczędza, na czym tylko może. Od tego roku decyzją wójta gmina nie pokrywa kosztów dowozu do szkół dzieci spoza jej terenu. Chodzi o uczniów szkół w Jędrzejowie (z Leonowa i Dziękowizny) i Wiśniewie (pochodzących z Żebrówki).

Jak tłumaczy wójt, gmina nie może z pieniędzy lokalnej społeczności dokładać do osób, które uiszczają podatki i opłaty w swoim miejscu zamieszkania. Poza tym, choć samorządy otrzymują subwencję na uczniów, gmina musi dokładać do oświaty z własnego budżetu. We wrześniu 2019 r. było to 10 tys. zł do każdego ucznia w szkole w Jędrzejowie Nowym i 7 tys. zł w Wiśniewie. - Aktualne wyliczenia za ten rok przedstawimy w październiku, ale one się jeszcze bardziej zmienią na naszą niekorzyść - podkreśliła Hanna Wocial.

Wójt Hanna Wocial

W pierwszym półroczu 2020 r. na oświatę przeznaczono 38 procent ogółu wszystkich wydatków inwestycyjnych (5 211 84,76 zł). Pomimo problemów budżetowych udało się dokończyć kilka ważnych dla gminy inwestycji. Dokonano odwiertu studni głębinowej, przeznaczonej do zasilania stacji uzdatniania wody w Mistowie za 35 tys. zł, przebudowano ul. Spacerową za 44 tys. zł i kupiono siłownię plenerową w Jakubowie za 35 tys. zł. A przed gminą kolejne wydatki. Tym razem związane z utworzeniem gminnego żłobka w Jędrzejowie Nowym.

– Już niedługo zostanie przeprowadzony konkurs na dyrektora placówki, na grudzień planujemy wyposażenie lokalu, zatrudnienie kadry i przeprowadzenie naboru dzieci - mówi sekretarz gminy **Justyna Miłaczewska**.

Żłobek zostanie otwarty 1 stycznia 2021 roku.

TOMASZ MARKIEWICZ

Na placu przy starym, od lat nieużytkowanym CPN w Mokobodach, piętrzą się wielkie sterty folii.

Gmina pomaga rolnikom

Na jednej pryzmie widać folię jasną, na kolejnej – czarną. Stosów jest kilka. To wiele ton odpadów. Są tam także sznurki i siatki ze sztucznego tworzywa.

Część odpadów spakowano w worki, inne są składowane luzem... Ten widok niepokoi okolicznych mieszkańców.

- W pobliżu tych składowisk mieszka wiele osób, obawiamy się takiego sąsiedztwa - mówi mieszkanka pobliskiego budynku. - Wiadomo, że takie odpady są wykonane z chemicznych substancji, na pewno są szkodliwe dla zdrowia. A my tu mamy dzieci i nie chcemy, żeby nabawiły się jakiejś choroby. Mieszkamy na łonie natury, przy lasku, niemal nad samym Liwcem. To przecież teren chroniony Natura 2000. Tylko jaka to natura, kiedy piętrzą się dziesiątki ton takiego paskudztwa?!

Mieszkańcy głośno mówią o swoich obawach.

- Nawieźli tego nie wiadomo kiedy, dosłownie przez parę dni - zdradza starszy pan. - Jak tak będą wozić, to wyrośnie góra nie mniejsza od tej na wysypisku w Woli Suchożebrskiej. Zwożą to na gminny plac, więc pewnie gmina musi wiedzieć, o co z tą folią chodzi.

- O co chodzi, to my już najlepiej wiemy z telewizji - zabiera głos jedna z pań. - Ciągle pokazują, jak takie wysypiska są podpalane, a cały teren zatruwany czarnym dymem. Nawieźli folii nie po to, żeby ją teraz zabierać. Pewnie puszczą to wszystko z dymem, a my się jak szczury wydusimy albo wytrujemy. I jak zwykle winnego nie będzie.

Mieszkańców uspokaja jednak nieco fakt, że folia leży na placu gminnym i widać, że ktoś o te sterty dba, bo są uporządkowane. I, rzeczywiście, okazuje się, że nie ma powodów do niepokoju.

- Na placu utwardzonym i z dobrym dojazdem gromadzimy folię ogrodniczą, którą przywożą okoliczni rolnicy - wyjaśnia wójt gminy Mokobody **Iwona Księżopolska**. - Będzie ona stąd szybko zabrana przez firmę, która odtransportuje ją, ze sznurkami i z siatkami, do utylizacji. Rolnicy mieli duże trudności z zagospodarowaniem takich odpadów, bowiem nikt nie chce ich z gospodarstw odbierać. Dla wielu producentów bydła i pieczarek wytwarzana całymi tonami folia stawała się coraz większym problemem.

Gmina Mokobody postarała się o rozwiązanie problemu, który narastał od miesięcy. Gdyby się to nie udało, zapewne znaczna część odpadów wylądowałaby w okolicznych lasach.

- Udało nam się uzyskać dofinansowanie 100 tysięcy złotych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - mówi wójt. - Do każdej tony odebranej folii dopłata wynosi 500 zł, co jest wystarczające, aby folię zutylizowano.

Firma odbierająca folię nie jeździ jednak na posesje rolników. Większą partię musi mieć zgromadzoną w jednym miejscu. Takim, jak dawny CPN.

- Kiedy folia zostanie zabrana, będziemy się starali o zorganizowanie 3-4 kolejnych czasowych składowisk w różnych rejonach gminy - wyjaśnia Iwona Księżopolska. - Chodzi o to, żeby rolnicy nie mieli zbyt odległego transportu do wyznaczonego miejsca i nie ponosili za dużych kosztów. Myślimy o przygotowaniu takiego miejsca w Osinach Górnych, na placu gminnym. Będziemy się starali, żeby folia została stamtąd jak najszybciej odebrana.

Tekst i zdjęcie
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wkrótce w gminie Wiśniew będzie aż 13 nowych lub wyremontowanych świetlic wiejskich!

A jednak renesans

Na otwarcie nowej świetlicy wiejskiej w Helenowie w gminie Wiśniew mieszkańcy czekali od lat. Zakończenie inwestycji było więc wielkim wydarzeniem. Zgromadziło wielu mieszkańców i oczywiście władze gminy. W uroczystości wziął też udział poseł na Sejm, **Daniel Milewski**, który do Helenowa przyjechał z małżonką.

Część oficjalną rozpoczęła msza pod przewodnictwem proboszcza parafii Zbuczyn, księdza kanonika **Sławomira Brodawki**. Po uroczystym przecięciu wstęgi zaprezentowały się dzieci z grupy teatralnej „Pod Kudłatym Aniołem", które swój występ rozpoczęły oryginalnym wierszem, przybliżającym historię budowy świetlicy. Z kolei panie z KGW „Dwórki Heleny" zaśpiewały autorskie piosenki, związane z prężną działalnością społeczności Helenowa.

Radość z nowej świetlicy była tym większa, że dotychczas panie z KGW działały w starym, zniszczonym budynku bez bieżącej wody, toalet i zaplecza kuchennego. Nowa świetlica jest doskonale wyposażona. W jej budowie wielką rolę odegrała sołtys Helenowa, **Dorota Jastrzębska**, która od wielu osób odbierała gratulacje i podziękowania.

Świetlica w Helenowie została zbudowana od podstaw. Początkowo rozważano remont starego budynku, ale okazało się, że musiał on zostać rozebrany, bowiem stanowi zagrożenia dla zdrowia ludzi.

- Stara świetlica była zbudowana z pustaków żużlowych - wyjaśnia wójt gminy Wiśniew, Krzysztof Kryszczuk. - Projektant uznał, że muszą być one usunięte, bowiem materiał z którego zostały wykonane, stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi. To przesądziło o rozbiórce starego budynku. Projekt nowego od początku był konsultowany w mieszkańcami. I to praktycznie oni go zatwierdzili tak, aby odpowiadał ich potrzebom.

fot. sej

Krzysztof Kryszczuk

Nowa świetlica składa się z dużej sali do organizowania różnego rodzaju imprez, zaplecza socjalnego oraz toalet. Będzie wykorzystywana przede wszystkim przez KGW „Dwórki Heleny" a także przez dziecięcą sekcję teatralno-muzyczną.

- Panie z KGW mają wreszcie piękną siedzibę, która im się należała - dodaje **Krzysztof Kryszczuk**. - Znane są z prężnej działalności także poza naszą gminą. Same komponują teksty do swoich piosenek. Jedna z pań odlewa także unikatowe artystyczne świece z wosku, inne zajmują się wycinankami. Teraz mogą to robić w komfortowych warunkach. Poza bazą do działalności artystycznej w świetlicy będzie można organizować także lokalne i prywatne uroczystości.

Budowa świetlicy kosztowała około miliona złotych i była sfinansowana z budżetu gminy. I nie była to ostatnia tego typu inwestycja.

- Wiele lokalnych społeczności chce mieć własną świetlicę, co gmina szanuje - deklaruje Krzysztof Kryszczuk. - Będziemy budowali i remontowali kolejne obiekty. Jest już projekt na remont świetlicy w Kosiorkach, budowa ruszy w przyszłym roku. W planach jest także remont świetlicy w Gostchorzy, ale jego realizacja napotyka na pewne przeszkody formalne. Musimy jeszcze unormować kwestię własności gruntu, na którym stoi obiekt. Bez tego gmina nie może w niego inwestować. Myślę jednak, że szybko się z tym uporamy i rozpoczniemy budowę. Bo w ostatnich latach świetlice przeżywają wielki renesans. To do nich przenosi się życie lokalnych społeczności. Jest to zresztą powiązane z rozkwitem kół gospodyń wiejskich, które powstają lub są reaktywowane w wielu miejscowościach. A jeszcze nie tak dawno skazywano je na zapomnienie.

W tej chwili w gminie Wiśniew jest aż 11 świetlic wiejskich, nowych lub po generalnym remoncie. Jak samorząd radzi sobie z utrzymaniem takiej rozległej bazy? W niektórych gminach są zatrudniani opiekunowie świetlic, ale w Wiśniewie nie jest to podobno konieczne.

- U nas wszystkie świetlice działają dzięki współpracy Gminnego Ośrodka Kultury, KGW oraz poszczególnych sołectw - mówi wójt. - Wszyscy sami gospodarują w tych obiektach, dbają o nie i ponoszą odpowiedzialność za ich stan. Chodzi głównie o to, aby świetlice były jak najbliżej lokalnych społeczności, aby to one decydowały o tym, co się w nich dzieje. I to właśnie te społeczności zadecydowały o tym, że świetlice nie zniknęły ze wsi, co wcześniej im wróżono.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

A2 przez gm.Wiśniew

Zachojniak podzielony

Przez kilka ostatnich lat toczyły się dyskusje nad tym, jak ma przebiegać autostrada przez gminę Wiśniew. Było kilka wariantów tej wielkiej inwestycji, ale wszystkie miały wspólny mianownik - zawsze nie odpowiadały którejś grupie mieszkańców. I tak już z pewnością pozostanie, bo autostrada dzieli bardziej niż granica państwowa.

Jak się okazuje, choć budowa autostrady zbliża się bardzo szybko, ciągle nie wiadomo dokładnie, jaki będzie jej przebieg, gdzie znajdą się zjazdy czy ewentualne wiadukty.

- Wprawdzie wybrano konkretny wariant przebiegu autostrady, z którym zainteresowani mogą się zapoznać na stronie GDDKiA, ale ciągle jest to tylko propozycja - mówi wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Kryszczuk**. - Szczegóły będą znane dopiero po rozstrzygnięciu przetargu na wykonawcę, który ma budować autostradę w systemie zaprojektuj - wybuduj. Konkretny projekt przebiegu autostrady ma być gotowy w IV kwartale przyszłego roku.

Jednym z kontrowersyjnych problemów był przebieg autostrady przez miejscowość Zachojniak. Niestety, w wybranym wariancie wątpliwości pozostały.

- Chodzi o to, że Zachojniak zostanie podzielony praktycznie na dwie części - wyjaśniają w UG w Wiśniewie. - Niestety, nie da się tego raczej zmienić, bo taki przebieg jest zapisany w decyzji środowiskowej już od kilku lat. Termin jej ważności wkrótce mija, a opracowanie nowej trwa kilka lat. Trudno więc liczyć na to, że o tak długi czas opóźni się budowa autostrady. **(Z.J.)**

KRONIKA POLICYJNA

WBIŁ SIĘ POD WIADUKT

19 października w Siedlcach ciężarówka przewożąca kurczaki, jadąca od strony ul. Łukowskiej, "wbiła" się pod wiadukt, naruszając jego konstrukcję. Utrudnienia w ruchu trwały kilka godzin. Pomimo oznakowania i zamontowania pulsującego pomarańczowego światła ostrzegawczego kierowcy ciężarówek nadal nie są ostrożni.

ZNIEWAŻYŁ POLICJANTÓW

Siedleccy dzielnicowi podczas patrolu zauważyli dwóch mężczyzn, którzy nie mieli zasłoniętego nosa i ust zgodnie z zaleceniami. Policjanci interweniowali. Jeden z mężczyzn, 39-letni mieszkaniec Siedlec, nie chciał podać swoich danych i okazać dokumentu tożsamości, zachowywał się agresywnie, wyzywał funkcjonariuszy.

- Znieważenie policjanta na służbie jest przestępstwem, mężczyzna został zatrzymany. Miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Usłyszał już zarzut znieważenia funkcjonariuszy. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 2 lat. Odpowie również za naruszenie przepisów w związku z niezasłonieniem ust i nosa. Wobec drugiego mężczyzny skierowano wniosek do sądu za niezasłonienie ust i nosa - powiedziała sierż. sztab. **Małgorzata Mazurek** z siedleckiej policji.

ŚMIERTELNY WYPADEK

16 października o godz. 23.57 w **Siedlcach**, na skrzyżowaniu ulic **Piłsudskiego** i **Kochanowskiego**, kierujący fordem 22-letni mieszkaniec Siedlec podczas wyprzedzania w miejscu niedozwolonym (podwójna linia ciągła) zderzył się czołowo z jadącą prawidłowo z naprzeciwka kierującą volkswagenem passatem 27-letnią mieszkanką gm. Mordy. Kobietę nieprzytomną przewieziono razem z jej 32-letnim pasażerem do szpitala. Nie udało się uratować jej życia. Kierowca forda miał 1,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, on również trafił do szpitala. Pobrano od niego krew do badania. **(ak)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441;
m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 2, 3, 4

KRONIKA POLICYJNA

POCISK W ROWIE

W piątek, 16 października, na polu w miejscowości **Niemirki** (**gm. Jabłonna Lacka**) oczyszczano rów melioracyjny. Podczas tych prac został znaleziony podejrzanie wyglądający przedmiot. Jak się okazało, był to pocisk moździerzowy o długości 29 cm i średnicy 8 cm, pochodzący prawdopodobnie z czasów II wojny światowej. Na miejsce wezwano policjantów, którzy zabezpieczali znalezisko do czasu przyjazdu saperów z Brygady Pancernej w Wesołej.

W BMW Z ZAKAZEM

W czwartek, 15 października, policjanci z posterunku w Sterdyni prowadzili kontrolę drogową w miejscowości **Zembrów** (**gm. Sabnie**). Ok. godz. 23.50 zatrzymali tam jadącego pojazdem marki BMW 21-letniego mężczyznę. Jak się okazało, wsiadł on za kierownicę, mimo że obowiązywał go 3-miesięczny zakaz kierowania pojazdami.

PROMILE NA GŁÓWNEJ

Funkcjonariusze Posterunku Policji w Sterdyni nie narzekali na brak pracy także dzień wcześniej, w środę, 14 października. Mniej więcej o godz. 18.30 na ul. Głównej w Sabniach zatrzymali kierującego pojazdem marki Opel Astra. Podczas kontroli drogowej wyczuli u kierowcy, 41-letniego mężczyzny, woń alkoholu. Ich podejrzenia potwierdziło badanie alkomatem, które wykazało prawie 1,5 promila.

SŁONO ZAPŁACIŁ

O braku szczęścia może mówić kierowca fiata doblo, który ok. godz. 12.00 we wtorek, 13 października, jechał drogą krajową nr 62 w miejscowości Karlusin (gm. Sokołów Podlaski). Ponieważ pędził w terenie zabudowanym 109 km/h, został zatrzymany do kontroli przez policjantów drogówki. Rażące przekroczenie dopuszczalnej w tym miejscu prędkości kosztowało kierowcę: utratę uprawnień do kierowania pojazdami, wysoki mandat i powiększenie konta o 10 punktów karnych.

998

JESIENNE INTERWENCJE

W ostatnich dniach druhowie z powiatu sokołowskiego kilka razy byli wzywani do powalonych drzew. 19 października zastęp ze Skrzeszewa interweniował na drodze między Skrzeszewem a Czaplami Górnymi (gm. Repki), 16 października – strażacy z OSP Sawice usuwali zwalone drzewa między Sawicami a Bartkowem (także gm. Repki). **(BS)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 2, 9, 10

- Pani Ela nie będzie mi we wszystkim ustępować, czym się martwię - żartował burmistrz.

Specjalistki od świnki

Sokołów Podlaski ma nową skarbnik miejską. Przechodzącą na emeryturę Grażynę Grądzką zastępuje Elżbieta Hermanowicz.

Na ostatniej sesji strażniczkę miejskich finansów żegnał burmistrz **Bogusław Karakula**. - Grażynka przepracowała w urzędzie miasta 25 lat, w tym 22 ze mną. To karta w jej karierze zawodowej, którą warto zapisać złotymi zgłoskami. W czerwcu pani skarbnik podjęła decyzję, że chce odejść na emeryturę. Postanowiłem się do tego przychylić. Ale kiedy się pełni taką funkcję, nie od razu się odchodzi, więc termin był przekładany z lipca na październik - wyjaśnił.

SKARBONKA OD KUMPELI

Kiedy radni przyjęli uchwałę o odwołaniu pani skarbnik, włodarz miasta dodał: - Trudno się rozstawać po tylu latach, spędzonych razem w zgodzie. Myślę, że o nas nie zapomnisz i będziesz nas odwiedzała. Życzymy ci dużo zdrowia, dużo radości i więcej wnuczków, bo babcia musi mieć więcej zajęć.

Z kolei przewodniczący rady **Waldemar Hardej** oświadczył, że odchodząca skarbnik miasta rozpoczyna właśnie etap dojrzałości. - Ona będzie swobodna, nieograniczana przez obowiązki urzędnika samorządowego, burmistrza i radę. Przejście na emeryturę, kiedy jest się, jak ty, zdrową, piękną kobietą, to przyjemność - ocenił. Później dodał, że Grażyna Grądzka dla wielu radnych jest i pozostanie kumpelą. - Dziś ograniczamy uściski do chwili, aż ktoś ogłosi, że można to robić publicznie, bez narażenia się na mandat - zakończył.

A że przewodniczący zauważył, iż pani skarbnik miała wpływ na wiele realizowanych w Sokołowie inwestycji, sama zainteresowana odpowiedziała: „Mam nadzieję, że trochę mnie w tym mieście zostanie". Po czym poprosiła Waldemara Hardeja o przekazanie jej następczyni świnki skarbonki z napisem: „Skarb miasta". - Kiedy obejmowałam stanowisko skarbnika, też dostałam podobną. Tyle że wtedy budżet miasta wynosił 6 mln, a dziś 100 mln, więc potrzeba większej świnki - zażartowała.

Odchodząca skarbnik przekazała na ręce przewodniczącego symbol miejskiej kasy.

Elżbieta Hermanowicz rozpocznie pracę na nowym stanowisku 30 października.

NIE POŁĄCZY FUNKCJI

Na sesji przyjęto również uchwałę o powołaniu nowej skarbnik miasta, Elżbiety Hermanowicz. - Pracuje w urzędzie trochę dłużej ode mnie. Zaczynała od funkcji referenta, a obecnie jest naczelnikiem Wydziału Finansowego. Pracę zna, wykształcona jest odpowiednio, a nawet bardzo dobrze. To osoba merytoryczna, a przede wszystkim taka, która nie będzie mi we wszystkim ustępować, czym się trochę martwię - przedstawił ją z uśmiechem burmistrz.

Nim doszło do głosowania, radny **Zygmunt Wycech** zapytał, czy nowa skarbnik utrzyma funkcję naczelnika. - Jeśli tak, to będziemy mieć jak w rządzie, gdzie jest wielu zdolnych ludzi - skomentował z przekąsem.

- Skarbnik i naczelnik to dwie zupełnie inne bajki. W przypadku pani Hermanowicz 30 października nastąpi awans, i to spory - odparł Bogusław Karakula.

Po głosowaniu burmistrz powitał nową skarbnik „na pokładzie". A przewodniczący rady dodał: - Gratulujemy pani Eli awansu, bo jej się należy. Jest doceniana przez burmistrza oraz swoją dotychczasową przełożoną i zna to miasto. Finanse Sokołowa trafiają w bardzo dobre ręce - dodał, wręczając skarbonkę. - Proszę dbać o to, żeby cały czas była pełna - zakończył.

Tekst i zdjęcia: BARTOSZ SZUMOWSKI

Wójt chce się chwalić nowym cacuszkiem, ale ważny będzie też...

Partner dla gimbusa

Za kilka miesięcy gmina Bielany będzie mogła się pochwalić elektrycznym gimbusem za ponad 2,5 mln zł. Państwo dało na niego aż 90-procentową dotację, ale pozostałe 10 procent to już kłopot samorządu.

Przypomnijmy: w 2019 r. gmina wzięła udział w pilotażowej edycji programu „Kangur. Bezpieczna i ekologiczna droga do szkoły". Dzięki temu zakwalifikowała się do grupy zaledwie 4 samorządów w Polsce, które dostały dotację na zakup elektrycznych autobusów szkolnych oraz infrastruktury do ich ładowania.

BOEING ZA 10 PROCENT

Po przetargu, który rozstrzygnięto w marcu, okazało się, że elektryczny gimbus dla Bielan będzie kosztował 2,62 mln zł, a dofinansowanie wyniesie aż 90%. Przetarg wygrała wielkopolska firma Solaris Bus & Coach S.A., jeden z europejskich liderów produkcji autobusów i trolejbusów. Zobowiązała się ona wykonać niskopodwoziowy, 12-metrowy pojazd marki Urbino Electric, którego używa się w transporcie miejskim, ale wyposażony tak, by pełnić funkcję gimbusa.

Kilka miesięcy temu wójt **Zbigniew Woźniak** wyjaśniał, że autobus będzie mieć 41 miejsc siedzących i 19 stojących. Zostanie też dostosowany do przewożenia dzieci niepełnosprawnych, bo przewidziano w nim: stanowisko na wózek inwalidzki, poręcze, guzik zatrzymania oznaczony symbolami w języku Braille'a, rampę i uchwyty.

fot. Solaris Bus & Coach S.A.

Tak ma wyglądać elektryczny gimbus gminy Bielany.

Jak dodawał włodarz gminy, przy budynku Zespołu Oświatowego w Bielanach-Jarosławach, którego uczniów ma obsługiwać gimbus, stanie ładowarka wielkości pralki. Po skorzystaniu z niej pojazd ma przejechać co najmniej 160 km.

W wakacje podwładni Zbigniewa Woźniaka nie kryli zachwytu zamówionym solarisem. - Będzie cichszy, lepszej klasy, wygodniejszy i przewiezie więcej dzieci, które teraz nie będą musiały dojeżdżać do szkoły turami. To taki nasz boeing - dodawali.

GMINA MUSI OSZCZĘDZAĆ

Początkowo planowano, że pojazd ma dotrzeć do gminy Bielany w grudniu tego roku. Dziś już wiadomo, iż oficjalna „premiera" gimbusa przesunie się na koniec lutego 2021 r. Wójt jednak uspokaja: firma Solaris bez problemów realizuje swoje zadanie.

- Kiedy już dostaniemy ten autobus, będziemy się dumnie nim chwalić, bo w końcu jesteśmy jedyną gminą na Mazowszu, której udało się pozyskać takie cacuszko - podkreśla **Zbigniew Woźniak**.

Ale od razu zdradza, że elektryczny gimbus to dla urzędu gminy powód nie tylko do radości: - Musimy dołożyć prawie 300 tys. zł. Oczywiście w porównaniu z wartością całego pojazdu to drobna kwota, ale dla nas duża, bo gmina powinna oszczędzać. Dlatego chcemy znaleźć partnera strategicznego, który chciałby się zareklamować na tym autobusie i w ten sposób wspomóc nas finansowo.

Gmina ma też inny pomysł na zmniejszenie kosztów, związanych z nowym pojazdem. Jak tłumaczy wójt, oficjalnie będzie to autobus szkolny, ale w wakacje czy weekendy będzie mógł być wykorzystywany komercyjnie i przynosić zysk.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Gotowi na skoki

8 października sokołowska komenda Państwowej Straży Pożarnej otrzymała nowy sprzęt. To pneumatyczny skokochron GTX-S1 - sprzęt ratowniczy amortyzujący skoki i zabezpieczający przed obrażeniami ludzi, wyskakujących z pięter zagrożonych budynków. Urządzenia tego typu rozkładają się samoczynnie po otwarciu butli ze sprężonym powietrzem. Mogą też stanowić dodatkowe zabezpieczenie działań ratowniczych prowadzonych na wysokości. Skokochron, którego poprzednik w sokołowskiej komendzie musiał być wycofany ze względu na stopień zużycia, będzie mógł być używany przez najbliższych 15 lat.

Pieniądze na nowe urządzenie pochodziły z: komend głównej i wojewódzkiej straży pożarnej oraz funduszu wsparcia PSP. Do zakupu dorzuciła się też STW S.A. z Sokołowa Podlaskiego. 14 października odbyła się prezentacja nowego sprzętu, w której uczestniczył prezes zarządu firmy Edwin Dąbrowski. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Romeo i Julia z Zająca

Podróżujący drogą powiatową do Wyszkowa w miejscowości Zając mogą zauważyć osobliwe postacie. To zające, wykonane z pni przydrożnych drzew.

Te drzewa były wcześniej przeznaczone do wycięcia.

- W pewnym sensie je ocaliłem. Rosną nadal, a przy okazji, po zmianie swojego wyglądu, dodają uroku naszej miejscowości – mówi **Stanisław Górski**, mieszkaniec Zająca (gm. Liw).

CZTERY TYSIĄCE ZAJĘCY

Stanisław Górski od wielu lat gromadzi przedmioty w kształcie zajęcy. Są wśród nich nie tylko figurki i obrazy, ale też przedmioty codziennego użytku – łyżki, filiżanki, szklanki. Przez lata zebrało się już ich ponad 4 tysiące. Pan Stanisław planuje stworzenie muzeum, w którym wyeksponuje swoje zbiory.

Dlaczego właśnie zające? Bo mieszka w miejscowości, która nazywa się Zając. A to w końcu do czegoś zobowiązuje. Żeby rozsławiać swoją wieś i zmobilizować jej mieszkańców do działania, kilkanaście lat temu, wraz z grupą aktywnych osób powołał Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Zając, Gminy Liw i Okolic „Lepus". Stowarzyszenie „Lepus" (po łacinie: zając) organizowało imprezy integracyjne oraz promowało wieś Zając na regionalnych i ogólnopolskich imprezach. Nalewka pod wdzięczną nazwą „Zającówka" czy pasztet z zająca zdobywały nagrody na konkursach kulinarnych.

STARY ZAJĄC PADŁ

Pierwszy przydrożny zając powstał 5 lat temu. Stanisław Górski wykonał go z uschłego pnia topoli, przeznaczonej do wycięcia. Zając miał uszy, oczy, zęby i sumiaste wąsy. Wzbudzał ciekawość. Przejezdni zatrzymywali się i robili zdjęcia.

Ale po kilkuletniej „służbie" na rzecz rozsławiania miejscowości topolowy zając spróchniał u podstawy i przewrócił się. – Miałem zamiar odciąć spróchniałą część i zająca ustawić z powrotem na swoje miejsce, ale tegoroczne lipcowe wydarzenia zmieniły moje plany – mówi Stanisław Górski.

Bo w lipcu nad powiatem węgrowskim przeszły potężne burze. Nawałnice połamały m.in. wiele przydrożnych drzew, w tym kilka przy drodze do Wyszkowa. Po uprzątnięciu połamanych gałęzi na miejscu pojawili się pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych.

- Byłem właśnie na podwórku i usłyszałem, że na drodze coś się dzieje. Poszedłem tam, a tam panowie szykują piły spalinowe. Zapytałem, co będą robić? Odpowiedzieli, że będą wycinać topole, uszkodzone przez wiatr. Ja wtedy na to: Wstrzymajcie się, załatwię formalności i z tych drzew zrobię zające – wspomina pan Stanisław.

Stanisław Górski, Romeo i Julia

Drogowcy się zgodzili. A Stanisław Górski zmobilizował władze stowarzyszenia „Lepus", które napisały pismo do ZDP z prośbą, by trzy topole przeznaczone do wycinki ocalić, bo będzie z nich dobry materiał na zające. Sprzeciwu nie było, więc pan Stanisław zabrał się do pracy.

ROMEO I JULIA

W ciągu kilku tygodni z dwóch topolowych pni powstały kilkumetrowe zające. Mają wszystko, co potrzeba: oczy, uszy, białe zęby i długie wąsy. Jeden z zajęcy nazywa się Romeo, a drugi Julia. Julia w prawej łapie trzyma biało-czerwoną flagę, w lewej tabliczkę z numerem 23 (numer domu, w którym ma siedzibę „Lepus") i patrzy przed siebie. Romeo zaś tęsknie spogląda w stronę Julii… Między dużymi zającami znalazły się dwa małe zające (może dzieci?), patrzące czerwonymi ślipkami na przejeżdżające samochody.

Dlaczego zające nazywają się Romeo i Julia? Jak tłumaczy pan Stanisław, to na cześć młodego małżeństwa z Ukrainy, które przyjechało za chlebem do Polski. – Kobieta o imieniu Julia wiele mi pomogła przy tych zającach. Jej mąż ma na imię Roman. To dobre i szczęśliwe małżeństwo. Chciałem podziękować Julii za pomoc, nadając jej imię jednemu z zajęcy. Ale przecież Julia nie może być bez Romea… – tłumaczy Stanisław Górski.

Zające rosną, mają zielone łapy i czupryny. Jak zapewnia pan Stanisław, topolowe postacie nie będą zagrażały bezpieczeństwu podróżnych, a dodadzą uroku Zającowi.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

KRONIKA POLICYJNA

NIE POWINIEN JECHAĆ

12 października w **Łochowie** kierujący audi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu bmw. Pojazdy się zderzyły. Nikt nie doznał obrażeń. Gdy przyjechała policja, okazało się, że kierowca bmw miał zakaz prowadzenia pojazdów.

NAJECHAŁ NA FIATA

12 października na ul. **Gdańskiej** w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierujący ciężarowym iveco, nieprawidłowo skręcając w lewo, najechał na fiata. Nikt nie doznał obrażeń.

PIJANY NA DRODZE

14 października w **Łochowie** mieszkaniec powiatu wyszkowskiego kierujący volkswagenem nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył toyoty. Okazało się, że kierowca volkswagena był pijany (blisko 2,5 promila w wydychanym powietrzu).

USZKODZIŁ ROGATKI

17 października w **Łochowie** kierujący fordem nie zdążył się zatrzymać przed zamykającymi się rogatkami kolejowymi. Rogatki zostały uszkodzone.

WJECHAŁ W OGRODZENIE

18 października w **Łochowie** mieszkaniec powiatu wołomińskiego kierujący audi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i wjechał w ogrodzenie posesji. Nikt nie doznał obrażeń. **(sej)**

POŻAR W SKARŻYNIE

12 października w **Skarżynie** (**gm. Wierzbno**) zapalił się budynek gospodarczy. Pożar, który wybuchł wewnątrz budynku, gasiło kilka zastępów straży pożarnej, m.in. JRG Węgrów oraz OSP Wierzbno i Czerwonka.

POŻAR W OCIĘTEM

17 października w **Ociętem** (**gm. Sadowne**) zapalił się budynek administracyjno-mieszkalny. W trakcie trudnej akcji strażacy weszli do budynku i z mieszkania wynieśli 2 butle LPG. Działania utrudniał gęsty dym (budynek był ocieplany trocinami). Strażakom pomogli pracownicy firmy, którzy za pomocą koparki przerzucili materiał palny, składowany obok kotłowni. Pożar został ugaszony. **(sej)**

Węgrów

Burmistrz nauczycielom

Przed Dniem Edukacji Narodowej burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** wręczył nagrody uhonorował wyróżniającym się nauczycielom miejskich placówek oświatowych.

Uroczystość odbyła się 13 października w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Burmistrz podziękował nauczycielom i pracownikom oświaty za trud, włożony w edukację i wychowanie dzieci i młodzieży. Do życzeń dołączyły się przewodnicząca Rady Miejskiej **Zofia Paczóska** oraz przewodnicząca komisji oświaty i kultury **Barbara Jakubisiak**.

Dyrektorom i wyróżniającym się nauczycielom przyznano nagrody burmistrza. Otrzymali je: dyrektor Przedszkola nr 1 **Jolanta Piotrowska**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 **Teresa Święcicka**, dyrektor Przedszkola nr 3 **Jolanta Skolimowska**, dyrektor Przedszkola nr 2 **Monika Demczuk**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 **Krzysztof Litka**, zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 **Agnieszka Kowalczyk**, nauczyciele SP nr 2 - **Arkadiusz Roguski**, **Beata Gadomska i Dorota Snopczyńska**, nauczyciele SP nr 1 - **Paweł Skup, Hanna Chojnowska, Anna Młynarz** i **Bożenna Przybysz** oraz nauczyciele przedszkoli: **Katarzyna Bielińska** (Przedszkole nr 1), **Marzenna Murawska** (Przedszkole nr 2) i **Aldona Sadowska** (Przedszkole nr 3). **(sej)**

fot. arch. UM Węgrów

Jedną z nagród burmistrza otrzymał dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 Krzysztof Litka (z lewej).

Pedagodzy docenieni

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej, dyrektorzy i wyróżniający się nauczyciele otrzymali Nagrody Starosty. Uroczystość była skromna, ze względu na pandemię. W imieniu władz powiatu życzenia kadrze oświatowej złożyli: starosta **Ewa Besztak** i przewodniczący rady powiatu **Leszek Redosz**.

Z rąk Ewy Besztak, wicestarosty **Marka Renika** oraz Leszka Redosza nagrody otrzymali: dyrektor ZSP w Węgrowie **Jacek Nowotniak**, dyrektor I LO w Węgrowie **Małgorzata Janiuk**, dyrektor ZSP w Sadownem **Sławomir Ryszawa**, dyrektor SOSzW w Węgrowie **Hanna Kasperowicz**, dyrektor MOW w Jaworku **Mariusz Dobijański**, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Węgrowie **Beata Gashi**, nauczyciel matematyki w węgrowskim ZSP **Elżbieta Tomczuk**, nauczyciel wychowania fizycznego w I LO **Barbara Murawska**, nauczyciel matematyki w ZSP w Łochowie **Katarzyna Gołaszewska** (w jej imieniu nagrodę odebrała dyrektor **Agnieszka Ludwin**), nauczyciel wychowania fizycznego w SOSzW w Węgrowie **Paweł Tomyślak**, wychowawca w internacie w MOW w Jaworku **Elżbieta Trojanowska**. **(sej)**

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

21-25 października
- ul. Przemysłowa 1, 736 697 815

26-31 października
- ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 4, 10

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

21-27 października 2020 r. NR 43

DOM-STYL
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
JESIENNE RABATY
27% na okna avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
jesienna obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
podnoszenie podłogi

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje
• PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA • DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV • OKNA DO PODDASZY

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

eprasa.pl 474b7f036e

asfaltujemy **utwardzamy**

● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
✆ 25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM

- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

P.H.U. węgl bud **MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL**

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO **POLSKI WĘGIEL**
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA **Ekogroszek**
workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

Zakup pomocy dydaktycznych do szkoły w Żelkowie-Kolonii (s)

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 22 października 2020 r.**
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 22.10.2020 r. do godziny 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi 22.10.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/825-1p/

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE

o I przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż część nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Warszawskiej, oznaczonej jako działka nr 2/65 z obrębu 82 o powierzchni 1,6409 ha, ujawnionej w księdze wieczystej Nr SI1S/00010055/3.

Cena wywoławcza – **9 200 000,00 zł brutto**;
Cena zawiera podatek od towarów i usług obliczony według stawki 23%. Wadium – **900 000,00 zł**;
Minimalne postąpienie – **92 000,00 zł**.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144 19 listopada 2020 r. o godz. 10.00.
Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej 13 listopada 2020 r. (data wpływu na konto). Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu. Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin przetargu podlegają publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i komunikaty - Gospodarka Nieruchomościami - Ogłoszenia i Informacje oraz zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce. Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 126a, tel. 25-794-39-33, a w sprawie zagospodarowania przestrzennego w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa – tel. 25 794 37 72.

PREZYDENT MIASTA Andrzej Sitnik

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

Dostawę wyposażenia dla szkół i świetlic, należących do Gminy Siedlce

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 23 października 2020 r.**
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 23.10.2020 r. do godziny 10.00.**
Otwarcie ofert nastąpi 23.10.2020 r. o godz. 10.30 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/832-1p/

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim Rafał Szymański zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że

23 listopada 2020 r. o godz. 9.30

w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako działka nr ewid. 89/12 o powierzchni 1 100 m^2, zabudowana – **udział 14/15**, położonej w **Józefinie**, gm. Halinów, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim prowadzi Księgę Wieczystą o numerze **SI1M/00100641/1**. Jednocześnie na wniosek właścicieli pozostałej 1/15 części wystawianej na przetarg nieruchomości komornik zawiadamia, że deklarują oni chęć zbycia swojego udziału nabywcy licytacyjnemu w cenie proporcjonalnej do ceny nabycia.

Nieruchomość jest oszacowana na kwotę: **595 840,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **2/3** wartości oszacowania, tj. kwotę: **397 226,67 zł**.

Przystępujący do licytacji jest zobowiązany złożyć rękojmię w kwocie **59 584,00 zł** stanowiącą 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem. Elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

830-1p

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni, licząc **od 16 października 2020 r.** wykaz nieruchomości gruntowej Powiatu Garwolińskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 3662/14 o pow. 0,0329 ha**, położonej w Garwolinie która została przeznaczona do zbycia w drodze bezprzetargowej, na rzecz właściciela działki **nr 909/1** o pow. **0,6241 ha,** położonej w obrębie ewidencyjnym Sulbiny gm. Garwolin, w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.
Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00-16.00) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 684 29 63.

828-1p

Obwieszczenie

Sąd Rejonowy w Siedlcach Wydział V Gospodarczy
postanowieniem z 16 października 2020 r.,
wydanym w sprawie V GUp 1/14
stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego
KOMBUDEX Inżynieria Drogowa S.A. w Siedlcach.

838-1p

Codziennie świeże pieczywo z własnej piekarni
SELGROS
cash & carry
PRZEMYŚLANE ZAKUPY
Owoce i warzywa przechowywane w 8°C
Ryby i owoce morza prosto z portu - świeższych nie ma
Mięso, wędliny i sery sprzedajemy na wagę
Eksperci od świeżości
na tym znamy się najlepiej
Tradycyjnie najlepsza jakość mięsa
23-24 października
co 100-tne zakupy
TABLET LENOVO
co 50-te zakupy
GRATIS!*
*PROMOCJA SUPER ZAKUPY TRWA 23-24 PAŹDZIERNIKA 2020 R. W HALI SIEDLCE.
REGULAMIN PROMOCJI DOSTĘPNY W DZIALE OBSŁUGI KLIENTA.
STOP SHOP
Białki k. Siedlec

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /09410-49/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /33a-48/

Sprzedaż: żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon, 601 248 829. /01412-32/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578. /01971-25/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Sadzonki aronii wegetatywne Nero, 667 987 365, 664 036 281. /122-6/

Pellet, drewno opał, 792 303 492. /20200915131503-6/

Drewno opałowe, 510 638 486. /1875-6/

Drzewo opałowe, 664 853 629. /1763-6/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Drewno opałowe wysezonowane - tanio, 695 088 179. /2388-6/

Okazja sprzedam garaż blaszany 450x6, Sokołów Podl., Magistracka 4, 602 828 279. /03017-3/

Drewno opałowe brzozowe, 518 144 061. /412-2/

Sprzedam łuparkę do drewna 25 t nacisku, 608 323 807. /2389-2/

Sprzedam eleganckie szafki, biurko, kompresor bezolejowy, tanio, tel. 602 762 285. /1906-1/

Palety gazobetonu Stok Lacki - tanio, 603 196 433. /1914-1/

Sprzedam butle gazowe 11 kg, 75 zł, tel. 729-399-890. /414-1/

Sprzedam przyłącze elektryczne prowizorkę, 509 296 240. /1921-1/

Sprzedam hydrofor z pompą używany, 509 296 240. /1921-1/

Opał dębowy, Łosice, 792 573 701. /216-2/

Rower z silnikiem, spawarka, tel. 504 714 745. /50/LOCH/2020-1/

Drewno opałowe, 693 060 964. /136-6/

ROLNICZE

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2375-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2376-12/

Ziemię 2,5 ha Kaliski, gmina Przesmyki, 600 855 609. /1749-6/

Irga na zimę, 662 496 666. /1754-6/

Sprzedam siano pogodne, jęczmień, 608 884 705. /1826-3/

Suszenie kukurydzy, 691 756 069. /02809-4/

Marchew drobna, 516 648 400. /1832-6/

Nasionki Irys, Katania, Rikardo, 692 751 581. /1849-3/

Sprzedam ziemię 4 ha, 690 163 359. /1870-2/

Buraki pastewne i półcukrowe 200 zł, tel. 505 682 468. /03008-6/

Kupię marchew odpad, 601 299 398. /02963-3/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /1894-6/

Siano bele, 509 712 679. /208-3/

Sprzedam sianokiszonkę I i II pokos. Sprzedam ciągnik Zetor Proxima 8441, I właściciel, 510 724 104. /405-4/

Pługi Staltech pięcioskibowe, rozrzutnik polski, ładowność 6 ton, 666 921 201. /410-2/

Kupię stodołę, 503 100 349. /20201012082718-1/

Ziemniaki Wineta, 604 174 397. /1899-3/

Skup gryki, łubinu, 607 781 627. /20201013213153-2/

Sprzedam flancę truskawek Hanoja, 798 756 087. /20201014121434-1/

Stodoła - kupię może być też zawalona, 503 100 349. /20201015183926-1/

Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. 796 467 913. /20201016075707-2/

Sprzedam ziemniaki Lord Bellarosa, siano, sianokiszonkę, 502 879 382. /1923-4/

Dotacje PROW 2014-2020. „Rozpoczęcie oraz rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej". Nabór wniosków do 30 listopada dla rolników, domowników w KRUS na założenie lub rozwój firmy. Bezzwrotna dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych (dotacja 500 tys. zł). Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników, tel. 795 931 529. /sł-6/

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

KWALIFIKOWANE
nasiona z dotacją
Gor-Nas
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Sprzedam marchew jadalną na paszę dla zwierząt, tylko ilości tonowe, 697 506 625. /2393-6/

Sprzedam sadzonki porzeczki czarnej, 608 069 183. /213-2/

Sprzedam sianokiszonkę bele 120-120, mieszanka zbożowa km, 798 724 210. /3737-1/

Siano bele, 502 366 631. /218-2/

Sprzedam kukurydzę, tel. 691 756 069. /panoramix-2/

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Ferguson i 3P, 507 105 719. /123-6/

Kupię sortownik, glebogryzarkę, 667 769 708. /127-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 882 337 407. /fix-6/

Kupię każdy sprzęt rolniczy, ładowarkę, ciągnik, kombajn, przyczepę, prasę, tel. 887 124 679. /26502/A-6/

C-330 kupię, 510 904 602. /133-6/

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084. /03065-52/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, przyczepę, agregat, glebogryzarkę, Trolla, kombajny, ciągniki, tel. 503 643 162. /sł-6/

Kupię ciągniki małe oraz 4x4, Trolla, przyczepy Trolla, siewniki, prasy kostkujące i rolujące, tel. 574 651 542. /sł-6/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

Notowania z jarmarków

5.10.-9.10.2020 r.

opr. Marek Nowak

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	75-80	80	75-80	75	80	66-70	70
żyto	zł/dt	55	45	60	60	-	45-50	-
pszenżyto	zł/dt	60	60	65	65	70	45-50	60
jęczmień	zł/dt	70	80	65	70	70	55-60	60
owies	zł/dt	55	50-60	55	55-60	60	35-40	50
miesz. zbóż	zł/dt	60-70	60	60	65-70	60-65	50-55	55-60
kukurydza	zł/dt	80	120	75-80	90	90	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	0,80-1,00	0,70	1,00	0,80-1,20	0,90-1,50	0,80-1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,58-0,8	0,50-9,0	0,60-0,80	0,35-0,80	0,40-0,90	0,45-0,90	0,50-0,80

Gminna Spółdzielnia „SCh" w Mrozach

wydzierżawi nieruchomości na działalność gospodarczą w miejscowościach:

- **Borki gm. Mrozy,** zabudowaną budynkiem o powierzchni użytkowej 73 m² na działce o powierzchni 300 m²,

- **Dębowce gm. Mrozy,** zabudowaną budynkiem o powierzchni użytkowej 113 m² na działce o pow. 247 m².

Budynki są wyposażone w media.

Informacje telefoniczne **503 126 974**
lub biurze Gminnej Spółdzielni w **Mrozach, ul. Jana Kilińskiego 10**.

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
- **chwytak** ■ **łyżka** ■ **krokodyl**
- **naprawy przyczep** (przeróbka na wywrot)
- **suszarnia do kukurydzy** (przewoźna)

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

Dojarka krajzega, talerzówka, 733 940 202. /1678-10/

Przyczepka jednoosiowa wywrotka, 508 290 445. /2380-6/

Beczkowóz 6700 - tandem, mikser do gnojownicy, rozrzutnik dwuosiowy, owijarka bel, 608 884 705. /1826-3/

Sprzedam rozsiewacz do nawozu Brzeg, 691 756 069. /02809-3/

Przetrząsarko-zagrabiarka, pług dwuskibowy, sadzarka do ziemniaków, słoma, 698 570 076. /2386-3/

C-355, 513 517 400. /203-4/

Ursus 360 3P, brony piątki, 608 720 615. /3725-3/

Ursus 330, 660 913 597. /3726-3/

Bizon Rekord niebieski, 1999 r., 606 921 672. /415-2/

Ładowarka Fendt z turem, 608 231 461. /416-2/

Ciągniki John Deere, spichrz, 692 186 823. /1920-2/

Rozrzutnik, tur do C-360 lub C-330, owijarka bel, 502 474 304. /03067-4/

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy, podwieszany z wentylatorem, stan idealny, 3000 zł, 791 621 027. /sł-1/

Prasa Sipma, 2008, 514 899 572. /215-2/

Ursus 2812, tel. 662 121 076. /sł-1/

Siano kostka, bryczka, barakowóz mieszkalny, wojskowa przekładnia, 518 370 190. /49/LOCH/2020-1/

Sprzedam Bizona Z56, 664 174 821. /419-2/

Kura Rossa 21 tyg.-27 zł, Messa 26 tyg.-32 zł, 503 308 724, Strzała. /20201001124148-1/

Kupuję maciory i knury, odbiór z gosp., mam wagę, gotówka lub przelew, z wyrejestrowaniem, Tomek, 513 922 966. /20201004230801-11/

Sprzedam krowę - 1 ciele, tel. 724 334 570. /1867-2/

Ogier szpak z karego 18 miesięcy, 601 299 398. /02572-4/

Jałówki wysoko cielne, 510 526 625. /1882-4/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, tel. 517 336 731. /1887-3/

Sprzedam prosięta, 660 032 771. /207-2/

Jałówka wysoko cielna, 601 096 137. /209-2/

Sprzedam dwie jałówki wysoko cielne HF, tel. 511 428 734. /20201011132809-2/

Kupię bydło, faktura, wyrejestrowanie, 663 041 519, 695 187 861. /pp-3-3/

Krowy, jałówki, wycielone, likwidacja stada, 607 771 071. /1913-1/

Jałowki 120-150 kg. Byczki 120-140 kg. 698 023 971. /417-1/

Sprzedam krowę pierwiastkę z cielęciem, tel. 513 669 691. /1922-1/

Byczek dwutygodniowy mięsny, 696 914 507. /1925-2/

Sprzedam krowę, 604 743 195. /3736-1/

Sprzedam krowę cielną, termin 25.10.2020, 694 024 505. /418-2/

Sprzedam krowę z cielęciem, Mokobody, 697 272 019. /20201018144205-1/

Sprzedam klacz zimnokrwistą 2,5-letnią zaźrebioną maści gniada, 667 011 001. /panoramix-2/

Krowa z cielakiem, 693 164 413. /219-1/

Tuczniki, 511 992 542. /3727-4/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

Siedlisko, działkę, grunt powiat miński, siedlecki, 662 720 944. /2377-7/

Kupię grunt w Węgrowie lub okolicach, tel. 668 340 334. /pp-3-6/

Kupię działkę Piaski Zamiejskie, brama 1, 2, 3, 601 090 679. /78-2p-4/

Pilnie kupię mieszkanie do 60 m², tel. 883 121 702. /20201013102855-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal handlowy 340 m², Brzeska 131, tel. 608 027 809, 505 055 377. /70-12p-12/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /79-6p-6/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /79-6p-6/

Wynajmę pokój, 503 610 138. /02678-6/

Do wynajęcia lokale, 667 870 255. /02705-6/

Stancja, 664 915 072. /1811-4/

Stancja, kom. 696 178 609. /20200928124217-3/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-81/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /1853-4/

Mieszkanie 37 m², Siedlce, umeblowane, w nowym bloku, 507 353 607. /20201007200714-2/

Wynajmę halę, kanał, 250 m² w Rakowcu, te. 605 298 962. /1862-2/

65 m² na usługi fryzjerskie, 668 425 881. /1863-6/

Bardzo duża kawalerka, centrum, parking, 604 210 158. /1868-4/

Wynajmę kawalerkę 3 Maja, 601 090 679. /78-2p-4/

Dwupokojowe centrum, 603 808 077. /03010-2/

Wynajmę lokal 68 m² parter i 68 m² suterena, Starowiejska 9, tel. 793 869 692. /1893-4/

Dom dla rodziny, kwatery dla pracowników, Siedlce, 606 818 054, 534 746 448. /03018-2/

Kawalerka 27 m², Siedlce, centrum, 534 746 448. /03018-2/

Kawalerka do wynajęcia w Siedlcach, tel. 789 080 335. /20201012003150-3/

Lokal 20 m², centrum Siedlec, tel. 500 850 933. /03019-3/

Wynajmę lokal 200 m² oraz 90 m² obok galerii, tel. 508 131 512. /03064-10/

Wynajmę mieszkanie i pokoje, 668 371 697. /1917-1/

Do wynajmu 2-pokojowe w Siedlcach, 660 019 691. /20201016105452-2/

Pod catering centrum, 509 339 062. /03071-4/

Wynajmę mieszkanie kawalerkę centrum, 503 131 101. /1930-1/

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35
- indywidualne
- gotowe, typowe 3000 projektów
- zmiany, adaptacje do pozwolenia
- świadectwa energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli budowlanych

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /1889-6/

Siewnik Poznaniak, śrutownik żmijka do zboża, przyczepa do kukurydzy, 797 122 866. /1892-6/

Przyczepka jednoosiowa sztywna ciągnikowa, Agregat 330, 513 234 657. /403-2/

MF 255, 1987; rozrzutnik jednoosiowy; pług 4, 605 684 208. /211-2/

Pług obrotowy trzyskibowy OVERUM, 513 234 657. /404-2/

Koszenie kukurydzy na ziarno, 502 860 145. /407-2/

Kombajny zbożowe przystawki do kukurydzy, ciągnik Valtra przyczepa obiętościowa, beczkowóz siewnik zbożowy, pługi obrotowe, 502 860 145. /408-2/

Ursus C-330 z turem, 698 570 076. /2390-2/

T25 i maszyny rolnicze, 601 160 111. /1902-1/

Likwidacja gospodarstwa, przyczepa wywrotka, samozbierająca, rozrzutnik obornika, siewnik zbożowy, 603 196 433. /1914-1/

Sprzedam rozrzutnik, tel. 513 022 337. /20201018114745-2/

Przetrząsarko-zgrabiarka, sadzarka, słoma, 698 570 076. /2394-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam 3-letnie psy, 603 164 837. /1907-1/

Szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. 795 447 887. /1911-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-51/

Sprzedaż kurek 19 tyg. i 24 tyg. Żuków 53, tel. 696 192 555. /1683-8/

Cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /1736-6/

Sprzedam cielęta mieszane, 696 417 469. /397-6/

STRUS 1991 Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce: Ul. Piłsudskiego 70, Kom.: 500-151-041, 8.00-18.00, siedlce@kstrus.pl
Biura Warszawa:
Praga Południe Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303, Kom.: 516-437-008, chrzanowskiego@kstrus.pl
Białołęka Ul. Ku Rzece 5 lok. 171, Kom.: 730-660-660, mysliborska@kstrus.pl
Bielany Kom.: 508-384-500, nocznickiego@kstrus.pl

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

HURTOWNIA OPON
- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

agromal SPRZEDAŻ OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, **tel. 609 800 774, 665 537 841**

epraso.pl 474b7f036e

Wynajmę kawalerkę 38 m², umeblowana os. Chrobrego, pierwsze piętro, 604 227 225. /panoramix-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1 sprzedam, 604 465 589. /1593-19/

Działka budowlana w Przygodach, 602 252 345. /1610-10/

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią 50 m², ul. Formińskiego, tel. 731 602 377. /1665-8/

Mieszkanie 70 m², Partyzantów, tel. 509 526 773. /1744-6/

Sprzedam dom piętrowy, okolice Skórca, 200 tys. zł, 660 714 257. /1752-6/

Sprzedam posesję z domem i budynkami Wola Suchożebrska, 606 650 977. /1781-6/

56 m² + garaż, 662 941 128. /1562-12/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7 m, działka 20 a Paprotnia, 601 299 398. /0472-18/

Mieszkanie 68 m², Siedlce Nowy Świat, tel. 784 483 858. /1864-2/

Sprzedam posesję, 606 897 781. /1866-3/

Działka budowlana - dobry punkt - Żelków Kolonia, tel. 609 874 222. /1872-3/

Sprzedam działkę 5679 m², Siedlce - Garwolińska, c. 200 zł/m², tel. 605 121 053. /1879-2/

Sprzedam działki w Mokobodach 1183/11 0,3000 ha, 1183/10 1,1637 ha, tel. 602 271 578. /1880-6/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 h, 515 965 064. /1883-2/

Mieszkanie 3-pokojowe, 48,2 m² na Dreszera w Siedlcach, tel. 606 928 314. /20201018141253-2/

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
Nowe mieszkania w Siedlcach

Komfortowe mieszkania w centrum!

Słoneczne, eleganckie, rodzinne osiedle!

Atrakcyjne rozkłady mieszkań w pobliżu dworca PKP!

oraz inwestycje Torowa, Boczna, Kilińskiego 35

Działka + dom 5 km od Siedlec, 503 131 101. /1884-2/

Kawalerka 27 m², centrum Siedlec, 534 746 448. /03018-2/

Działka 907 m², B. Mazura, Siedlce, 534 746 448. /03018-2/

Mały dom, okolice Węgrowa, 514 761 295. /3733-2/

Sprzedam działkę w Suchożebrach, tel. 696 389 428. /20201013100521-6/

Sprzedam mieszkanie 50 m², ul. Wodniaków, tel. 664 871 146. /1901-1/

Dom drewniany z bala 7x11 m, rozebrany, tel. 606 780 567. /1919-1/

Piękna działka budowlana media, Opole Nowe, 602 843 307. /1926-2/

Bardzo ładna 2-pokojowa kawalerka, balkon, piwnica, miejsce parkingowe, centrum Siedlec, 602 843 307. /1926-2/

Sprzedam działki, Siedlce, tel. 792 451 565. /1927-6/

Sprzedam las 3,5 ha, 515 248 727. /1861-2/

Las, 500 159 987. /1902-1/

Sprzedam las 55 a, tel. 607 971 130. /1792-4/

NAUKA

Niemiecki z dojazdem, tel. 530 218 823. /1603-10/

Fizyka, 511 416 475. /1709-6/

Matematyka, 797 597 197. /1724-10/

Niemiecki, 606 107 356. /1777-6/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /1779-6/

Polski, 600 032 374. /1916-12/

MATRYMONIALNE

Poznam panią 18-35, 513 653 876. /1900-10/

Wolny wdowiec 51, 692 813 721. /1903-1/

Poznam dziewczynę do 35 lat, 663 475 533. /1907-1/

Wolny emeryt pozna wolną miłą panią z Siedlec, tel. 515 559 117. /1918-1/

Poznam pana w wieku 65-70 lat, 787 654 407. /420-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 501 649 899. /129-6/

Zapraszam tygryski na relax, prywatnie, Siedlce, 510 360 754. /1908-1/

Pan pozna panią o dużej kobiecej figurze, tel. 608 722 335 grzecznościowo. /1932-3/

RÓŻNE

PRZENIEŚ GRATY ZYSKAJ NA TYM!
pożyczka konsolidacyjna
BEZ FORMALNOŚCI
BEZ WYSOKICH KOSZTÓW
RRSO 12,97%
Skrót RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania
KASA UNII LUBELSKIEJ
Siedlce ul. Bp. I. Świrskiego 39
tel. 25 644 52 04

SALVAR
KANCELARIA PRAWNA
Pomoc prawna 24 h!
Świadczymy usługi w zakresie prawa:
-cywilnego, -karnego,
-gospodarczego, -rodzinnego,
-administracyjnego, -upadłości konsumenckiej,
-restrukturyzacja, -skarga nadzwyczajna.
www.salvar.pl kom:(+48)530-30-30-36
biuro@salvar.pl tel:22/299-29-00

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH
- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI
K.M.J. KANCELARIA
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

Kupię dąb, topola, 792 059 300. /3735-6/

Sprzedam akumulator żelowy 12V 120 Ah, używany 200 zł, tel. 729 399 890. /413-1/

Pożyczki bez BIK i zbędnych formalności. Szybko, solidnie, bez ukrytych kosztów, tel. 664 401 122. /20201017162425-2/

Zgubiono legitymację studencką AWF Biała Podl. nr 73271. /20201018222124-1/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Esperal, 602 466 716. /01921-26/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-67/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-38/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenia traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02329-20/

Kompleksowe usługi sprzątania nagrobków i terenu wokół, a także usuwania starych kwiatów i zniczy w Łukowie i okolicach, telefon: 515 768 242, 516 346 589. /20200930221020-4/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T, Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

Sprzątanie domów rzetelnie, 578 614 997. /1831-6/

Prasowanie, robienie zakupów, 578 614 997. /1905-2/

Sprzątanie - dokładnie, 578 614 997. /1905-2/

USŁUGI Okolicznościowe

Wieczorki taneczne, imprezy okolicznościowe, sala Chrobrego 17, 884 978 901. /03025-2/

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0133-49/

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /351-45/

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /223-M-28/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /01498-31/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1208-22/

Posadzki, 505 912 435. /1001/V-18/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /1699-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty nagrobków, tel. 515 518 272. /1700-6/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1701-16/

Tynki cementowo-wapienne, 790 416 671. /20200914102912-10/

Układanie kostki brukowej - tanio, 508 478 750. /1784-6/

Ocieplenie i remonty budynków, 510 450 500. /1787-8/

Sprzątanie, prasowanie solidnie, 578 614 997. /1831-6/

Malowanie, gładzie, panele, 720 756 522. /1833-12/

Docieplenia budynków, tel. 664 265 473. /1851-10/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, tel. 600 705 498. /1851-10/

Instalacje fotowoltaiczne, elektryczne, montaż, serwis, pomiary. Profesjonalnie, tanio, krótkie terminy oczekiwania na realizację. Dzwoń 505 085 166. /20201005162932-4/

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240. /1865-6/

Remonty, wykończenia, 513 684 610. /1873-6/

Kompleksowe usługi malarskie, Siedlce/Sokołów Podl., 665 602 467. /20201015090521-1/

Budowa domów, 797 939 819. /1909-2/

Docieplenia, prace ogólnobudowlane, 579 840 219. /1910-10/

Malowanie, gładzie, tanio VAT, 601 534 093, 25 632 56 11. /1912-1/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, parkietów, paneli, 604 093 614. /1931-6/

Hydraulik, 795 928 063. /20201017105231-3/

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie do zbioru pieczarek. Praca jednozmianowa. Zapewniamy dowóz. 501 266 754. /20200416144112-19/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /807-33/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego. Zapewniamy dojazd, 516 122 637. /20200729122917-14/

Do zakładu krawieckiego w Sulejówku zatrudnię szwaczki, kontrolera jakości, kontakt 509 834 121. /20200817114217-9/

Zabudowy naczep i pojazdów użytkowych, 502 258 935. /02694-6/

Kierowca emeryt z prawem jazdy kat. CE poszukuje pracy w okolicy Węgrowa przez 2 tygodnie w miesiącu, preferowany kierunek Niemcy, naczepa, tel. 600 989 556. /3710-12/

Kierownik budowy z uprawnieniami szuka pracy, tel. 693 346 115. /1751-5/

Przyjmę do pracy operatora koparki, hydraulika, pomocnika do prac ziemnych, tel. 784 136 396 (8.00-15.00). /02742-10/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /02747-6/

Poszukujemy do pracy: ślusarzy, spawaczy, malarzy proszkowych, pakowaczy. Umowa o pracę, pełny etat, Stoczek Łukowski, tel. 502 284 999, contact@fluidrut.pl, www.fluidrut.pl. /20200917102903-6/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa. Zapewniam dojazd, 602 553 553. /20200918130750-8/

PIECZARKARNIA ZATRUDNI OSOBY DO ZBIORU PIECZAREK, GWARANTUJEMY WYSOKIE ZAROBKI, DOWÓZ Z SIEDLEC, PRZY WIĘKSZEJ LICZBIE OSÓB DOWÓZ Z DOWOLNEGO MIEJSCA TEL. 604 635 414. /20200922103208-4/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. 606 960 207. /02801-6/

Zatrudnię do wykończeń budowlanych, 508 187 304. /02805-6/

Zatrudnię przy docieplaniach, 787 990 438. /02805-6/

REJONOWY ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH W ŁOSICACH
poszukuje pracownika na stanowisko:
DYREKTOR RZSW w Łosicach
CV prosimy składać w biurze RZSW w Łosicach, ul. Kolejowa 21.
217-2

POSZUKUJĘ:
1. **Kierowcy kat. C i C+E**
2. **Pracownika biurowego - dyspozytora**
3. **Przedstawiciela handlowego**
4. **Kierownika transportu**

CV na adres: **Siedlce, ul. Sierakowskiego 22** lub e-mail: **ksiegowosc@zbiornicaskorzec.pl**

Zatrudnimy:
TECHNOLOGA
OLAN
• mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
• umiejętność obsługi Autodesk Inventor będzie dodatkowym atutem
CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt tel. **532 440 626**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

MKL BAU
MKL BAU Sp. z o.o. jest firmą budowlaną specjalizującą się w projektowaniu i realizacji inwestycji w Polsce oraz za granicą. Obecnie poszukujemy osób zainteresowanych pracą na stanowisku:
Inżyniera
Praca: Biuro / Budowy w kraju i za granicą / Zakład produkcji konstrukcji stalowych
OFERUJEMY: • pracę w zgranym, młodym i kreatywnym zespole • udział w realizacji ciekawych kontraktów • szerokie możliwości rozwoju zawodowego • atrakcyjne wynagrodzenie
OCZEKIWANIA: • wykształcenie wyższe techniczne • znajomość języka angielskiego lub niemieckiego • rzetelność, uczciwość, odpowiedzialność
MILE WIDZIANE: • znajomość branży konstrukcji stalowych • znajomość norm i przepisów związanych z wykonaniem konstrukcji stalowych • doświadczenie w realizacji projektów budowlanych
Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV przez formularz: **www.mkl.pl/rekrutacja**
Lub osobiście w siedzibie firmy: **ul. Starzyńskiego 5, 08-110 Siedlce**
Prosimy o dopisanie klauzuli: *„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez MKL BAU Sp. z o.o. w niezbędnych czynnościach procesu rekrutacyjnego".*
EPC contracting | Power sector | Steel products | Erection

PWiK SPÓŁKA Z O.O. SIEDLCE
KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU SPÓŁKI
Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Siedlcach
ogłasza Konkurs na stanowisko **Prezesa Zarządu Spółki.**
Regulamin konkursu został zamieszczony na stronie internetowej Spółki: **www.pwik.siedlce.pl** oraz dostępny jest w formie papierowej w siedzibie Spółki przy **ul. Leśnej 8, 08-110 Siedlce, Sekretariat Spółki w dni robocze w godz. 7.00 – 15.00**.
Termin składania pisemnych zgłoszeń kandydatów upływa w dniu **13 listopada 2020 roku o godzinie 12.00**.

Praca › doradca klienta
517 090 224
rekrutacja.eden@edenfinance.pl
EdenFinance Pożyczki ekspresowe
Wynagrodzenie podstawowe 2000 zł + **premia**
Mile widziani emeryci!

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/9/2020-8/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/10/2020-8/

Pieczarkarnia w Suchożebrach zatrudni młodych mężczyzn do pracy na halach, tel. 515 455 492, 514 547 530. /02811-3/

Zatrudnię brukarzy, pomocników, 665 837 125. /1839-6/

Firma Remax oferuje stałą lub sezonową pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego. Poszukujemy osób do załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport. Telefon 727 010 118. /88-4p-4/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika samochodowego, 604 081 901. /02961-4/

Zatrudnię pracownika biurowego z doświadczeniem motoryzacyjnym, 604 081 901. /02961-4/

Zatrudnię osobę do rozbrajania pojazdów, 604 081 901. /02961-4/

Przyjmę dekarza lub pomocnika, 505 687 713. /1842-6/

Praca w UE dla stolarzy, murarzy, płytkarzy, k/g i innych, tel. 698 130 444. /pp-4-4/

Piekarnia Krześlin zatrudni kierowcę, 692 429 736. /20201006104059-2/

Zatrudnię w warsztacie mechaniczno-wulkanizacyjnym pracownika z doświadczeniem, wynagrodzenie 2800-5000 brutto, tel. 512 370 417. /02969-4/

Zatrudnię pracowników fizycznych do tartaku, tel. 507 116 036. /03007-4/

Do prac remontowych, 509 063 225. /1877-3/

Pizzeria w Siedlcach zatrudni pizzermana, umowa o pracę, tel. 502 116 804. /03014-2/

Firma SŁAWBUD Sławomir Paprocki zatrudni pracowników na stanowisku brukarza lub pomocnika, wysokie zarobki od 20 zł rg., umowa o pracę, 604 953 676. /20201011155834-3/

epraso.pl/474b7f036e

VIVENGE®
BE VISIBLE

ZATRUDNIMY DO PRACY
W ZAKŁADZIE PRODUKCYJNYM
W GRĘZÓWCE-KOLONII :

OPERATOR CNC
SPAWACZ
ŚLUSARZ
LAKIERNIK
PRACOWNIK MONTOWNI
STOLARZ
PILARZ
MAGAZYNIER

Zatrudnimy również osoby
bez przygotowania zawodowego
DO PRZYUCZENIA

Swoje CV wyślij na adres:

rekrutacja@vivenge.eu

INFORMACJE

tel. 539 906 054

Vivenge Sp. z o.o. www.vivenge.eu

Zatrudnimy:
ŚLUSARZY
OLAN
• mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**,
kontakt telefoniczny: **720 818 818**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /135-2/

Bank Żywności w Siedlcach (Żabokliki ul. Zakładowa 4) poszukuje wykonawcy transportów art. spożywczych suchych pakowanych. Szczegóły zapytania ofertowego na stronie http://bankzywnoscisiedlce.weebly.com. /20201013103233-1/

Praca przy zbiorze pieczarek pod Siedlcami, 606 927 511. **/20201013191056-4/**

Szukam opiekunki do osoby starszej w miejscowości Zakrze - gmina Łosice, 505 811 360. /20201013221317-1/

Zatrudnimy murarzy, robotników budowlanych, tel. 573 087 017. /03024-6/

Zatrudnimy zbrojarzy, cieśli szalunkowych, tel. 573 087 017. /03024-6/

Zatrudnię do docieplеń, 664 265 473. /1910-3/

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu

zatrudni **nauczycieli:**

języka angielskiego,
języka rosyjskiego
oraz matematyki.

Wymagane studia kierunkowe, kurs pedagogiczny oraz studia podyplomowe z resocjalizacji zgodnie z Rozporządzeniem MEN z dnia 1 sierpnia 2017r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 1575).
Mile widziane uprawnienia do innych przedmiotów. Aplikacje prosimy przesyłać na adres: sekretariat@mowpodciernie.pl, tel. 25 758 55 21
Kandydatów o terminie przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej poinformujemy telefonicznie. 840-1p

Zatrudnię kierowcę C+E UE, wyjazdy do 2 tygodni, firanka, Siedlce, 603 135 822. /03026-2/

Zatrudnię kierowcę C+E firanka kraj + Czechy, Siedlce, kom. 603 135 822. /03026-2/

Zatrudnię spawacza, tel. 501 265 074, 662 156 668. /20201015115140-3/

Apteka w Siedlcach zatrudni technika farmaceutycznego. Informacje pod nr. 737 464 808. /20201015143526-3/

Zatrudnię do prac wykończeniowych wnętrz, 604 759 102. /1928-1/

Zatrudnię pomocnika i murarza na budowę, 696 530 224. /1929-1/

Informacja o wolnych miejscach pracy

Kierowca kat. C+ E - wykształcenie bez znaczenia. Kwalifikacje niezbędne do kierowania pojazdem typu chłonia. Wymagane co najmniej 6-miesięczne doświadczenie zawodowe. Kontakt: tel. 604 414 084

Monter drzwi w taborze kolejowym - wykształcenie podstawowe. Doświadczenie w montażu i ustawianiu systemów drzwiowych Bode, Pars, Ultimate, Tamware, Knorr IFE lub S&S. Obsługa ręcznego klucza dynamometrycznego. Kontakt: tel. 884 022 633

Nauczyciel wspomagający - wykształcenie wyższe – pedagogika specjalna. Staż pracy nie jest wymagany. Kontakt tel. 25 794 32 51

Nauczyciel przedszkola - wykształcenie wyższe o kierunku – logopedia z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt tel. 509 745 877, e-mail: bajkowa_wyspa@wp.pl

Pracownik serwisu sprzątającego - wykształcenie bez znaczenia. Mile widziane osoby z orzeczonym stopniem niepełnosprawności. Sprzątanie pomieszczeń biurowych. Kontakt tel. 728 301 999, e-mail: serwis@borsteservice.pl

Robotnik gospodarczy - wykształcenie bez znaczenia. Wystawianie pojemników (godziny wieczorne) do ulicy zgodnie z grafikiem oraz wstawianie pojemników (po godzinie 12) do osłon śmietnikowych. Teren centrum miasta Siedlce. Kontakt tel. 25 63 223 79

Sprzedawca - wykształcenie podstawowe. Wymagany staż pracy około 2 lata w zawodzie. Prawo jazdy kat. B oraz znajomość obsługi kasy fiskalnej niezbędna. Kontakt tel. 25 798 53 77, e-mail: info@pollonus.com.pl

Fakturzysta/ka-kasjer - wykształcenie średnie. Znajomość programu CDN Optima. Kontakt tel. 25 640 24 92, e-mail: cukrohurt@cukrohurt.pl

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne są na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy

FIRMA WINDYKACYJNA Z SIEDLEC
ODKUPI ZADŁUŻENIA Z BRANŻY BUDOWLANEJ
TEL. 25 644 41 44

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 21-27.10.2020 NR 43

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20200624083727-26/

Kupię każde auto do 5.000, 577 079 999. /109-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2379-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam Audi A3 sedan, 2015 r., 1.8 TFSI 180 km, skrzynia automatyczna DSG, przebieg 73 tys. km. Data pierwszej rejestracji 2016, Audi jak nowe, bardzo bogata wersja, tel. 512 269 783. /20201008152140-2/

Audi A3 sedan 2015, 512 269 783. /1897-2/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

SKUP ZŁOMU
możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

WYPRZEDAŻ 2020

DNI OTWARTE
19 – 24 PAŹDZIERNIKA

Toyota C–HR – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km. Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km. Toyota AYGO – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km. Toyota Corolla HB – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

AUTO PODLASIE

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.

Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 633 41 10

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

https://www.toyota-siedlce.com.pl/

epresa.pl/474b7f036e

DX Darimex

PHU DARIMEX
ul. Terespolska 14, 08-110 Siedlce
Tel.: 25 632 70 13

HYUNDAI

5 LAT GWARANCJI BEZ LIMITU KILOMETRÓW

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u autoryzowanych Dealerów Hyundai.

HONDA

Honda CRV - 2013 rok, przebieg 160.000, pierwszy właściciel, stan idealny, pełen serwis, cena: 60000, 609 151 121. /20201015115849-2/

MERCEDES

W124, 2.5D, 1993, 504 647 931. /212-2/

MAZDA

C6, 2003, 2D, kombi, 4.100, 798 522 004. /214-1/

OPEL

Astra 2011, 603 808 077. /03010-2/

Opel Zafira 1,7 D, 2008, 505 135 429. /1915-2/

Agila 2005 - tanio, 509 296 240. /1921-2/

PEUGEOT

Peugeot 307 1,6 b+g, 2007, 509 830 964. /1915-2/

RENAULT

Kangoo Long 2019, 512 269 783. /1897-2/

SKODA

Skoda Roomster 2011, 602 685 235. /1937-1/

TOYOTA

Proace 9-osobowe, 2019, 512 269 783. /1904-2/

Toyota Corolla Verso 2008, diesel, 608 436 640. /sł-1/

VOLKSWAGEN

VW Passat 2012, 1,8 TSI, salon, bezwypadkowy, serwisowany, bogate wyposażenie, przebieg 115 tys. km, pierwszy właściciel, cena 45.000 (faktura VAT), tel. 503 009 890. /20201011154857-2/

Golf V 2007, salon, 75 600 km, pierwszy właściciel, 504 831 317. /248-M-1/

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Zuzia Chromińska, ur. 2.10.2020 r., godz. 21.10, waga 3.780, wzrost 54, Osiny

Amelka Zackiewicz, ur. 11.10.2020 r., godz. 20.00, waga 3.650, wzrost 54, Kobusy

Milenka Zawadka, ur. 11.10.2020 r., godz. 7.05, waga 3.800, wzrost 56, Sulbiny

Wojtuś Maraszek, ur. 10.10.2020 r., godz. 11.48, waga 3.400, wzrost 54, Wola Życka

Autorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Nadaj ogłoszenie przez internet!!!

Przeglądaj ogłoszenia na tygodniksiedlecki.com

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim Mirosław Dziedzic zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że **9 listopada 2020 r. o godz. 12.30** w Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim w sali nr 5 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej o powierzchni 2,6300 ha. Nieruchomość jest położona ok 35 km od centrum Warszawy, ok. 7,60 km od centrum miasta Mińsk Mazowiecki oraz ok. 1,5 km od drogi krajowej nr 2. W sąsiedztwie nieruchomości znajduje się stacja PKP oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i grunty leśne. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej, drogi o nawierzchni asfaltowej. Działka zabudowana budynkami zakładu poligraficznego. Powierzchnie między budynkami stanowią parking i drogi wewnętrzne o nawierzchni betonowej, z płyt betonowych oraz częściowo z kostki brukowej. Na działce trawniki i nasadzenia drzew i krzewów ozdobnych. Cały teren nieruchomości ogrodzony siatką na słupkach stalowych i podmurówce betonowej. Do nieruchomości prowadzi kilka bram wjazdowych. Teren działki oświetlony latarniami na słupach betonowych.

Opis zabudowań na działce:
- budynek działu przygotowania produkcji składa się z pomieszczeń biurowych i produkcyjnych oraz socjalnych. Budynek konstrukcji murowanej, parterowy, ocieplony. Powierzchnia zabudowy 352 m^2;
- budynki działu form drukowych, działu marketingu i handlu oraz warsztatowe o łącznej powierzchni zab. 1 458 m^2;
- budynek magazynu działu produkcji o łącznej powierzchni zab. 2 327 m^2;
- magazyn wyrobów gotowych i kotłownia o łącznej powierzchni zab. 711 m^2;
- stróżówka (portiernia) o powierzchni zab. 32 m^2;
- wiata przy stróżówce o powierzchni zab. 47,52 m^2;
- garaż na sprzęt przeciwpożarowy o powierzchni zab. 13 m^2;
- rozdzielnia transformatorowa o powierzchni zab. 12,87 m^2;
- budynek na odpady o powierzchni zab. 16,20 m^2;
- budynek na odpady o powierzchni zab. 16,20 m^2.

Nieruchomość jest położona w miejscowości **Chrośla, ul. Mazowiecka gm. Dębe Wielkie**.
Posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim nr **SI1M/00042610/0**.
Suma oszacowania nieruchomości wynosi **4 567 000,00 zł**.
Cena wywołania w powyższej licytacji wynosi **3/4** sumy oszacowania, tj. kwotę **3 425 250,00 zł**.
Do powyższej kwoty wywołania doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23%.
Przystępujący do licytacji jest zobowiązany złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. **456 700,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi albo w inny, wskazany przez komornika sposób.
Rękojmie można wpłacać na konto komornika **PKO-BP SA 73 1020 4476 0000 8402 0022 0434**.
Rękojmie zostaną zwrócone po wskazaniu rachunku bankowego, na który należy je zwrócić.
Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. 25 759 28 54 831-1p

Pod patronatem marszałka województwa mazowieckiego i przedsiębiorstwa Gazda

Najlepsza Emilia Laskowska

W gościnnej szkole w Skórcu rozegrano finał regionalny 65. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. W kategorii dziewcząt z rocznika 2009 i młodszych zwycięstwo odniosła **Emilia Laskowska** (CIA Łaskarzew), a kolejne miejsca zajęły: 2. **Hanna Tomala** ((STS Rebel Łaskarzew), 3. **Izabela Żak** (CIA Łaskarzew), 4. **Aleksandra Skolimowska** (SP 11 Siedlce), 5-6. **Julia Zdunek** (Pogoń Siedlce) i **Anna Kulik** (SP Grala, Naprzód Skórzec), 7-8. **Lena Groszek** (SP 11 Siedlce) i **Julia Adamiak** (ZSP Skórzec).

Zawodom w Skórcu patronowali marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, znane z bardzo dobrej jakości paliw, gazu i akcesoriów przedsiębiorstwo GAZDA w Siedlcach i wójt gminy Skórzec – **Jerzy Długosz**. Puchary, dyplomy i nagrody zwycięzcom wręczali: **Mirosław Krusiewicz** (dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego), **Jan Gołębiewski** (prezes przedsiębiorstwa GAZDA), **Jerzy Długosz, Jan Sochacki** (były zawodnik i trener Pogoni Siedlce), **Stefan Szymanek** (sędzia i działacz sportowy) oraz **Dariusz Kuziak** (redaktor naczelny „TS"). **(MB)**

fot. MB

W pierwszym rzędzie od lewej: Emilia Laskowska, Hanna Tomala, Izabela Żak, Aleksandra Skolimowska i Anna Kulik. W drugim rzędzie od lewej: Jerzy Długosz, Dariusz Kuziak, Jan Gołębiewski, Stefan Szymanek, Mirosław Krusiewicz i Jan Sochacki.

IV MAZOWIECKA

(Radom, Siedlce)

Kolejka XII (17-18 października): Pogoń II Siedlce – Proch Pionki 1 : 4, Tygrys Huta Mińska – Pilica Białobrzegi 1 : 3, Zamłynie Radom – KS Warka 4 : 3, Podlasie Sokołów Podl. – Radomiak II Radom 1 : 1, Hutnik Hut Czechy – Mszczonowianka Mszczonów 1 : 4, Mazowsze Grójec – Mazovia Mińsk Maz. 1 : 1, Oskar Przysucha – Wilga Garwolin 5 : 1. W meczu zaległym: Podlasie – Pilica 1 : 4.

1	Mazovia	12	26	37:12
2	Pilica	11	25	32:16
3	Zamłynie Radom	12	23	27:19
4	Wilga Garwolin	11	20	24:19
5	Mszczonów	12	20	29:20
6	Oskar Przysucha	12	17	31:20
7	Mazowsze	12	17	17:14
8	Tygrys	11	16	16:15
9	Hutnik	12	14	9:20
10	Podlasie	12	13	24:25
11	Pogoń II Siedlce	12	11	17:28
12	KS Warka	11	11	16:21
13	Proch Pionki	12	10	16:26
14	Radomiak II	12	7	10:50

Kolejka XIII (24-25 października): Wilga – Pogoń II, Mazovia – Oskar, Mszczonowianka – Mazowsze, Radomiak II – Hutnik, KS Warka – Podlasie, Pilica – Zamłynie, Proch – Tygrys.

II LIGA

Kolejka IX (17-18 października): POGOŃ SIEDLCE – OLIMPIA GRUDZIĄDZ 0 : 1, Bytovia Bytów – Wigry Suwałki 1 : 2, Chojniczanka Chojnice – KKS 1925 Kalisz 3 : 0, Stal Rzeszów – Śląsk II Wrocław 0 : 3, Sokół Ostróda – Garbarnia Kraków – odwołany, Hutnik Kraków – Skra Częstochowa 3 : 1, GKS Katowice – Błękitni Stargard - odwołany, Lech II Poznań – Olimpia Elbląg – odwołany, Górnik Polkowice – Znicz Pruszków 4 : 0. Pauzował Motor Lublin.

1	Wigry Suwałki	8	21	15:5
2	Chojnice	9	19	17:7
3	Górnik Polkowice	8	18	19:7
4	Stal Rzeszów	9	17	14:7
5	Skra Częstochowa	9	16	12:9
6	GKS Katowice	7	14	15:9
7	Bytovia Bytów	9	12	14:11
8	KKS 1925 Kalisz	8	12	11:10
9	Śląsk II Wrocław	8	11	11:10
10	Znicz Pruszków	9	11	7:14
11	Sokół Ostróda	8	10	11:12
12	Hutnik Kraków	9	10	13:18
13	Olimpia Grudziądz	9	10	8:16
14	Błękitni Stargard	8	10	7:15
15	Pogoń Siedlce	8	7	13:16
16	Motor Lublin	8	7	9:12
17	Garbarnia Kraków	7	6	8:13
18	Olimpia Elbląg	8	3	6:12
19	Lech II Poznań	7	3	12:19

Kolejka X (24-25 października); ZNICZ – POGOŃ (24 października, godz. 18.00), Olimpia E. – Górnik, Błękitni – Lech II, Skra – GKS Katowice, Garbarnia – Hutnik, Śląsk II – Sokół, KKS 1925 Kalisz – Stal,Wigry – Chojniczanka, Motor – Bytovia. Pauzuje Olimpia G.

SIEDLECKA O

Kolejka XIII (17-18 października): Kolektyw Oleśnica – Jabłonianka Jabłonna Lacka 1 : 2, Jastrząb Żeliszew – LKS Ostrówek 3 : 0 (wo), Watra Mrozy – Victoria Kałuszyn 3 : 1, Płomień Dębe Wielkie – Miedzanka Miedzna 3 : 1, Czarni Węgrów – Polonez Mordy 4 : 1, Mazovia II Mińsk Maz. – Naprzód Skórzec 1 : 1, MKS Małkinia – Orzeł Unin 1 : 3, Wilga Miastków – Wektra Zbuczyn 2 : 4, Zryw Sobolew – Fenix Siennica 2 : 3.

1	Naprzód Skórzec	13	32	52:11
2	Watra Mrozy	13	29	22:8
3	Fenix Siennica	13	26	24:17
4	Płomień	13	26	33:17
5	Jastrząb	13	25	36:19
6	Zryw Sobolew	13	25	25:24
7	Mazovia II	13	23	35:19
8	Orzeł Unin	13	22	35:25
9	Jabłonianka	13	21	27:25
10	Wektra Zbuczyn	12	20	19:15
11	Wilga	13	13	25:31
12	Victoria	13	13	17:31
13	LKS Ostrówek	13	11	21:35
14	Kolektyw	13	10	21:38
15	Miedzanka	13	10	25:37
16	Polonez Mordy	13	10	12:32
17	Czarni Węgrów	13	6	11:38
18	MKS Małkinia	12	6	16:34

Kolejka XIV (24-25 października): Jabłonianka – Fenix, Wektra – Zryw, Orzeł – Wilga, Naprzód – MKS Małkinia, Polonez – Mazovia II, Miedzanka – Czarni, Victoria – Płomień, LKS Ostrówek – Watra, Kolektyw – Jastrząb.

BIALSKA O

Kolejka X (18 października): Bad Boys Zastawie – Unia Żabików 2 : 2, Bór Dąbie – Granica Terespol 0 : 1, LZS Dobryń – Grom Kąkolewnica 1 : 1, Ar Tig Huta Dąbrowa – Unia Krzywda 0 : 2, Tytan Wisznice – Kujawiak Stanin 3 : 3, Sokół Adamów – LKS Milanów 0 : 3, Orzeł Czemierniki – ŁKS Łazy 2 : 1.

1	Grom	9	25	27:3
2	Unia Żabików	9	22	28:12
3	LKS Milanów	9	21	25:8
4	LZS Dobryń	10	19	26:17
5	Orzeł	10	18	19:18
6	Sokół Adamów	9	15	23:12
7	Bad Boys	10	15	17:10
8	Unia Krzywda	10	12	14:16
9	ŁKS Łazy	9	12	23:27
10	Granica Terespol	10	12	12:25
11	Bór Dąbie	10	10	16:31
12	Tytan Wisznice	9	5	12:21
13	Huta Dąbrowa	10	5	13:40
14	Kujawiak Stanin	10	3	9:24

Kolejka XI ((25 października): ŁKS Łazy – Bad Boys, LKS Milanów – Orzeł, Kujawiak – Sokół, Unia K. - Tytan, Grom – Ar-Tig, Granica – LZS Dobryń, Unia Ż. - Bór.

SIEDLECKA A

Kolejka XI (17-18 października): Wicher Sadowne – Olimpia Latowicz 2 : 2, ULKS Gołąbek – Tęcza Stanisławów 5 : 0, Tęcza Korczew – Grodzisk Krzymosze 4 : 3, Rywal Ruchna – Jutrzenka Cegłów 2 : 1, Iskra Kotuń – Tajfun Jartypory 2 : 4, Sęp Żelechów – Promnik Gończyce 2 : 0, ŁDK Łosice – Kosovia Kosów Lacki 2 : 2.

1	Kosovia	11	29	35:14
2	Sęp Żelechów	11	28	34:12
3	Tajfun	11	20	26:13
4	Rywal Ruchna	11	20	21:16
5	ŁDK Łosice	11	19	43:22
6	Promnik	11	19	25:16
7	Tęcza	11	16	34:26
8	Grodzisk	11	15	24:28
9	Tęcza Korczew	11	14	25:26
10	Wicher	11	12	14:20
11	ULKS Gołąbek	11	10	19:32
12	Jutrzenka	11	6	16:38
13	Olimpia	11	5	21:40
14	Iskra Kotuń	11	4	18:52

Kolejka XII (24-25 października): Olimpia – Kosovia, Promnik – ŁDK Łosice, Tajfun – Sęp, Jutrzenka – Iskra, Grodzisk – Rywal Wicher – ULKS Gołąbek, Tęcza K. - Tęcza S.

IV LUBELSKA

(grupa I)

Kolejka XIII (17-18 października): Bizon Jeleniec – Opolanin Opole 0 : 6, Włodawianka Włodawa – POM Iskra Piotrowice 1 : 2, Lutnia Piszczac – Huragan Międzyrzec Podl. 0 : 2, Sparta Rejowiec Fab. – Lublinianka Lublin 1 : 0, Powiślak Końskowola – Górnik II Łęczna – odwołany, Start Krasnystaw – Orlęta Łuków 1 : 4.

1	Huragan	13	31	31:9
2	Lublinianka	13	22	21:16
3	Opolanin Opole	12	22	27:20
4	Włodawianka	13	21	28:16
5	Lutnia Piszczac	13	20	17:19
6	Powiślak	11	20	27:18
7	Iskra Piotrowice	13	18	20:18
8	Sparta Rejowiec	13	15	8:25
9	Górnik II Łęczna	11	14	14:13
10	Bizon Jeleniec	13	11	15:25
11	Start Krasnystaw	13	9	12:22
12	Orlęta Łuków	12	8	13:32

Kolejka XIV (24-25 października): Opolanin – Start, Orlęta – Powiślak, Górnik II – Sparta, Lublinianka – Lutnia, Huragan – Włodawianka, POM Iskra – Bizon.

BIALSKA A

Kolejka X (18 października): Orkan Wojcieszków – ULKS Dębowica 0 : 2, Start Gózd – Dwernicki Stoczek Łuk. 2 : 1, Polesie Serokomla – Wóldom Wólka Domaszewska 12 : 1, Orlęta Gołaszyn – Młodzieżówka Radzyń Podl. 4 : 2, Wenus Oszczepalin – Olimpia Okrzeja 4 : 4. Pauzował Absolwent Domaszewnica. W meczu VIII kolejki: Polesie – Olimpia 5 : 1.

1	Orlęta Gołaszyn	8	19	24:17
2	Olimpia Okrzeja	10	19	34:23
3	ULKS Dębowica	8	18	35:12
4	Polesie	8	17	31:10
5	Młodzieżówka	8	16	29:12
6	Start Gózd	9	12	15:21
7	Absolwent	9	11	17:18
8	Orkan	8	9	13:15
9	Wenus	9	8	23:27
10	Dwernicki	8	7	11:19
11	Wóldom	9	0	6:64

Kolejka XI (25 października): Młodzieżówka – Wenus, Wóldom – Orlęta, Dwernicki – Polesie, ULKS Dębowica – Start, Absolwent – Orkan. Pauzuje Olimpia.

BIALSKA B

(grupa II)

Kolejka IX (18 października): Armaty Stoczek Łuk. – Bizon II Jeleniec 6 : 2, Orlęta II Łuków – Tur Turze Rogi 1 : 3, Orzeł Zalesie – Perła Dwornia 1 : 1.

1	Orlęta II Łuków	8	19	24:9
2	Armaty	7	18	25:7
3	Tur Turze Rogi	9	16	25:12
4	Bizon II	9	15	27:16
5	Perła Dwornia	8	4	11:38
6	Orzeł Zalesie	9	1	5:35

Kolejka X (25 października): Tur – Bizon II, Armaty – Orzeł, Perła – Orlęta II.

Mistrzowskie boje w Węgrowie

217 zawodników z blisko 30 klubów wzięło udział w Mistrzostwach Polski w Kick-boxingu Pointfighting Dzieci i Kadetów Młodszych oraz LightContact Kadetów Młodszych, które już drugi raz z rzędu odbyły się w Węgrowie. W zawodach wyłoniono 44 Mistrzów Polski wśród dziewcząt i chłopców.

Zawody rozegrano w minioną sobotę i niedzielę (10-11 października) w hali sportowej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Węgrowie. W związku z możliwym zagrożeniem covid-19 turniej odbył się z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa.

Klub Sfinks z Węgrowa reprezentowało 12 zawodników. Dla niektórych z nich były to pierwsze poważne zawody w życiu. Zawodnicy WKS Sfinks spisali się bardzo dobrze. Zdobyli oni 8 medali (4 srebrne i 4 brązowe).W formule pointfighting srebro zdobyli: Nikodem Mamrot (kat. 47kg), Alan Saczuk(kat. +36 kg) i Hubert Jaczewski (kat. 24 kg dzieci), a medale brązowe – Mateusz Kosiorek (kat. 27 kg), Antoni Sawicki (kat. 27 kg) i Piotr Skwierczyński (kat. 33 kg) W lightcontact srebrny medal zdobył Mateusz Skwierczyński (kat. 63kg), a brąz – Nikodem Mamrot (kat 47 kg).

Zwieńczeniem weekendu były walki pokazowe, w których można było zobaczyć zmagania zawodników Kadry Narodowej w pointfightingu, lichtcontactcie i lowkicku. Wszystkie walki sędziował **Krzysztof Kasperski** – uznany w tym roku za najlepszego sędziego na świecie przez organizację WAKO. **(sej)**

Martyna znów bezkonkurencyjna

Dźwigali w Nowym Tomyślu

W Nowym Tomyślu odbyły się mistrzostwa Polski juniorów do lat 15 w podnoszeniu ciężarów. Bezkonkurencyjna w swojej wadze była **Martyna Dołęga** (WLKS Nowe Iganie), a drugie pozycje wywalczyła Julia Linkiewicz (Olimpijczyk Łuków) i Jacek Szulski (WLKS). Czwarta była Andżelika Młynarczyk, a piąta Oliwia Markiewicz (obie Orlęta Łuków). Ósme miejsca zajęli Jakub Romaniak (WLKS) i Wiktor Onyśk (LMPKPC Sokołów Podl.). Martyna Dołęga była też druga w punktacji Sinclaira. **(MB)**

SIEDLECKA B

Kolejka IX(17-18 października): KS Rzakta – Świt Barcząca 1 : 3, Verifis Wyrozęby – Tygrys II Huta Mińska 7 : 2, Niwa Tęczki – GKS Dobre 1 : 2, Płomień II Dębe Wielkie – Podlasie II Sokołów Podl. 3 : 1, Błękitni Stoczek – Amazonka Wiśniew 2 : 3.

1	Płomień II	8	19	25:11
2	Świt Barcząca	8	19	16:7
3	GKS Dobre	9	18	18:16
4	KS Rzakta	9	16	26:25
5	Amazonka	9	14	19:13
6	Tygrys II	9	13	26:28
7	Verifis Wyrozęby	9	12	35:31
8	Niwa Tęczki	9	7	19:32
9	Podlasie II	9	5	17:28
10	Błękitni Stoczek	9	4	19:29

Pod patronatem Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW

Wygrała Fundacja „Piłka jest kobietą”

W finale regionalnym letniego Turnieju Piłki Nożnej Dzieci i Młodzieży „Sokolik 2020” w grupie IV grały dziewczęta z klas VIII i młodsze. Końcowa klasyfikacja ukształtowała się następująco:

1. Fundacja „Piłka jest kobietą”: Natalia Konowrocka, Maja Cieślik, Zuzanna Drygiel, Oliwia Poręba, Zuzanna Seredzińska, Laura Woźniak, Julia Kurek, Laura Mościcka. Trener/opiekun – **Marek Kalinowski.**

Fundacja „Piłka jest kobietą”

MKS Pogoń Siedlce

2.MKS Pogoń Siedlce: Jagoda Milcz, Maja Wasiluk, Roksana Wardaszka, Aleksandra Wróbel, Zuzanna Głuchowska, Magdalena Tymińska, Julia Lewczuk, Julia Pływacz, Emilia Bawolska, Dominika Śledź. Trenerzy/opiekunowie – **Michał Strzałkowski**, **Maciej Sztajnert**.

3.SSP Wyszków: Dorota Strzałkowska, Aleksandra Paczuska, Anna Ślepowrońska, Oliwia Ksionek, Magda Kuryłek, Marta Bączek, Julia Rostek, Wiktoria Mazurek, Zofia Gorczyca, Alicja Skarżyńska. Trener/opiekun – **Cezary Replin**.

Wszyscy uczestnicy finałowego turnieju otrzymali nagrody rzeczowe, a najlepsi puchary i medale. Wręczali je: **Cezary Jasiński** – dyrektor ds. marketingu Sokołowa S.A., **Andrzej Sitnik** – prezydent Siedlec, **Jerzy Politowski** – prezes Zarządu Miejskiego TKKF, **Dariusz Kuziak** – redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego” **i Paweł Truszkowski** – prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce, która udostępniła obiekt.

Tegoroczne zawody zorganizowali: ZM TKKF w Siedlcach, „Tygodnik Siedlecki” i OZPN Siedlce. Współorganizatorami byli: Urząd Miasta Siedlce i ARMS, a wsparcia udzielił Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego. Rywalizacja tradycyjnie odbywała się pod patronatem Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW.

MIROSŁAW BUCZEK
fot. Aga Król

SSP Wyszków

Dryfowanie

Kilka tygodni temu wiceprezes Pogoni Siedlce zapowiadał walkę o pierwszą szóstkę, a w barażach o awans do I ligi. Wydaje się jednak, że w tym sezonie siedleckim piłkarzom przyjdzie walczyć tylko o utrzymanie się w drugoligowym towarzystwie. Mecz z Olimpią Grudziądz pokazał, że łatwo nie będzie. Spotkanie energiczniej rozpoczęli goście, czego efektem był gol w 15 min. Akcję prawą stroną przeprowadził **Adrian Kwiatkowski**, a piłkę do bramki skierował z najbliższej odległości **Piotr Janczukowicz**. W końcówce pierwszej połowy dwukrotnie bliski zdobycia wyrównania był **Franciszek Wróblewski**, lecz piłka raz minęła bramkę przyjezdnych, a w drugiej sytuacji dobrą interwencją popisał się **Nikodem Sujecki**. Po przerwie Olimpia pilnowała wyniku, a Pogoni zabrakło siły rażenia.

POGOŃ – OLIMPIA 0 : 1 (0 : 1)

Bramka: Janczukowicz 15.

Pogoń: Smyłek – Kozłowski I, Oćenaś, Brodziński, Olszewski, Piotrowski, Margol (66 Kołodziej), Marciniec (55 Baidoo), Więdłocha (73 Burkhardt), Wróblewski, Górski (55 Walków).

Olimpia: Sujecki – Ciechanowski, Pietrzyk, Hernandez (69 Gulczyński), Widejko, Kwiatkowski, Cruz, Graczyk, Popalzay (76 Janik), Janczukowicz, Embalo (90 Leszczyński).

Żółte kartki: Kozłowski, Brodziński, Margol, Więdłocha – Kwiatkowski, Janiak, Janczukowicz, Leszczyński. **Sędziował**: Rafał Rokosz z Katowic. Mecz rozegrano bez publiczności. **(MB)**

Pod siatką

Grają w kratkę

Z trudem toczą się rozgrywki siatkarskie. Mecze są odwoływane, przekładane i trudno powiedzieć, jak to się wszystko zakończy. W dotychczas rozegranych spotkaniach z udziałem drużyn z naszego regionu padły wyniki:

I liga mężczyzn: LUK Politechnika Lublin – Mickiewicz Kluczbork 3 : 0, MCKiS Jaworzno – Avia Świdnik 0 : 3, Krispol Września – BAS Białystok 3 : 2, BBTS Bielsko-Biała – KPS Siedlce 3 : 1 (25 : 20, 19 : 25, 25 : 22, 25 : 19), Lechia Tomaszów Mz. - Norwid Częstochowa 2 : 3, Gwardia Wrocław – AZS AGH Kraków 3 : 1, Olimpia Sulęcin – ZAKS Strzelce Opolskie 3 : 1, Mickiewicz – ZAKSA 1 : 3, AZS AGH – Olimpia 0 : 3, Norwid – Gwrdia 1 : 3,, BAS – BBTS 0 : 3, Avia – Krispol 3 : 1, Visła Bydgoszcz – MCKiS 3 : 0, MCKiS – LUK 0 : 3, Krispol – Visła 0 : 3, BBTS – Avia 3 : 2, Lechia – BAS 3 : 2, Norwid – ZAKSA 3 : 1, BAS – Gwardia 0 : 3, Avia – Lechia 3 : 1, MCKiS – Mickiewicz 0 : 3, Lechia – Visła 2 : 3, Gwardia – Avia 3 : 1.

II liga kobiet: AZS AWF Biała Podl. - BAS Białystok 3 : 1, Wojskowe Warszawa – Ósemka Siedlce 1 : 3 (17 : 25, 25 : 23, 22 : 25, 21 : 25), Nike Węgrów – Krótka Mysiadło 3 : 0 (25 : 16, 25 : 13, 25 : 15), AZS LSW Warszawa – Legionovia Legionowo 3 : 1, Sparta Warszawa – Chemik Olsztyn 3 : 2, Legionovia – Sparta 3 : 1, Krótka – AZS LSW 3 : 1, Wojskowe – Nike 0 : 3 (17 : 25, 13 : 25, 18 : 25), BAS – Ósemka 2 : 3 (24 : 26, 24 : 26, 28 : 26, 25 : 16, 12 : 15), AZS AWF W. - AZS AWF B.P. 3 : 0, Ósemka – AZS AWF W. 0 : 3 (22 : 25, 8 : 25, 15 : 25), Sparta – Krótka 3 : 2, Chemik – Legionovia 3 : 0, Krótka – Chemik 3 : 1, Wojskowe – Sparta 1 : 3, AZS AWF B.P. – Ósemka 3 : 1 (22 : 25, 25 : 23, 25 : 21, 25 : 23). **(MB)**

Dwa razy złoto, dwa razy brąz

Wśród podwójnych złotych medalistów mistrzostw Polski kadetów starszych w kickboxingu w formule light contact i pointfighting, które odbyły się w Krynicy Zdroju, znalazła się **Amelia Wasilewska** z Klubu Sportów Walki Łuków, podopieczna trenera Zenona Pawlikowskiego. Po ubiegłorocznych sukcesach to już jej kolejne tytuły mistrzyni Polski.

W turnieju adresowanym do nastoletnich sportowców (13-15 lat) wzięło udział aż sześcioro zawodników sekcji kickboksingu KSW Łuków. Trener wymienia ich jednym tchem: Martyna Osial, Dominika Kondracka, Amelia Wasilewska, Gabriela Lizoń, Jakub Bober i Mateusz Kozioł.

Podczas walk najlepiej wypadła Amelia Wasilewska, walcząca w kat. 42 kg w formule pointfighting. Obroniła tytuł z ubiegłego roku i ponownie zdobyła złoty medal. Również doskonale jej poszło w formule light contact. Amelia poprawiła osiągnięcia sprzed roku, kiedy to z mistrzostw Polski wyjeżdżała jako wicemistrzyni tej formuły i kategorii wiekowej. W tym roku zdobyła drugi złoty medal.

– Do bardzo udanych może swój start zaliczyć także Gabriela Lizoń – informuje **Zenon Pawlikowski**. – Wywalczyła też dwa medale. Jednak tym razem oba brązowe. Na 6 miejscu rywalizację zakończyła Dominika Kondracka, która w walce o wejście do strefy medalowej z wicemistrzynią Europy odniosła kontuzję ręki, co uniemożliwiło jej kontynuowanie pojedynku. 7. miejsce zajęła **Martyna Osial**. Na tej samej pozycji uplasował się również **Jakub Bober**. **(pgl)**

Wygrał Wiesław Wiśniewski

Rozpoczęła się kolejna edycja turnieju tenisa stołowego o Grand Prix Ognisk TKKF Relaks w Siedlcach. W pierwszych zawodach czołowe miejsca zajęli: 1. Wiesław Wiśniewski, 2. Leszek Gil, 3. Marcin Trochim, 4. Kamil Zakrzewski, 5. Jerzy Domański, 6. Ryszard Głuszczak, 708. Mariusz Cabaj i Tomasz Plichta.

Następne zawody z tego cyklu zostaną rozegrane w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach **21 października** (amatorzy do 45 lat) i **28 października** (weterani pow. 45 lat). Początek gier o **godz. 19.00. (MB)**

Tuż za dziesiątką

Zawodnik WLKS Nowe Iganie, Łukasz Niedziałek wziął udział w międzynarodowych mistrzostwach Czech w chodzie sportowym. Polak był dwunasty, pokonując dystans 20 km w czasie 1;25,03. Wygrał Perseus Karlstrom (Szwecja) 1;19,43 przed Matteo Giupponim (Włochy) 1;19,58 i Gabrielem Bordierem (Francja) 1;20,19. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Pikantna konfitura do mięs

Chutney

Aleksander Pawluczuk i **Kamila Lisicka** prowadzą w Jakubikach (gm. Kosów Lacki) gospodarstwo „Złota Górka". Produkują kozie sery oraz inne przetwory z plonów przydomowego ogrodu i sadu.

- Każdy ogrodnik zna ten ból, gdy nagle przychodzi załamanie pogody i wiadomo już, że kilogramy zielonych pomidorów na krzaczkach nigdy się nie zaczerwienią. Dla zielonych pomidorów jest jednak ratunek. Zróbmy z nich chutney. Pieczona kaczka czy schab będą zachwycone takim towarzystwem! - przekonuje pan Olek.

Jak dodaje, przepis jest prosty, a proporcje da się dobrać „na oko".

Zielone pomidory kroimy na nieduże kawałki, dodajemy trochę posiekanej w kostkę cebuli i cukier. To nasza baza. Wstawiamy na ogień, a gdy chutney zacznie bulgotać, zmniejszamy płomień i pozwalamy dusić się (bez przykrycia!) przez wiele następnych godzin. W międzyczasie dodajemy starty na drobnej tarce imbir, który doda potrawie ciekawej pikanterii. Dobrze zrobią też, starta skórka z kilku cytryn, sok z cytryny i spora ilość octu winnego. Oprócz tego dosypać możemy suszoną żurawinę i rodzynki. Konfitura powinna „redukować się" na tyle długo, by pomidory się rozpadły, całość zgęstniała i zmieniła kolor z zielonego na bliższy brązowemu.

- Częste mieszanie sprzyja częstemu próbowaniu, do czego gorąco zachęcam - mówi gospodarz „Złotej Górki". - Pozwoli nam to dopieścić smak konfitury dodatkami tak, by najbardziej odpowiadał naszym gustom. Pamiętajmy, że ma ona być ostra i pikantna! - kończy.

(BS)

Pasztet z cukinii

Hela Bednarczyk

Pani **Hela Bednarczyk** ze „Żwawych Babek" w Mokobodach w kuchni jest prawdziwą czarodziejką. Potrafi ugotować i upiec niemal wszystko. Tym razem proponuje przepis na pasztet z cukinii, który może stanowić dodatek do obiadu lub samodzielne danie.

Składniki: 3 szklanki utartej cukinii, 4-5 jajek, 1,5 szklanki kaszy manny, ¾ szklanki oleju (można trochę mniej), 20 dkg sera żółtego startego na dużych oczkach, 3 marchewki, 3 duże cebule.

Przygotowanie: Cebule i marchewki zetrzeć na tarce o dużych oczkach, wymieszać z cukinią, posolić. Można odstawić na chwilę, by odcisnąć sok.

Wymieszać z pozostałymi składnikami. Włożyć do foremki. Piec ok. 1,5 godziny w temperaturze 180 stopni Celsjusza (do zrumienienia).

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

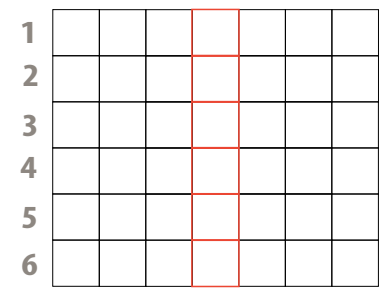

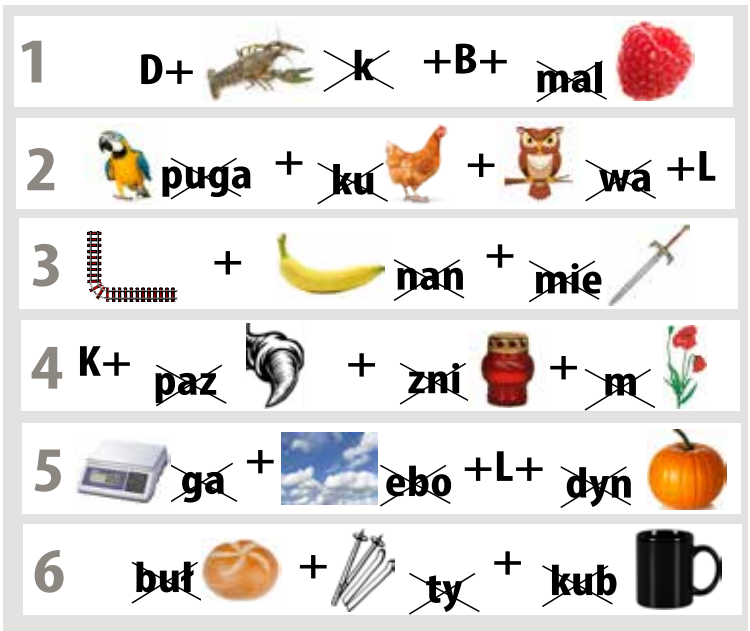

Zamień literkę

Żeby te wyrażenia nie były śmieszne, wystarczy zmienić pierwszą literę każdego z nich. Pierwsze wyrazy w prawidłowym brzmieniu wpisz do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w polach zaznaczonych na czerwono.

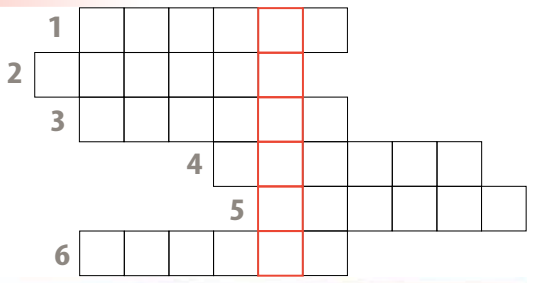

1- krówka mieszka w mrowisku
2- miasto to sernik albo szarlotka
3- wieprz jest ostrą przyprawą
4- paczka kwacze
5- deszcz to gatunek ryby
6- płotek to narzędzie do wbijania gwoździ

Zilustruj rozwiązanie, a rysunek prześlij do redakcji TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

Za rozwiązania z ubiegłego tygodnia nagrodę otrzymuje **Tomasz Paciorek z Wiśniewa**.
Po odbiór zapraszamy do redakcji (Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

9 770239 684036 43

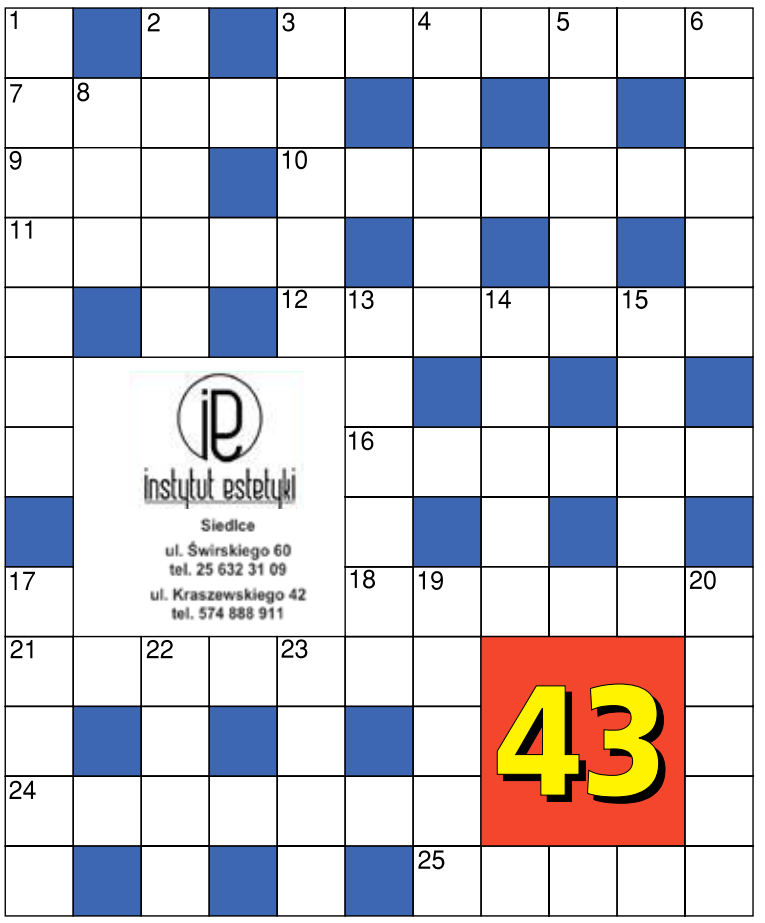

POZIOMO: 3- i po co ten Nobel go wynalazł?!, 7- współplemieniec Winnetou, 9- np. wiosna - radosna albo dal – żal, 10- w uchu albo w orkiestrze (czasem można go komuś podbijać), 11- ona i chwała, 12- wprowadza w nią anestezjolog, 16- zrobi ci drinka, 18- motyl spija go z kwiatka, 21- bak na chleb :-), 24-sukienka dla mężczyzny (najczęściej czarna), 25- złamana przez kózkę.

PIONOWO: 1- ukraiński, czerwony albo Sosnowskiego, 2- łóżko między dwoma drzewami, 3- wodę nosi (dopóki nie ma kłopotu z uchem), 4- werbunek, rekrutacja, 5- oj, w kasie niedobór, 6- ustalona opłata, 8- unosi się w powietrzu, 13- mównica do kazań, 14- nad zlewem albo umywalką (do odkręcania), 15- zjawia się w starym zamku, 17- to, co panuje w przepełnionym pociągu, 19- szklany albo srebrny, 20- mieczyk w akwarium, 22- tyle mleka jest w butelce, 23- gracz może go rozbić, włamywacz szykuje nań skok.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 38

POZIOMO: 3- cenzor, 6- włosy, 8- gałązka, 9- scena, 10- nagroda, 14- reszka, 16- strzał, 19- kontuar, 22- sto, 23- skrót, 24- arytmia.

PIONOWO: 1- kwasek, 2- worek, 3- Cygan, 4- nałóg, 5- oczko, 7- taca, 11- adresat, 12- resor, 13- dykta, 15- arkusz, 17- tropy, 18- łaska, 20- nora, 21- usta.

Nagrodę otrzymuje **Aleksander Kalinowski** z miejscowości **Jamielne** (gm. **Stoczek Łukowski**). Gratulujemy! Nagrodę ufundowało: **OWOLOVO!!! OWOC + MIŁOŚĆ. Poczuj prawdziwe EKODOBRO!!! Spróbuj najlepszych, polskich EKO jabłek. EKODOBRO powstaje ze starannie wybranych owoców najwyższej jakości, dojrzewających w ekologicznych sadach.** Nagroda zostanie przesłana na adres zwycięzcy. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 12 ukrytych wyrazów. Jeden nie pasuje do pozostałych. Zilustruj go, a rysunek wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

Z	S	K	O	Ł	O	R	B	A	K	T	U
W	L	H	A	M	U	L	E	C	T	O	Ó
K	A	R	O	S	E	R	I	A	T	R	Ę
S	I	S	T	R	S	I	L	N	I	K	A
B	Ó	P	O	D	W	O	Z	I	E	N	O
A	N	A	D	W	O	Z	I	E	S	T	Y
A	K	U	M	U	L	A	T	O	R	U	Z
B	E	M	I	S	Ł	O	Ń	C	E	K	T
K	I	E	B	E	N	Z	Y	N	A	S	U
S	P	R	Z	Ę	G	Ł	O	T	Y	B	S
W	L	E	N	T	Y	B	S	I	L	S	T
O	K	I	E	R	O	W	N	I	C	A	M

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
art. biurowe
art. papiernicze
art. szkolne
opakowania
chemia gospodarcza
SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl